

Miejskie nekropolie

Diagnoza sytuacji i wyzwań
dotyczących cmentarzy komunalnych
w miastach Unii Metropolii Polskich

RAPORT
Warszawa 2023

CENTRUM ANALIZ I BADAŃ

U
UNIA
METROPOLII
POLSKICH

IM. PAWŁA ADAMOWICZA



Zespół autorski

prof. Agnieszka Piskorz-Ryń – opieka merytoryczna
Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

Centrum Analiz i Badań Unii Metropolii Polskich im. Pawła Adamowicza:

Bartosz Adamczyk
Anna Sobestjańska
Alicja Sopińska

Redakcja

Agnieszka Jaremczak

Opracowanie i skład graficzny

Centrum Analiz i Badań Unii Metropolii Polskich im. Pawła Adamowicza

ISBN: 978-83-67574-06-8

Na okładce wykorzystano fot. sxc.hu



Spis treści

I.	Wstęp	4
II.	Główne wnioski i liczby	7
III.	Nota metodologiczna	14
IV.	Uwarunkowania prawne dotyczące pochówków i prowadzenia cmentarzy	19
	1. Ramy prawne obowiązujące w Polsce	
	2. Regulacje dotyczące pochówków obowiązujące w wybranych państwach europejskich	
V.	Sytuacja demograficzna	25
	1. Liczba zgonów w Polsce i miastach UMP	
	2. Starzejące się społeczeństwo	
	3. Prognoza demograficzna dla seniorów na lata 2023-2060 PL i UMP	
VI.	Sytuacja dużych miast w kontekście prowadzenia cmentarzy i pochówków	37
	1. Zasoby infrastrukturalne miast	
	2. Liczba pochówków i ich rodzaje	
	3. Pochówki na koszt gminy	
	4. Likwidacje grobów w celu przeznaczenia do ponownego pochówku	
	5. Ekshumacje	
	6. Szkody naturalne	
	7. Brak miejsc na cmentarzach	
	8. Budżety miast na prowadzenie cmentarzy	
	9. Koszty udostępniania wybranych rodzajów miejsc na cmentarzach	
VII.	Alternatywne rozwiązania dla pochówku trumiennego	65
	1. Pochówki urnowe	
	2. Rozsypywanie prochów na łąkach/ogrodach pamięci	
	3. Cmentarze leśne/ lasy pamięci	
	4. Rozsypywanie prochów w innych miejscach	
	5. Trzymanie urny w domu	
VIII.	Ekologia na cmentarzach	78
	1. Odpady cmentarne	
	2. Działania proekologiczne	
IX.	Oczekiwane zmiany w prawodawstwie	87

I. Wstęp

Zakładanie, utrzymanie i zarządzanie cmentarzami komunalnymi jest jednym z zadań własnych gminy¹. Samorządy są zobowiązane do zapewnienia prawidłowego stanu sanitarnego i technicznego nekropolii oraz do finansowania wydatków związanych z ich utrzymaniem. Wpływy z opłat pobieranych za usługi cmentarne stanowią dochód własny gminy.

Zasady prowadzenia cmentarzy i chowania zmarłych reguluje ustawa z 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych (tj. Dz. U. z 2023 r. poz. 887 z późn. zm.). Ten akt prawny nie przystaje do potrzeb zmieniającego się społeczeństwa. Od momentu uchwalenia ustawy doszło do zmian społecznych, obyczajowych i technicznych, które nie znajdują odzwierciedlenia w przepisach sprzed 64 lat. Równocześnie na przestrzeni ostatnich dwóch lat widoczne jest wzmożone zainteresowanie tą problematyką.

W parlamencie trwały prace nad rządowym projektem ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych². Finalnie nie został on jednak wniesiony pod obrady plenarne żadnej z izb. Jednocześnie Pełnomocnik Prezesa Rady Ministrów ds. reformy regulacji administracyjnych związanych z ruchem

naturalnym ludności i ochrony miejsc pamięci, odpowiedzialny za projekt rządowy wskazywał na brak kompleksowej wiedzy na temat stanu cmentarzy w RP.

Ponadto społeczna inicjatywa (Nie)zapomniane cmentarze przedstawiła dwa obywatelskie projekty ustaw. Pierwszy dotyczył ustawy o cmentarzach i pochówkach³, drugi – Panteonu Rzeczypospolitej⁴.

Stoimy wobec nieprecyzyjnych i częściowo archaicznych przepisów regulujących sprawy związane z prowadzeniem cmentarzy oraz organizacją pochówków, przywołanych inicjatyw społecznych i rządowych, a także niewystarczającego stanu wiedzy na temat nekropolii w Polsce.

Dlatego przedstawiamy niniejszy raport, w którym chcemy przybliżyć sytuację cmentarzy komunalnych w 12 największych polskich miastach, tworzących Unię Metropolii Polskich. Celem niniejszego raportu jest także omówienie problemów i wyzwań, jakie czekają samorządy.

Jednym z założeń raportu jest ukazanie skali zadań związanych z prowadzeniem cmentarzy komunalnych oraz sposobów ich realizacji w miastach UMP.

¹„Zarządzanie cmentarzami komunalnymi” LPO.430.002.2016, Nr ewid. 155/2016/P/16/087/LPO, <https://www.nik.gov.pl/plik/id.12230.vp.14613.pdf> (dostęp: 6.10.2023).

²Projekt ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych <https://legislacja.rcl.gov.pl/projekt/12351755/katalog/12819378#12819378> (dostęp: 6.10.2023). Tam również dostępne jest uzasadnienie do tego projektu zob. *Uzasadnienie ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych*.

³Projekt ustawy dostępny jest pod adresem: <https://niezapomnianecmentarze.pl/lib/lgenhr/Projekt-ustawy-o-cmentarzach-i-pochowkach-kuyif5k7.pdf> (dostęp: 6.10.2023). *Uzasadnienie ustawy o cmentarzach i pochówkach*. <https://niezapomnianecmentarze.pl/lib/lgenhr/Uzasadnienie-do-projektu-ustawy-o-cmentarzach-i-pochowkach-v9-2-l3ynsdfr.pdf> (dostęp: 6.10.2023).

⁴Projekt ustawy dostępny jest pod adresem: <https://niezapomnianecmentarze.pl/lib/lgenhr/Projekt-ustawy-o-Panteonie-Rzeczypospolitej-v-6-z-15102021-ostateczna-l3ynxteh.pdf>. Uzasadnienie do tego projektu dostępne jest pod adresem: <https://niezapomnianecmentarze.pl/lib/lgenhr/Ustawa-o-Panteonie---projekt-uzasadnienie-2022-01-09-VU-l3ynsd0d.pdf> (dostęp: 6.10.2023).

Przyglądamy się zasobom infrastrukturalnym, danym na temat liczby i rodzajów pochówków, przeprowadzonych ekshumacji i likwidowanych grobów, wybranych inwestycji podejmowanych przez administratorów cmentarzy, kosztom utrzymania miejskich nekropolii, a także modelom zarządzania cmentarzami.

Dodatkowo w raporcie przedstawiono informacje nt. pochówków w szczególnych sytuacjach, których organizacji i finansowania podejmują się miasta UMP. Prezentowane informacje stanowią uzupełnienie wiedzy o cmentarzach, jaka została przedstawiona w raporcie NIK na ten temat w 2016 r.⁵

Jednocześnie raport naświetla problemy, z którymi borykają się administratorzy w swojej codziennej pracy. Należy zaznaczyć, że znaczna część z nich bezpośrednio wynika z braku odpowiednich regulacji prawnych oraz występujących w wielu miastach braków wolnej przestrzeni grzebalnej.

Kolejnym celem raportu jest próba odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób zapewnić miejsca na cmentarzach w przyszłości. W perspektywie

najbliższych 20 lat należy spodziewać się, że liczba zgonów będzie sukcesywnie rosła w wyniku starzenia się populacji, szczególnie w dużych miastach.

Szukając odpowiedzi na powyższe pytanie, a także zastanawiając się nad rolą, jaką w przyszłości będą odgrywać cmentarze komunalne, nie sposób pominąć faktu postępującej laicyzacji społeczeństwa. Wprawdzie większość Polaków w dalszym ciągu określa się jako osoby wierzące, to liczba ta wyraźnie spadła w ostatnich latach. O ile w 2005 r. odsetek wierzących (katolików) utrzymywał się na poziomie 96 proc.⁶, o tyle w 2021 r. obniżył się do 87 proc.⁷. Zmniejszyła się również liczba osób określających się jako regularnie praktykujące. Grupa tych, którzy deklarują postawy moralne zgodne z nauczaniem Kościoła Katolickiego, choćby w odniesieniu do etyki życia małżeńskiego, stanowi już nie więcej niż 1/4 polskiego społeczeństwa⁸. Najbardziej widoczne zmiany dotyczą praktyk religijnych wśród młodzieży. W 1996 r. 62 proc. młodzieży wskazywało, że chodzi co tydzień do kościoła, obecnie to jedynie 35 proc. Ponad połowa młodzieży w największych miastach w ogóle nie praktykuje⁹. Kwestia laicyzacji

społeczeństwa jest o tyle istotna, że w przyszłości może wpływać na większą liczbę pochówków świeckich – niezwiązanych z religią – co przełoży się na większe zapotrzebowanie na miejsca na cmentarzach komunalnych.

Intencją autorów raportu jest również zaproponowanie kierunkowych zmian w prawie regulującym zasady prowadzenia cmentarzy oraz organizowania pochówków.

⁵ „Zarządzanie cmentarzami komunalnymi” LPO.430.002.2016, Nr ewid. 155/2016/P/16/087/LPO, <https://www.nik.gov.pl/plik/id.12230.vp.14613.pdf> (dostęp: 6.10.2023).

⁶ „Religijność Polaków w ostatnich 20 latach”, CBOS. Komunikat z Badań 2020, nr 63.

⁷ „Religijność młodych na tle ogółu społeczeństwa”, CBOS. Komunikat z Badań 2021, nr 144, s.3

⁸ „Kościół w Polsce”. Raport, Warszawa 2021, Katolicka Agencja Informacyjna, https://www.ekai.pl/wp-content/uploads/2021/04/KAI_Raport_Kosciol_w_Polsce_2021_2.pdf (dostęp: 16.10.2023 r.), s. 13.

⁹ Tamże, s. 16.

W tym celu przedstawiamy wyniki badania opinii publicznej, które obrazują stosunek mieszkańców Polski wobec poszerzenia katalogu sposobów chowania zmarłych (m.in. rozsypywanie prochów na cmentarzu i poza nim, przechowywanie prochów w domu).

Sprawdziliśmy również nastawienie do praktyk proekologicznych w odniesieniu do sposobów upamiętniania zmarłych, m.in. tworzenia cmentarzy, na których tradycyjne nagrobki będą zastępowane ekologicznymi formami np. kamieniami, drzewami czy drewnianymi tabliczkami. Dostępne dotychczas badania, skupiały się głównie na stosunku Polaków do kremacji¹. Pozostałe kwestie nie były przedmiotem badania opinii publicznej.

W celu wypracowania możliwych do zastosowania (w przyszłości) rozwiązań prawnych, zaprezentowano ekspertom w zakresie prawa funeralnego wyniki analizy danych pozyskanych z urzędów miejskich oraz wyniki badania opinii publicznej. Powyższe informacje skonfrontowano z analizą regulacji pogrzebowych w wybranych państwach europejskich. Na podstawie zgromadzonych informacji, należy uznać, że konieczne jest wprowadzenie licznych zmian

w ustawie po to, by zapewnić samorządom możliwość sprawnego wypełniania obowiązku własnego jakim jest prowadzenie cmentarzy komunalnych.

Rozszerzenie katalogu pochówków o nowe alternatywne formy pozwoli „zaoszczędzić” przestrzeń przeznaczaną na cmentarze i umożliwi pochówek trumienny tym, którzy ze względu na wyznawaną religię lub światopogląd, uznają go za preferowany.

Natomiast wprowadzenie przepisów dotyczących kwestii obecnie nieregulowanych (lub regulowanych w szczątkowym zakresie) ułatwi administratorom cmentarzy podejmowanie wielu decyzji, a zmarłym i ich rodzinom zapewni należyty szacunek i godność podczas wszystkich procedur, które odbywają się w związku z pochówkiem, niezależnie od jego rodzaju.

¹ „Stosunek do śmierci i zwyczaje funeralne”, CBOS. Komunikat z Badań 2018, nr 136.

II. Główne wnioski i liczby

II. Główne wnioski

Społeczeństwo się starzeje – liczba zgonów będzie rosnąć

- W ostatnich dwóch dekadach rokrocznie umierało około 1% mieszkańców miast UMP i Polski. Najwięcej w 2021 roku jako efekt pandemii COVID-19 i związanych z nią problemów z dostępem do służby zdrowia (1,4%).
- Liczba zgonów w danym mieście jest mocno skorelowana ze strukturą wieku ludności. Ośrodki o wysokim współczynniku zgonów mają wśród mieszkańców stosunkowo najwięcej seniorów. Wśród miast UMP najwięcej zgonów w przeliczeniu na liczbę mieszkańców odnotowuje się w Łodzi, Katowicach, Szczecinie i Bydgoszczy.
- Z prognozy demograficznej GUS do 2060 r. wynika, że w całej Polsce, aż do 2045 r. stale będzie rosła liczba zgonów, która ma wtedy przekroczyć pułap blisko 508 tys. Oznacza to wzrost o blisko 83 tys. wobec prognozowanych na 2023 r. 425 tys. zgonów w kraju (+19%).

- W 12 miastach UMP ujętych łącznie – sytuacja dotycząca szacowanej liczby zgonów ma wyglądać nieco odmiennie niż w całej Polsce. W najbliższych latach – do 2025 r. – w dużych miastach ma nastąpić spadek liczby zgonów. Ma ich wtedy być – 82 tys., czyli o 1,4 tys. mniej niż prognozowanych na 2023 r. blisko 84 tys. zgonów. Następnie aż do 2042 r. mamy obserwować stopniowo rosnącą liczbę zgonów, która we wszystkich miastach UMP dopiero wtedy ma osiągnąć rekordową – od czasów wybuchu pandemii COVID-19 – liczbę 87 tys.
- Po 2045 r. liczba zgonów w miastach UMP będzie systematycznie maleć (tak samo jak w całej Polsce), co wynika z prognozowanego ogólnego spadku liczby ludności Polski.

Zaczyna brakować miejsc na cmentarzach

- Wobec rosnącej – w ostatnich latach liczby pochówków, cmentarze komunalne zaczynają borykać się z problemem braku miejsc na nowe groby.
- W większości miast istnieją lub opracowuje się miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego w celu założenia nowego cmentarza lub powiększenia istniejących.
- Widoczny jest trend łączenia grobów oraz tworzenia grobów rodzinnych, wielopochówkowych. Z powodu deficytu miejsc, na cmentarzach oraz trendu tworzenia grobów rodzinnych coraz częściej pochówek odbywa się przez dochowanie do istniejącego grobu.
- Popularną odpowiedzią na problem braku miejsc na cmentarzach jest odzyskiwanie przestrzeni poprzez likwidowanie grobów nieopłaconych.

Coraz więcej pochówków urnowych i form alternatywnych

- Od kilku lat mieszkańcy miast UMP coraz częściej decydują się na pochówki urnowe. Społeczeństwo wyraźnie otworzyło się na tę formę grzebania zmarłych. Ich skala – na tle wszystkich pochówków – znacząco wzrosła. W niektórych miastach UMP to wręcz dominująca praktyka.
- W 2022 r. we wszystkich miastach UMP pochówki urnowe stanowiły 60% dokonywanych pogrzebów na cmentarzach komunalnych. Z roku na rok przybywa też nowych miejsc w kolumbariach. Zmianę z tradycyjnych pogrzebów trumiennych na rzecz zastępowania ich urnami popiera połowa Polaków.
- Wzrost zainteresowania pochówkami urnowymi jest spowodowany m.in.: coraz mniejszą powierzchnią przeznaczoną na tworzenie nowych grobów, względami ekonomicznymi, migracjami ludności, zmianami mentalnymi w społeczeństwie,

ruchami proekologicznymi oraz wzorowaniem się na doświadczeniach innych krajów.

- Alternatywne pochówki najczęściej przybierają formę łąk/ ogrodów pamięci, cmentarzy leśnych, rozsypywania prochów zmarłych czy trzymania urn w domach. Otwartość na tego typu rozwiązania przejawia około 35-50% polskiego społeczeństwa – w zależności od konkretnej formy. Poparcie dla nich jest zazwyczaj większe wśród osób młodszych - przed 50 rokiem życia – i rośnie wraz z poziomem posiadanego wykształcenia – najwyższe jest wśród absolwentów studiów wyższych.
- Alternatywne formy chowania zmarłych i rozwiązania w tym zakresie – w odróżnieniu do pochówków urnowych – nie są ujęte w polskich ramach prawnych. Świadomość ich istnienia w społeczeństwie jest stosunkowo niewielka, aczkolwiek w opinii zarządców cmentarzy komunalnych w miastach UMP zainteresowanie nimi powoli rośnie.

Jest ono zauważalne zwłaszcza na zachodzie kraju (np. w Szczecinie i Poznaniu).

- Alternatywne formy chowania zmarłych wymagają regulacji prawnych, działań edukacyjnych i szerszej debaty publicznej w celu określenia, w jakim stopniu powinny być dopuszczone.

Gospodarowanie odpadami cmentarnymi

- Funkcjonowanie cmentarzy coraz częściej jest postrzegane przez pryzmat działań proekologicznych, a troska o środowisko widoczna w sposobie użytkowania nekropolii. Przejawia się to – z jednej strony w dążeniach do selektywnej zbiórki odpadów, ograniczaniu przynoszonych na cmentarze zniczy i kwiatów, a z drugiej strony – w jak największym wykorzystywaniu naturalnych form nagrobków i ich dekoracji. Obecnie takie działania – w opinii zarządców i ekspertów – nie są wystarczające. Wymagają systematycznych działań informacyjnych, wprowadzenia odpowiednich regulacji prawnych i zmiany nawyków.
- Gospodarowanie odpadami cmentarnymi to duże wyzwanie dla zarządców cmentarzy. Segregacja odpadów jest często nieefektywna z uwagi na trudności we właściwym sortowaniu poszczególnych frakcji.

- Jednym z działań na rzecz ograniczenia odpadów cmentarnych są zniczodzielnie – czyli stojaki lub regały ze zniczami do ponownego użycia. Cieszą się one coraz większą popularnością wśród odwiedzających cmentarze.

Zmiany w prawie są niezbędne

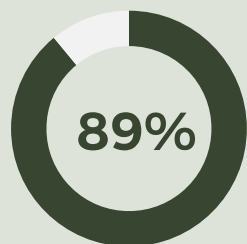
- Eksperti prawa funeralnego oraz zarządcy miejskich nekropolii wskazują na konieczność zmian w prawie i dostosowania przepisów do aktualnych potrzeb. Powinny one regulować m.in. kwestie związane z kremacją, alternatywnymi formami pochówku, prawem do grobu, ekshumacją szczątków oraz segregacją odpadów cmentarnych.



Główne liczby

Tło demograficzne

- **ok. 1%** mieszkańców umiera każdego roku w miastach UMP i w Polsce
- **448,4 tys.** – tyle osób zmarło w Polsce w 2022 r. Tylko w 2020 i 2021 r. zgonów było więcej (skutek COVID-19).
- **81,5 tys.** osób zmarło w miastach UMP w 2022 r. To **18%** wszystkich zgonów w Polsce



stanowiły – wśród zmarłych – osoby w wieku 60+ w miastach UMP w 2022 r.

+16% – o tyle więcej w porównaniu do 2022 r. prognozuje się mieszkańców w wieku emerytalnym w 2050 r. w miastach UMP

+23% – o tyle więcej w porównaniu do 2022 r. prognozuje się mieszkańców w wieku emerytalnym w 2050 r. w całej Polsce

- z **20,4%** do **24,3%** (+3,9 p.p.) wzrost udział osób w wieku emerytalnym wśród mieszkańców miast UMP pomiędzy 2002 a 2022 r.
- z **17,8%** do **22,9%** (+5,1 p.p.) wzrost udział osób w wieku emerytalnym wśród mieszkańców całej Polski pomiędzy 2002 a 2022 r.

Infrastruktura cmentarna i dostępność miejsc w miastach UMP

- Około **1114 ha** – tyle w sumie wynosi powierzchnia cmentarzy komunalnych w miastach UMP – to **57%** powierzchni wszystkich nekropolii tam się znajdujących

1429 – tyle grobów zlikwidowano w 2022 r. w celu przeznaczenia do ponownego użycia w miastach UMP.

To o **16% więcej** niż w 2018 r.

- **18** spośród **64** (28%) cmentarzy komunalnych w miastach UMP to zabytki
- **957** – tyle ekshumacji przeprowadzono w 2022 r. w miastach UMP
- **2245** – tyle nisz urnowych w kolumbariach wybudowano w latach 2018-2022 w miastach UMP

Pochówki i ich rodzaje w miastach UMP

- **41,5 tys.** – tyle pochówków przeprowadzono na cmentarzach komunalnych w miastach UMP w 2022 r.

To o **12% więcej** niż w 2018 r. oraz

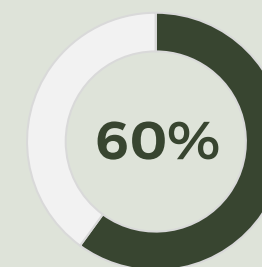
9% mniej niż w 2021 r., w którym pochowano ponad 45 tys. osób

51% wszystkich zmarłych w 2022 r. w miastach UMP pochowano na cmentarzach komunalnych. To o **3% więcej** niż w 2018 r.

- **40%** – tyle stanowiły pochówki w trumnie wśród wszystkich pochówków w 2022 r. w miastach UMP.
- **1683** – tyle osób pochowano na koszt gminy miastach UMP w 2022 r. (1451 na cmentarzach komunalnych i 232 na cmentarzu wyznaniowym w Łodzi).

To o **19% więcej** niż w 2018 r.

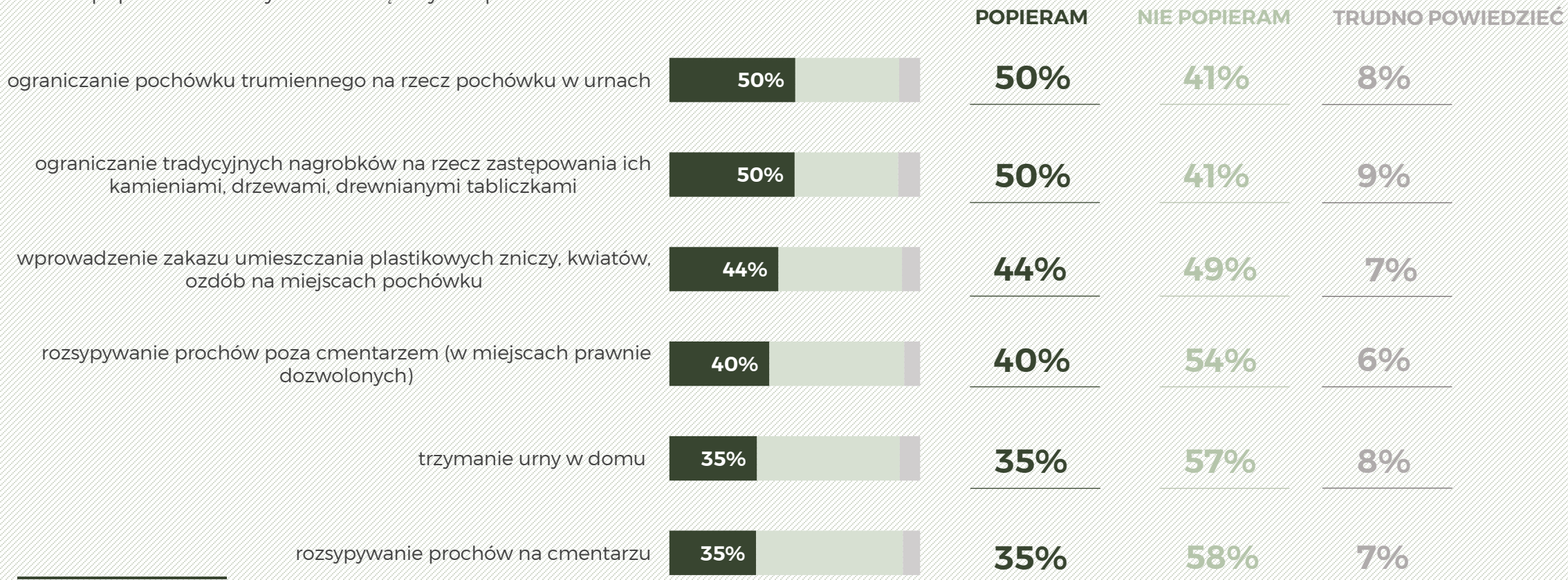
- **4,6 mln zł** – tyle miasta UMP wydały na zorganizowanie pochówków na koszt gminy w 2022 r. To o **50% więcej** niż w 2018 r.



pochówki **w urnie** wśród wszystkich pochówków w 2022 r. w miastach UMP

Opinia społeczna na temat alternatywnych form pochówku i postawy proekologiczne

Poziom poparcia dla różnych idei związanych z pochówkiem



POPIERAM - suma odpowiedzi: raczej popieram i zdecydowanie popieram
 NIE POPIERAM - suma odpowiedzi: raczej nie popieram i zdecydowanie nie popieram

Z uwagi na zaokrąglenia wartości po przecinku, dane na wykresach mogą nie sumować się do 100%; N=1001

III. Nota metodologiczna

III. Nota metodologiczna

Z uwagi na złożoność i wielowątkowość zagadnienia usług cmentarnych, w celu dokładnego zobrazowania i wyjaśnienia problemu, w raporcie wykorzystano różne źródła. Były to:



1. Bank Danych Lokalnych Głównego Urzędu Statystycznego



Dane posłużyły do opisu sytuacji demograficznej, która w dużej mierze determinuje zapotrzebowanie na usługi cmentarne, a także do przedstawienia udziału cmentarzy komunalnych (powierzchnia) na tle ogólnej powierzchni nekropolii.



2. Prognoza ludności na lata 2023-2060

Wykorzystano dane w zakresie prognozowanej liczby ludności w wieku emerytalnym i szacowanej liczby zgonów.

3. Dane ilościowe z miast UMP



Dane zebrane na podstawie ankiety wysłanej do urzędów miast UMP. Ankieta dotyczyła następujących kwestii:

- infrastruktura cmentarzy komunalnych (w tym m.in: zasoby i specyfika cmentarzy, rodzaje pochówków, segregacja odpadów, zabezpieczenia miejsc w Miejskich Planach Zagospodarowania Przestrzennego),
- usługi oraz udogodnienia na cmentarzach komunalnych (w tym m.in.: dostępność kostnicy, domu pogrzebowego)
- finanse cmentarzy (wydatki, dochody cmentarzy i cenniki usług cmentarnych)

Pytania obejmowały okres od 2018 do 2022 r. Zebrano dane dla 11 z 12 miast UMP (bez Wrocławia). Ewentualne braki w danych uzupełniano na podstawie informacji dostępnych w Biuletynie Informacji Publicznej miast oraz na stronach internetowych konkretnych cmentarzy.

4. Badanie opinii mieszkańców Polski na temat różnych rozwiązań dotyczących pochówku



Zakres badania obejmował stosunek do następujących rozwiązań:

- ograniczania pochówku trumiennego na rzecz pochówku w urnach,
- ograniczania nagrobków na rzecz naturalnych, ekologicznych form np. kamieni, drzew,
- zakaz używania plastikowych zniczy, kwiatów, rozsypywania prochów na cmentarzu czy poza nim (w miejscach prawnie określonych),
- trzymania urny z prochami w domu.

Badanie zostało przeprowadzone przez agencję badawczą Ipsos sp. z o.o. na zlecenie Centrum Analiz i Badań Unii Metropolii Polskich w drugiej połowie czerwca 2023 r. (16-20.06). Miało charakter ilościowy i zostało wykonane techniką wywiadów indywidualnych z wykorzystaniem tabletów wyposażonych w specjalistyczne oprogramowanie (TAPI) na reprezentatywnej próbie 1001 mieszkańców Polski.

W badaniu kontrolowano takie zmienne, jak: płeć, wiek, wielkość miejscowości, województwo.

Dane przedstawiono w podziale na: wiek, płeć, wykształcenie, wielkość miejscowości i makroregiony - definiowane według metodologii statystyki publicznej NUTS-1¹ jako:

- makroregion mazowiecki (woj. mazowieckie)
- makroregion południowo-zachodni (woj. opolskie i dolnośląskie)
- makroregion południowy (woj. małopolskie i śląskie)
- makroregion wschodni (woj. podlaskie, lubelskie i podkarpackie)
- makroregion centralny (woj. łódzkie i świętokrzyskie)
- makroregion północno-zachodni (woj. lubuskie, zachodniopomorskie, wielkopolskie)
- makroregion północny (woj. pomorskie, warmińsko-mazurskie oraz kujawsko-pomorskie).

5. Wywiady eksperckie z przedstawicielami miast UMP

W celu uchwycenia pełniejszego obrazu uwarunkowań, diagnozy sytuacji, w tym problemów i wyzwań, przeprowadzono eksperckie indywidualne wywiady jakościowe (IDI) z zarządcami cmentarzy komunalnych i osobami odpowiedzialnymi za te usługi w wybranych miastach UMP.

Rozmowy dotyczyły takich kwestii jak: praktyki związane z ekshumacją, pochówkami na koszt gminy, likwidacja grobów w celu przeznaczenia do ponownego użycia, alternatywne formy pochówku, ekologia i segregacja odpadów cmentarnych oraz sytuacja związana z zabezpieczeniem na przyszłość miejsc w nekropoliach.



W wywiadach uczestniczyli:

Bartosz Jasiński – Rzecznik prasowy Zarządu Cmentarzy Komunalnych w Warszawie

Dariusz Rostkowski – Zastępca Dyrektora ds. Administracyjno-Cmentarnych, Zarząd Cmentarzy Komunalnych w Warszawie

Mateusz Dzioba – Zastępca Dyrektora Usług Komunalnych w Poznaniu

Paweł Sularz – Dyrektor Zarządu Cmentarzy Komunalnych w Krakowie

Maria Michalak – Kierownik Wydziału Usług Cmentarnych Zakładu Usług Komunalnych w Szczecinie

Krzysztof Noskowski – Kierownik Referatu Cmentarzy komunalnych w Wydziale Zieleni i Gospodarki Komunalnej w Bydgoszczy

Mieczysław Poptawski – Zastępca Dyrektora, Zarząd Cmentarzy Komunalnych we Wrocławiu

Dorota Samsonowicz – Kierownik Cmentarza Miejskiego w Białymstoku

Lucyna Berendt – Starszy Inspektor Ds. Utrzymania Cmentarzy, Gdański Zarząd Dróg i Zieleni

Katarzyna Chałabis – Kierownik referatu ds. cmentarnictwa, grobownictwa i miejsc pamięci narodowej w Lublinie

¹ <https://stat.gov.pl/statystyka-regionalna/jednostki-terytorialne/klasyfikacja-nuts/klasyfikacja-nuts-w-Polsce> Dostęp: 26.09.2023 r

6. Warsztat ekspertów funeralnych



Dodatkowo w celu uzyskania szerszego kontekstu dla tematyki cmentarnej w miastach UMP przeprowadzono warsztat ekspercki. Pod dyskusję poddano regulacje określające ramy prawne, które dotyczą funkcjonowania cmentarzy i sposobów chowania zmarłych.

Punktem wyjścia do rozmowy były dane otrzymane z miast oraz wyniki badania ilościowego.

Wypracowano rekomendacje i wskazano kierunki zmian, jakich wymaga obowiązująca ustawa. W oparciu o posiadaną wiedzę i doświadczenie eksperci przeanalizowali, jakie działania i zmiany w zakresie usług cmentarnych powinny nastąpić w dłuższej perspektywie czasu.

W warsztacie uczestniczyli eksperci ze świata nauki zajmujący się tematyką cmentarną oraz specjaliści w dziedzinie prawa. Spotkanie panelowe odbyło się w 2.10.2023 r., prowadziła je prof. Agnieszka Piskorz-Ryń, a jej uczestnikami byli:

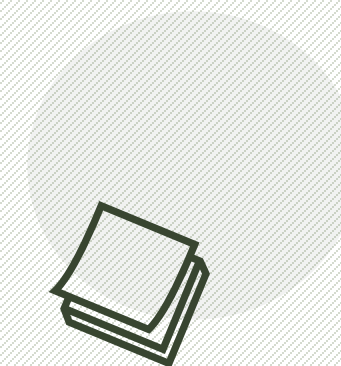
prof. Jacek Sobczak, sędzia Sądu Najwyższego w stanie spoczynku, Akademia Ekonomiczno - Humanistyczna w Warszawie, Wydział Nauk Społecznych, Instytut Ochrony Własności Intelektualnej i Prawa Medycznego

prof. Tadeusz J. Zieliński, Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie

prof. Małgorzata Bednarek, radca prawny.

7. Dane z innych źródeł, w tym

- Publikacje związane z tematyką cmentarną,
- Przegląd literatury w zakresie regulacji określających założenia prawa cmentarnego w wybranych państwach europejskich,
- Google Earth (na potrzeby obliczeń powierzchni cmentarzy).



IV. Uwarunkowania prawne dotyczące pochówków i prowadzenia cmentarzy

IV. Uwarunkowania prawne dotyczące pochówków i prowadzenia cmentarzy

1. Ramy prawne obowiązujące w Polsce

Zasady organizacji cmentarzy i chowania zmarłych reguluje ustawa z 1959 r.¹, jednak znaczną część jej postanowień stanowią przepisy zaczerpnięte wprost z ustawy z 1932 r.² Przez dekady przepisy nie były kompleksowo nowelizowane. W efekcie nie jest to akt dostosowany do potrzeb teraźniejszości, o przyszłości nie wspominając. Ustawa nie uwzględnia wielu zagadnień związanych z organizacją cmentarzy oraz pochówków, które są regulowane w przepisach innych państw europejskich. Ustawa nie zawiera szczególnych regulacji dotyczących procedury kremacji oraz pochówku prochów. Obowiązujące przepisy ustanawiano w czasach, gdy największe miasta w mniejszym stopniu borykały się z problemem braku miejsc na cmentarzach.



Podstawowe założenia prawa cmentarnego w Polsce:

1. Cmentarze dzielą się na komunalne (zarządzane przez gminę) oraz wyznaniowe (zarządzane przez wspólnotę religijną).
2. Co do zasady, w każdej gminie powinien znajdować się cmentarz komunalny. W uzasadnionych przypadkach możliwe jest założenie cmentarza komunalnego dla kilku gmin.
3. Pochowanie na cmentarzu komunalnym nie jest związane z wyznawaną religią, ale możliwe są na nim pochówki wyznaniowe.
4. Prowadzenie cmentarza komunalnego jest zadaniem własnym gminy o charakterze obligatoryjnym. Utrzymanie i zarządzanie nim należy do właściwych władarzy miejscowości (wójtów, burmistrzów, prezydentów miast), na terenie których znajduje się cmentarz.
5. Prawo dopuszcza spopielenie zwłok, jednak ustawa nie reguluje tej kwestii. Nie określa procedury przeprowadzenia kremacji oraz postępowania ze zwłokami (przed) i szczątkami (po) spopieleniu. W ustawie wskazano jedynie, że przepisy regulujące sposób pochówku i przewozu zwłok stosuje się również wobec szczątków powstałych w wyniku spopielenia.
6. Zwłoki mogą zostać pochowane przez złożenie w grobach ziemnych, murowanych, katakumbach oraz zatopione w morzu (jest to możliwe w szczególnej sytuacji, gdy śmierć nastąpiła na statku).
7. Szczątki pochodzące ze spopielenia zwłok mogą być złożone w grobach zmiennych, murowanych, w kolumbariach oraz na tzw. polach pamięci (tylko w wydzielonych grobach urnowych).

¹ Ustawa z dnia 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych (tj.: Dz. U. z 2023 r. poz. 887 z późn. zm.).

² Ustawa z 17 marca 1932 r. o chowaniu zmarłych i stwierdzeniu przyczyn zgonu (Dz. U. Nr 35, poz. 359 ze zm.).

8. Zwłoki oraz szczątki powstałe ze spopielenia zwłok muszą zostać złożone na cmentarzu. Wyjątek stanowią pogrzeby w katakumbach, które mogą znajdować się poza cmentarzem, np. w kościołach.
9. Prochy nie mogą być rozsypane na polach/ łąkach pamięci, ani w innym miejscu na cmentarzu.
10. Prawo nie dopuszcza możliwości rozsypania prochów poza cmentarzem. Nie jest także możliwe przechowywanie urny z prochami w domach.
11. Grób nie może być użyty do ponownego chowania przed upływem lat 20.
12. Po upływie lat 20 ponowne użycie grobu do chowania nie może nastąpić, jeżeli jakkolwiek osoba zgłosi zastrzeżenie przeciw temu i uiści opłatę, przewidzianą za pochowanie zwłok. Zastrzeżenie to ma skutek na kolejne 20 lat i może być odnowione.

13. Przepisy wymienione w punktach 11 i 12 nie mają zastosowania do chowania zwłok w grobach murowanych przeznaczonych do pomieszczenia zwłok więcej niż jednej trumny, a także do chowania urn zawierających szczątki ludzkie powstałe w wyniku spopielenia¹.

2. Regulacje dotyczące pochówku obowiązujące w wybranych państwach europejskich

Poniżej przedstawiamy wybrane zasady dotyczące prowadzenia cmentarzy, krematoriów, postępowania z prochami, możliwych rodzajów pochówków oraz miejsc złożenia szczątków innych niż cmentarze. Analiza dotyczy Estonii, Finlandii, Francji i Włoch. Przepisy dotyczące cmentarzy i pochówku w Estonii omówiono na podstawie *Ustawy o cmentarzach* dostępnej na <https://www.riigiteataja.ee>. Tematykę w Finlandii przedstawiono na podstawie *Ustawy pogrzebowej* dostępnej na <https://www.finlex.fi>.

W zakresie rozsypania prochów przeanalizowano również strony internetowe należące do administracji lokalnej. Z kolei kwestie dotyczące cmentarzy i pochówku we Francji przeanalizowano na podstawie *Kodeksu ogólnego władz lokalnych i regionalnych*, księga II, rozdział 3 cmentarze i zakłady pogrzebowe oraz *Kodeksu władz lokalnych i regionalnych* – Rozdział 3 Cmentarze dostępnych na <https://www.legifrance.gouv.fr>. Analiza sytuacji we Włoszech obejmowała ustawę z 30 marca 2001 r. *o kremacji i rozsypaniu prochów* oraz dekret Prezydenta Republiki *o przepisach dotyczących policyi ds. śmierci, które są dostępne na <https://www.normattiva.it>*. Wskazane informacje przedstawiają stan z 18.09.2023 r.



¹ <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19590110062/U/D19590062Lj.pdf> (dostęp: 17.10.23)

Regulacje dotyczące pochówku obowiązujące w wybranych państwach europejskich

	ESTONIA	FINLANDIA	FRANCJA	WŁOCHY
Czy gmina może prowadzić cmentarz?	Tak	Tak	Tak (wyłącznie)	Tak
Czy cmentarz jest obowiązkowy w każdej gminie?	Nie	Nie	Tak	Tak (mniejsze gminy mogą zawierać w tym celu porozumienia międzygminne)
Czy kremacja jest dopuszczoną w prawie formą pochówku?	Tak	Tak	Tak	Tak
Czy dopuszcza się pochówek trumienny poza cmentarzem?	Brak regulacji w ustawie	Tak, w szczególnych przypadkach, za zgodą regionalnej agencji administracyjnej. Takie miejsce musi być wyraźnie oznaczone w systemie informacji o nieruchomościach.	Tak, poza terenem zabudowanym, z zachowaniem odpowiednich pasów izolacyjnych.	Tak, w prywatnych kaplicach, wymagane jest pozwolenie. Oprócz tego prawo przewiduje możliwość pochówków osób zasłużonych poza cmentarzem, w takiej sytuacji zgodę wydaje minister spraw wewnętrznych.
Czy przepisy zakładają możliwość sprawienia pochówku na koszt gminy?	Tak, w przypadku pochówków osób „NN” oraz osób nieposiadających rodziny.	Tak, ze środków opieki społecznej jednak w pierwszej kolejności koszty pokrywane są z masy spadkowej lub przez rodzinę. Dopiero gdy jest to niemożliwe pochówek organizuje gmina.	Tak, gdy rodzina nie może lub nie chce sprawić pochówku.	Tak, gdy rodzina nie może lub nie chce sprawić pochówku.

	ESTONIA	FINLANDIA	FRANCJA	WŁOCHY
Czy prawo wprowadza ograniczenia dla dokonania kremacji?	Prawo nie reguluje tej kwestii.	Nie	Nie, decydująca jest wola zmarłego, w przypadku wątpliwości decyduje sąd	Tak (za zgodą burmistrza)
Czy gmina może prowadzić krematorium?	Brak regulacji w ustawie	Tak, wymagana jest koncesja	Tak	Tak
Czy prowadzenie krematorium należy do zadań gminy?	Brak regulacji w ustawach	Nie	Tak, w przypadku mniejszych gmin krematorium może być prowadzone przez zrzeczenie gmin	Tak, w przypadku mniejszych gmin krematorium może być prowadzone przez zrzeczenie gmin
Czy prochy mogą być rozsypywane na cmentarzu?	Brak regulacji ustawowych, w praktyce dopuszczone	Nie, prochy należy zakopać lub trwale złożyć w jednym miejscu.	Tak	Tak
Czy można rozsypywać prochy poza cmentarzem?	Tak	Nie, prochy należy zakopać lub trwale złożyć w jednym miejscu.	Tak	Tak
Gdzie należy rozsypywać prochy?	Brak regulacji w ustawie	Nie dotyczy, prochy nie mogą być rozsypywane	Na otwartej przestrzeni, należy powiadomić gminę.	W naturze i na terenach prywatnych za zgodą właściciela

	ESTONIA	FINLANDIA	FRANCJA	WŁOCHY
Czy są miejsca, w których prawo zabrania rozsypywania prochów?	Nie, decydują osoby uprawnione	Brak regulacji w ustawie	Tak, na drogach publicznych, w parkach. Na zatopienie urny w morzu należy mieć osobne pozwolenie.	Tak, na obszarach zabudowanych w rozumieniu kodeksu drogowego. Rozsypywanie na morzu, jeziorach i rzekach jest dozwolone na odcinkach wolnych od łodzi i budowli oraz zakazane na obszarach zabudowanych.
Czy prawo zakazuje udostępniania terenu do rozsypania prochów w ramach działalności zarobkowej?	Nie dotyczy	Brak regulacji w ustawie	Tak	Tak
Czy na każdym cmentarzu komunalnym musi być miejsce na rozsypanie prochów i pochówek urn?	Brak regulacji w ustawie	Brak regulacji w ustawie	Tak, w gminach lub zrzeszeniach gmin powyżej 2000 mieszkańców	Tak, Ponadto poza miejscem do rozsypywania prochów na każdym cmentarzu powinna znajdować się zbiorcza cysterna do bezterminowego przechowywania prochów. Prochy są do niej wsypywane.
Czy można przechowywać urnę z prochami w domu?	Tak	Nie ¹	Nie	Nie ²

¹ Administrator krematorium może przekazać prochy jedynie w celu zakopania lub w inny sposób trwałego złożenia w jednym miejscu. Musi to nastąpić w ciągu roku od kremacji. Uznaje się, że przetrzymywanie w domu nie spełnia tego wymogu.

² Prawo nie reguluje, co dzieje się z prochami powstałymi w wyniku spopielenia ciała człowieka po śmierci. Urna może być więc trzymana w domu.

V. Sytuacja demograficzna

V. Sytuacja demograficzna

1. Liczba zgonów w Polsce i miastach UMP

W 2022 r. w 12 miastach tworzących UMP zmarło 81,5 tys. osób. To 18% wszystkich zgonów w Polsce, których w tym okresie było blisko 449 tys. Na przestrzeni ostatniego 20-lecia liczba zgonów rosła zarówno w miastach UMP, jak i w Polsce. Nie wynika to jednak ze zwiększającej się śmiertelności w społeczeństwie, a z rosnącej liczby mieszkańców oraz przemian demograficznych, które przede wszystkim polegają na przyroście liczby osób starszych.

81,5 tys.

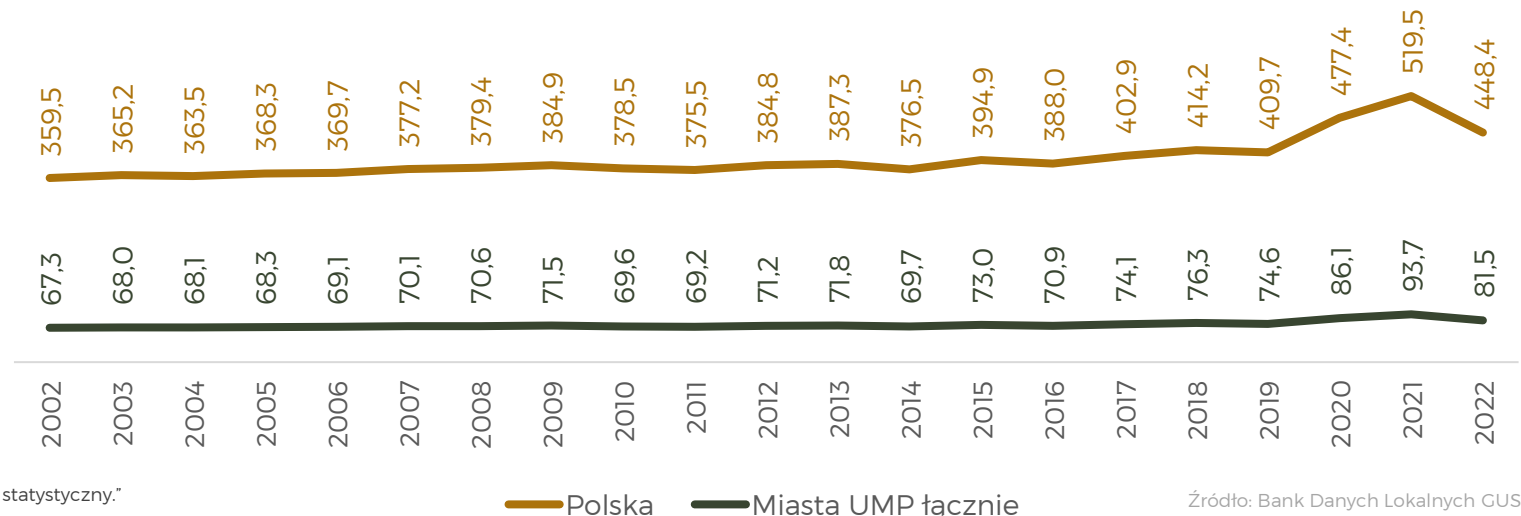
osób zmarło w miastach UMP w 2022 r.

to **18%** wszystkich zgonów w Polsce

Pomiędzy 2002 a 2019 r. rocznie na skutek śmierci ubywało około 1% mieszkańców zarówno miast, jak i całego kraju. Sytuacja pogorszyła się w 2020 r. i 2021 r., kiedy w wyniku pandemii COVID-19, zmarło w Polsce najwięcej osób od 1946 r. W 2021 r. zmarło blisko 94 tys. osób w 12 miastach UMP (1,4% populacji) i 519,5 tys. w całym kraju (1,4%). Wzrost liczby zgonów widoczny w statystykach to nie tylko bezpośredni efekt zakażenia koronawirusem. Widać tu również odzwierciedlenie

zgonów z powodu powikłań post-covidowych, trudności z dostępem do opieki zdrowotnej oraz odwołania lub rezygnacji z leczenia przez pacjentów. W opinii ekspertów, tzw. dług zdrowotny widoczny również w postaci nadmiarowych zgonów pozostanie z nami na dłużej¹. W 2022 r. liczba zgonów zaczęła spadać, jednak nie wróciła jeszcze do poziomu z czasów przedpandemicznych.

Liczba zgonów w Polsce i miastach UMP w latach 2002-2022 (w tys.)



¹Miasta UMP w czasach pandemii COVID-19. Wyzwania, rozwiązania i wnioski. Raport statystyczny. Centrum Analiz i Badań Unii Metropolii Polskich, Warszawa, 2023 r.

Liczba zgonów w Polsce i miastach UMP w latach 2019-2022

Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS

Miasto	2019		2020		2021		2022	
	liczba	% populacji	liczba	% populacji	liczba	% populacji	liczba	% populacji
Białystok	2 574	0,9%	3 113	1,1%	3 616	1,2%	2 948	1,0%
Bydgoszcz	4 036	1,2%	4 677	1,4%	5 104	1,5%	4 413	1,3%
Gdańsk	5 096	1,1%	5 694	1,2%	6 198	1,3%	5 581	1,1%
Katowice	3 643	1,2%	4 312	1,5%	4 639	1,6%	3 975	1,4%
Kraków	7 929	1,0%	9 119	1,1%	9 469	1,2%	8 632	1,1%
Lublin	3 579	1,1%	4 224	1,3%	4 732	1,4%	3 986	1,2%
Łódź	9 678	1,4%	10 982	1,6%	12 090	1,8%	10 351	1,6%
Poznań	5 701	1,1%	6 598	1,2%	7 043	1,3%	6 268	1,2%
Rzeszów	1 600	0,8%	1 953	1,0%	2 223	1,1%	1 802	0,9%
Szczecin	4 749	1,2%	5 351	1,3%	6 087	1,5%	5 387	1,4%
Warszawa	19 083	1,1%	22 181	1,2%	24 016	1,3%	20 501	1,1%
Wrocław	6 926	1,1%	7 878	1,2%	8 505	1,3%	7 663	1,1%
UMP łącznie	74 594	1,1%	86 082	1,2%	93 722	1,4%	81 507	1,2%
Polska	409 709	1,1%	477 355	1,3%	519 517	1,4%	448 448	1,2%

Przyglądając się sytuacji w poszczególnych miastach UMP, można zauważyć analogiczny trend. W 2019 r. – przed pandemią COVID-19 – zmarło w nich łącznie blisko 75 tys. osób, czyli średnio 1,1% wszystkich mieszkańców. Najmniej zgonów w całej populacji mieszkańców odnotowano w Rzeszowie (0,8%), Białymstoku (0,9%) i w Krakowie (1,0%), zaś najwięcej w Łodzi (1,4%), Katowicach (1,2%) i Szczecinie (1,2%).

Wynika to głównie ze struktury demograficznej, jaka występuje w danym mieście. Ośrodki o niskim współczynniku zgonów mają relatywnie mniej starszych mieszkańców, zaś te z najgorszym wynikiem zamieszkuje duża liczba seniorów.

W 2020 r. – pierwszym roku pandemii – liczba zgonów wyniosła w miastach UMP 86 tys., zaś w kolejnym, szczytowym 2021 r., już niemal 94 tys. Patrząc na odsetek zgonów w całej populacji w tych latach, podobnie jak przed pandemią, w Rzeszowie, Białymstoku i Krakowie odnotowano najniższą śmiertelność (pomiędzy 1,0% a 1,2%). Najwięcej mieszkańców zmarło w Łodzi w 2021 r. – 1,8% całej populacji, co wynika z najwyższego – spośród miast UMP – odsetka osób w wieku emerytalnym.

Zdecydowanie najwyższy współczynnik śmiertelności dotyczy osób w wieku 60 lat i więcej. W 2022 r. w miastach UMP wśród wszystkich zmarłych było ich ponad 72 tys. (89%), zaś w całym kraju 388 tys. (87%).

89%

zmarłych w 2022 r. w miastach UMP
miało więcej niż 60 lat

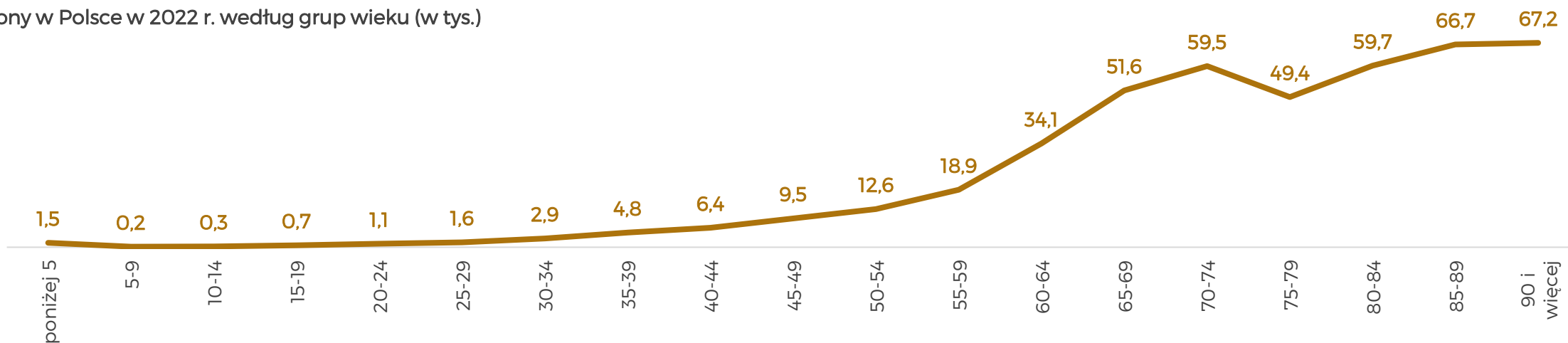
Umieralność jest silnie skorelowana z wiekiem.

W 2022 r. Liczba zgonów w poszczególnych grupach wieku wyniosła:

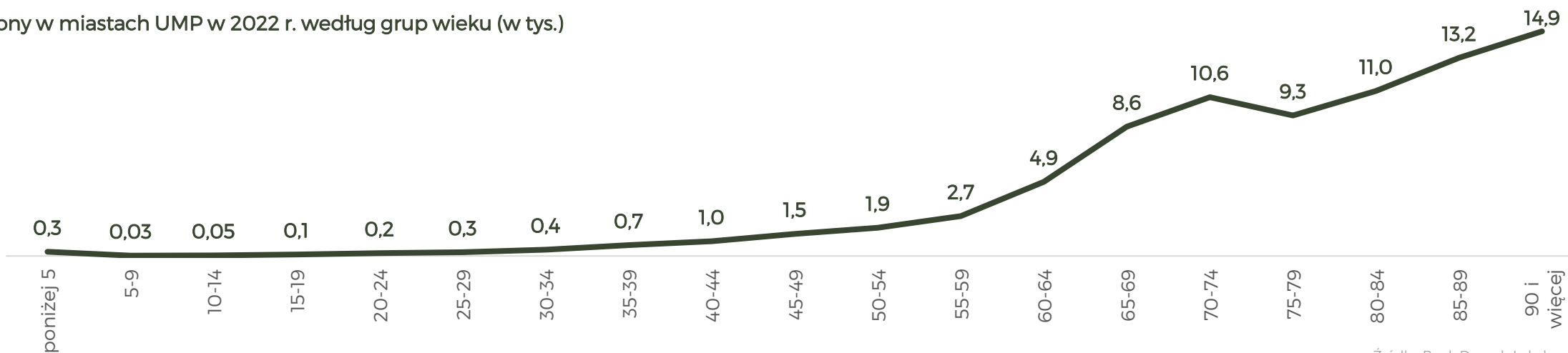
Grupa wieku	Miasta UMP łącznie		Polska	
	Liczba	%	Liczba	%
0-19 lat	468	1%	2561	1%
20-39 lat	1602	2%	10 440	2%
40-59 lat	6985	9%	47 341	11%
60 lat i więcej	72 452	89%	388 106	87%

Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS

Zgony w Polsce w 2022 r. według grup wieku (w tys.)



Zgony w miastach UMP w 2022 r. według grup wieku (w tys.)



Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS

2. Starzejące się społeczeństwo

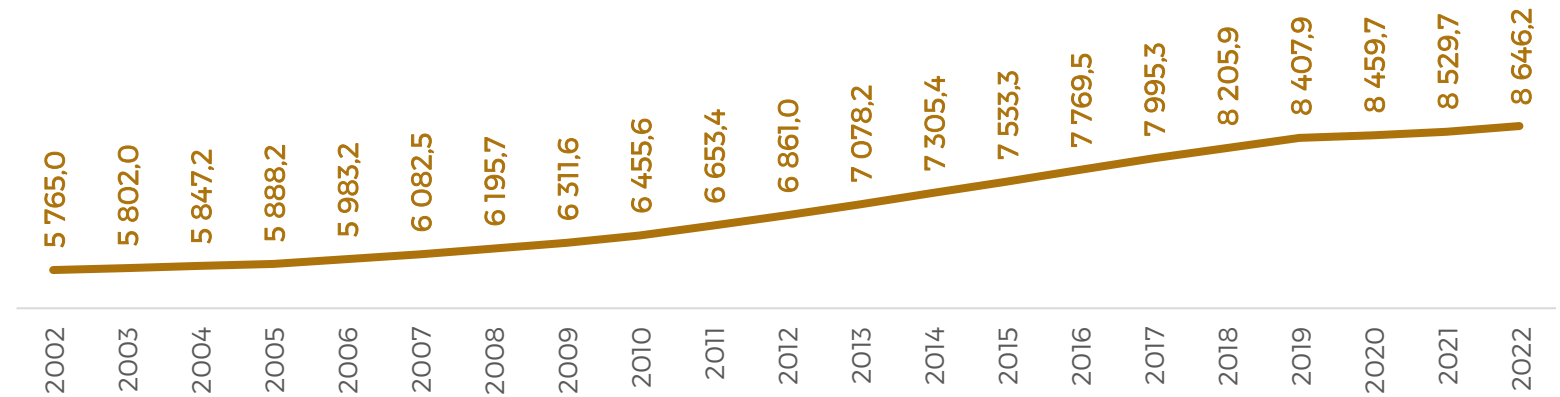
Jak wykazano powyżej, liczba zgonów jest silnie powiązana z wiekiem i dotyczy w najwyższym stopniu osób w wieku emerytalnym. Dlatego w dalszej części tego rozdziału przyjrano się obecnej sytuacji demograficznej z naciskiem na liczbę mieszkańców w wieku poprodukcyjnym¹.

W ostatnim 20-leciu mamy do czynienia z postępującym wzrostem liczby osób w wieku emerytalnym zarówno w miastach UMP, jak i w całej Polsce. W 2022 r. w porównaniu do 2002 r. w miastach UMP liczba mieszkańców w wieku poprodukcyjnym wzrosła z 1,18 mln do 1,64 mln. To wzrost o 459 tys., czyli +39%.

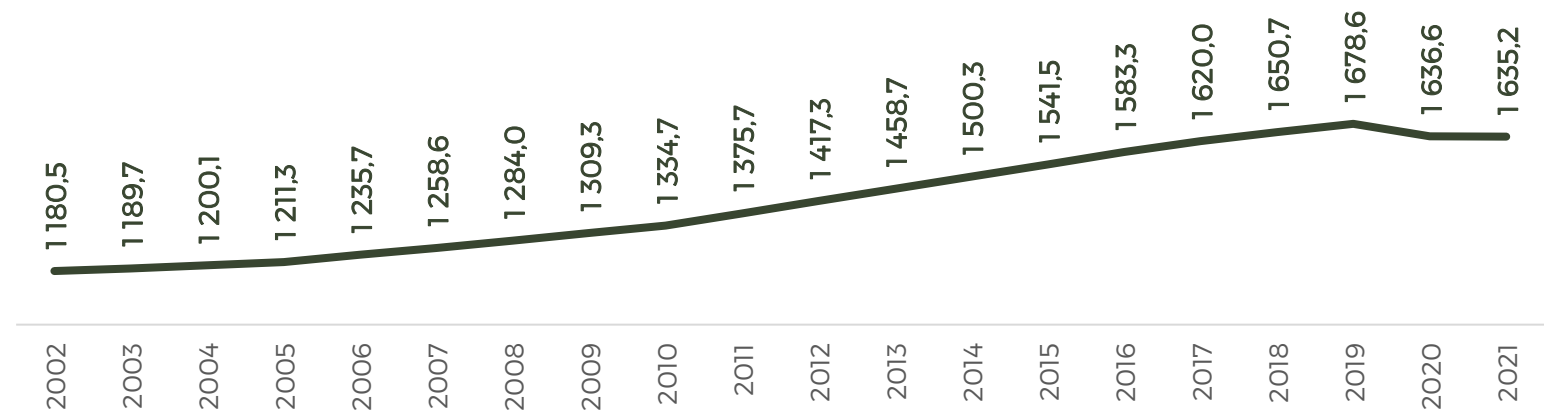
Jeszcze większe zmiany demograficzne zaszły w skali całego kraju. W 2002 r. w Polsce mieszkało blisko 5,8 mln osób w wieku emerytalnym, w 2022 r. już 8,6 mln, czyli prawie o 2,9 mln więcej. W ciągu 20 lat liczba najstarszych mieszkańców kraju wzrosła o 50%.

¹ Wiek poprodukcyjny: kobiety w wieku 60 lat i więcej oraz mężczyźni w wieku 65 lat i więcej.

Liczba mieszkańców w wieku emerytalnym w Polsce w latach 2002-2022 (w tys.)



Liczba mieszkańców w wieku emerytalnym w miastach UMP łącznie w latach 2002-2022 (w tys.)



Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS

Wzrostowi liczby mieszkańców w wieku poprodukcyjnym towarzyszył spadek lub mniej dynamiczny wzrost liczby osób w wieku przedprodukcyjnym¹ oraz produkcyjnym². Świadczy o tym wzrastający odsetek osób w wieku emerytalnym, zarówno w miastach UMP, jak i w całej Polsce.

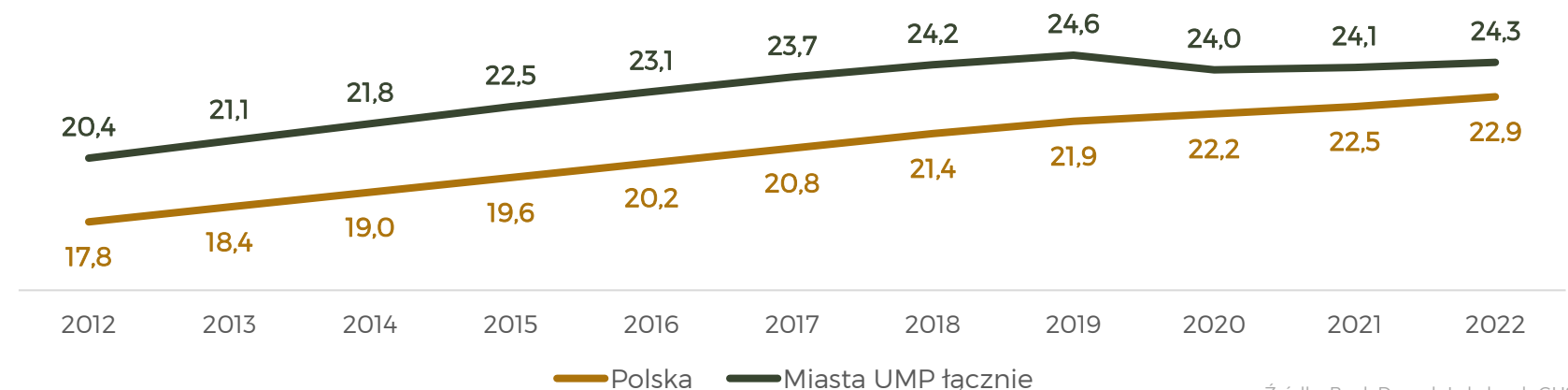
W miastach UMP widać nieco gorszą sytuację demograficzną niż w całym kraju, jeśli chodzi o liczbę mieszkańców w wieku emerytalnym. Proporcjonalnie jest więcej osób starszych, choć przybywa ich wolniej niż w reszcie kraju. W 2022 r. w porównaniu do 2002 r. w 12 miastach UMP

odsetek najstarszych mieszkańców wzrósł z 20,4% do 24,3% (+3,9 p.p.). W tym czasie w populacji Polski przybyło jeszcze więcej osób w wieku emerytalnym: +5,1 p.p. (wzrost z 17,8% do 22,9%). Jak wspomniano powyżej, miasta UMP ujęte łącznie mają wśród mieszkańców nieco więcej seniorów niż cała Polska (24,3% vs 22,9% w 2022 r., czyli o 1,4 p.p. więcej). Sytuacja różnie wygląda w poszczególnych miastach. Najmniej osób w wieku poprodukcyjnym mieszkało w 2022 r. w Rzeszowie (21,6%), Krakowie (22,4%) i Warszawie (22,4%). Natomiast najwięcej w Łodzi (28,7%), Bydgoszczy (26,9%) i Katowicach (26,7%).

Największe spadki liczby ludności w wieku emerytalnym miasta UMP zanotowały w 2020 r. (średnio o -0,6 punktu procentowego w porównaniu do roku poprzedniego). W skali kraju ubytek ten był mniejszy i wyniósł -0,3 p.p. Dane te potwierdzają, że pandemia COVID-19 w większym stopniu dotknęła seniorów w dużych miastach. Z jednej strony miasta to duże skupiska ludności, w których trudniej było o zachowanie stosownych zasad izolacji. Z drugiej, to właśnie w nich jest proporcjonalnie więcej osób starszych niż w całym kraju.

+39% mieszkańców w wieku emerytalnym przybyło w miastach UMP między 2002 r. a 2022 r.

Odsetek mieszkańców w wieku emerytalnym w Polsce i miastach UMP łącznie w latach 2012-2022 (w %)



¹ Wiek przedprodukcyjny: 0-17 lat

² Wiek produkcyjny: kobiety 18-59 lat, mężczyźni 18-64 lata

Liczba mieszkańców w wieku emerytalnym w Polsce i miastach UMP w latach 2019-2022

Źródło: Bank Danych Lokalnych GUS

Miasto	2019		2020		2021		2022	
	Liczba	% populacji	Liczba	% populacji	Liczba	% populacji	Liczba	% populacji
Białystok	64 913	21,8	65 211	22,1	65 812	22,4	66 837	22,8
Bydgoszcz	90 282	25,9	88 549	26,1	88 440	26,5	88 821	26,9
Gdańsk	113 995	24,2	112 765	23,2	112 717	23,2	112 889	23,2
Katowice	77 187	26,4	74 495	26,0	74 428	26,3	74 763	26,7
Kraków	184 173	23,6	178 586	22,3	178 979	22,3	179 622	22,4
Lublin	82 396	24,2	81 517	24,3	81 603	24,5	82 055	24,8
Łódź	194 177	28,6	190 705	28,3	189 402	28,5	188 919	28,7
Poznań	133 189	24,9	129 626	23,7	129 522	23,8	129 558	23,9
Rzeszów	41 160	21,0	41 239	21,2	41 968	21,4	42 612	21,6
Szczecin	102 046	25,4	100 378	25,3	100 397	25,5	100 679	25,7
Warszawa	157 760	24,4	154 277	22,5	154 447	22,4	154 897	22,4
Wrocław	437 309	24,5	419 284	22,9	417 441	22,9	417 424	23,0
UMP łącznie	1 678 587	24,6	1 636 632	24,0	1 635 156	24,1	1 639 076	24,3
Polska	8 407 943	21,9	8 459 720	22,2	8 529 663	22,5	8 646 197	22,9

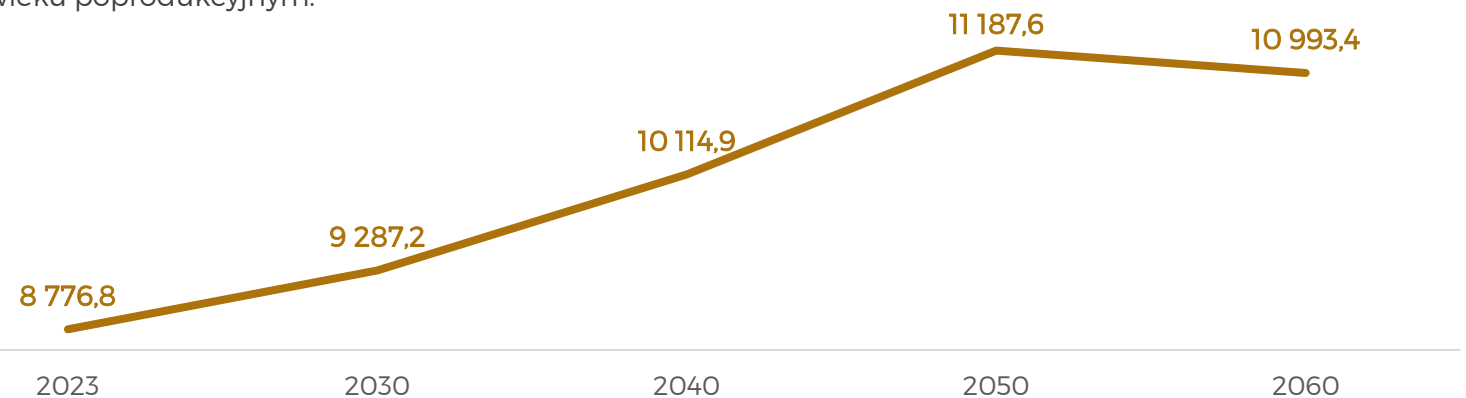
3. Prognoza demograficzna dla seniorów na lata 2023-2060 w Polsce i miastach UMP

Prognoza demograficzna to jedno z narzędzi, dzięki któremu samorządy mogą tworzyć plany polityki rozwoju w wielu sektorach m.in. związanych z polityką senioralną, ale również planowaniem rozwoju i zmian w usługach pogrzebowych. Zazwyczaj prognozy ludnościowe są opracowywane z dużym wyprzedzeniem i obejmują szeroki horyzont czasowy. Dlatego nie jest możliwe przewidzenie wszystkich zjawisk, które mogą wpłynąć na sytuację demograficzną. W związku z tym, często występują pewne rozbieżności między prognozowaną, a faktyczną liczbą ludności. Jednak wciąż to ważne i potrzebne narzędzie obrazujące trendy, dzięki którym władze miast mogą skuteczniej planować strategiczne działania.

Prognozowana liczba mieszkańców w wieku emerytalnym w Polsce do 2060 r.(w tys.)

Opublikowana przez Główny Urząd Statystyczny w sierpniu 2023 r. „Prognoza ludności na lata 2023–2060”¹ miała na celu rewizję i aktualizację założeń poprzedniego szacunku z 2014 r. W nowej prognozie wzięto pod uwagę nowe wydarzenia i zjawiska społeczne, mogące wpływać na trendy demograficzne, takie jak: programy socjalne, rozwój infrastruktury, zmiany na rynku pracy, procesy migracyjne, w tym napływ uchodźców. Wzięto pod uwagę też przemiany demograficzne: spadek współczynnika dzietności oraz spadek oczekiwanego dalszego trwania życia w latach 2020 i 2021 związany z pandemią COVID-19. Z wcześniej przytoczonych analiz wynika, że najwyższy wskaźnik zgonów dotyczy osób w wieku poprodukcyjnym.

Według prognozy GUS, co najmniej do 2050 r. należy spodziewać się systematycznego wzrostu nominalnej liczby seniorów. W 2030 r. osób starszych ma wynieść 9,3 mln, czyli o 641 tys. więcej niż w 2022 r. (+7%). Za kolejne 10 lat – w 2040 r. liczba osób w wieku poprodukcyjnym wzrośnie do 10,1 mln (+15% w porównaniu do 2022 r.). W 2050 r. najstarszych obywateli ma być już blisko 11,19 mln (+23% w porównaniu do 2022 r.). Dopiero później prognozowany jest spadek liczby osób w wieku emerytalnym, który ma być powiązany z ogólnym spadkiem liczby ludności: blisko 11 mln mieszkańców Polski w wieku poprodukcyjnym w 2060 r.



¹„Prognoza ludności na lata 2023-2060”, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa, 2023 r.

Inaczej wyglądają prognozy GUS dla 12 największych polskich miast. W 2030 r. ma w nich nastąpić spadek liczby osób w wieku emerytalnym i osiągnąć wartość 1,6 mln – o 36 tys. mniej w porównaniu do 2022 r. (-2%). Dopiero w następnych dziesięcioleciach liczba seniorów w dużych miastach ma wzrastać. W 2040 r. nieznacznie – o 50,5 tys. w odniesieniu do 2022 r. (+3%) i ma wynieść 1,7 mln. Jednak w kolejnych latach, najstarszych mieszkańców w miastach UMP będzie przybywało w szybszym tempie. W 2050 r. ma ich być 1,96 mln (+16% w porównaniu do 2022 r.), a w 2060 r. - 2,1 mln (+22% w porównaniu do 2022 r.).

Przytoczone dane sugerują, że proces starzenia się populacji będzie nieco wolniej postępował w dużych miastach niż w całej Polsce.

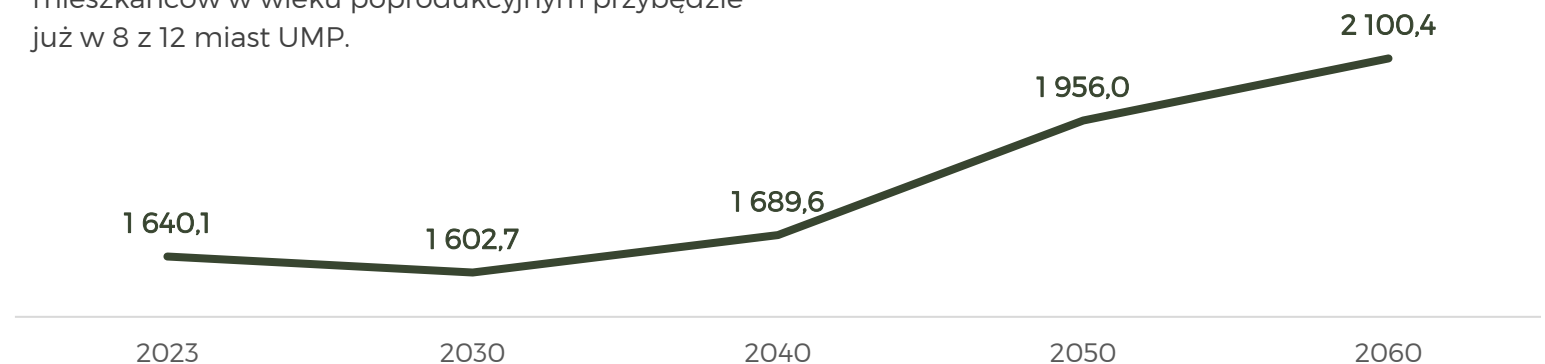
W dużej mierze wynika to z obserwowanej od lat nasilonej migracji do miast młodszych osób w wieku produkcyjnym.

Prognozowana liczba mieszkańców w wieku emerytalnym w miastach UMP do 2060 r. (w tys.)

Prawdopodobnie szacowane od 2050 r. wzrosty liczby osób starszych w dużych miastach będą wynikały z wchodzenia w wiek emerytalny osób, które obecnie są w wieku produkcyjnym oraz generalnego spadku liczebności tej grupy w przyszłości. Proces starzenia się społeczeństwa – zgodnie z prognozą GUS – będzie postępował w różnym tempie w poszczególnych miastach UMP. Do 2030 r. seniorów będzie przybywało w Białymstoku (+5% w porównaniu do 2022 r.) i Rzeszowie (+3%), czyli w miastach, w których obecnie jest proporcjonalnie najmniej seniorów. W pozostałych miastach liczba seniorów pozostanie na zbliżonym poziomie lub spadnie – najbardziej w Warszawie (-5%), we Wrocławiu (-4%), Łodzi (-4%) i Poznaniu (-4%). 10 lat później – w 2040 r. – mieszkańców w wieku poprodukcyjnym przybędzie już w 8 z 12 miast UMP.

Będą to: Białystok (+10% w porównaniu do 2022 r.), Rzeszów (+10%), Kraków (+6%), Warszawa (+6%), Gdańsk (+5%), Szczecin (+5%), Lublin (+3%) i Wrocław (+1%).

W 2050 r. i 2060 r. jedynie Łódź ma zanotować spadek liczby seniorów (-2% i -6% w porównaniu do 2022 r.). Przyczyn tego zjawiska można upatrywać w obecnie występujących tam zjawiskach depopulacyjnych, czyli najwyższym odsetku seniorów wśród mieszkańców dużych miast. Zarówno w 2050 r., jak i w 2060 r. najwięcej seniorów ma przybyć w Rzeszowie, Warszawie i Krakowie (wzrosty pomiędzy +22% a +34% w porównaniu do 2022 r.).



Źródło: Prognoza ludności na lata 2023-2060 GUS i obliczenia własne

Prognozowana liczba mieszkańców w wieku emerytalnym w Polsce i w Miastach UMP do 2060 r.

Źródło: Prognoza ludności na lata 2023-2060 GUS i obliczenia własne

Miasto	2030		2040		2050		2060	
	Liczba	% zmiana do 2022	Liczba	% zmiana do 2022	Liczba	% zmiana do 2022	Liczba	% zmiana do 2022
Białystok	70 214	5%	74 605	10%	81 705	18%	81 456	18%
Bydgoszcz	87 630	-1%	87 657	-1%	91 836	3%	86 946	-2%
Gdańsk	111 020	-2%	118 848	5%	138 414	18%	153 226	26%
Katowice	74 921	0%	73 157	-2%	77 045	3%	76 995	3%
Kraków	177 779	-1%	190 109	6%	231 154	22%	269 269	33%
Lublin	81 820	0%	84 219	3%	91 977	11%	93 575	12%
Łódź	181 982	-4%	179 233	-5%	185 426	-2%	178 111	-6%
Poznań	124 768	-4%	126 487	-2%	141 845	9%	153 272	15%
Rzeszów	44 090	3%	47 610	10%	57 820	26%	64 309	34%
Szczecin	100 170	-1%	105 425	5%	114 852	12%	114 324	12%
Warszawa	398 745	-5%	446 383	6%	554 927	25%	613 390	32%
Wrocław	149 582	-4%	155 894	1%	188 980	18%	215 536	28%
UMP łącznie	1 602 721	-2%	1 689 627	3%	1 955 981	16%	2 100 409	22%
Polska	9 287 221	7%	10 114 940	15%	11 187 585	23%	10 993 426	21%

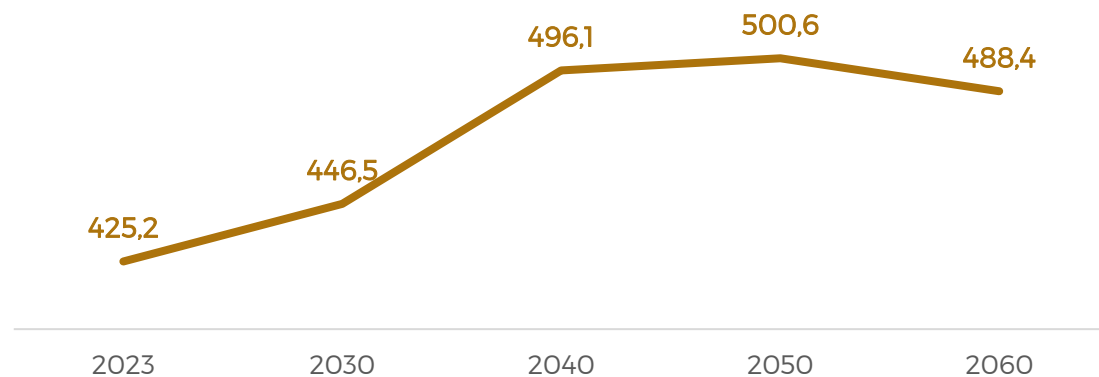
W ślad za wynikającą z prognozy rosnącą liczbą osób w wieku poprodukcyjnym, idą - ujęte w opracowaniu GUS - szacunki dotyczące przewidywanej liczby zgonów. Wynika z nich, że w całej Polsce, aż do 2045 r. prognozuje się stale rosnący wskaźnik umieralności, która ma wtedy przekroczyć pułap blisko 508 tys. Oznacza to wzrost o blisko 83 tys. wobec prognozowanych na 2023 r. 425 tys. zgonów w kraju (+19%). Po 2045 r. liczba zgonów ma spadać. Ma to wynikać z prognozowanego ogólnego spadku liczby ludności Polski.

W 12 miastach UMP ujętych łącznie - zgodnie z prognozą GUS do 2060 r. - sytuacja dotycząca szacowanej liczby zgonów ma wyglądać nieco odmiennie niż całej Polsce. W najbliższych latach - do 2025 r. - w dużych miastach ma nastąpić spadek liczby zgonów. Ma ich być wtedy 82 tys., czyli o 1,4 tys. mniej niż prognozowanych na 2023 r. blisko 84 tys. zgonów. Następnie aż do 2042 r. mamy obserwować stopniowo rosnącą liczbę zgonów, która we wszystkich miastach UMP ma osiągnąć rekordową - od czasów wybuchu pandemii COVID-19 - liczbę 87 tys.

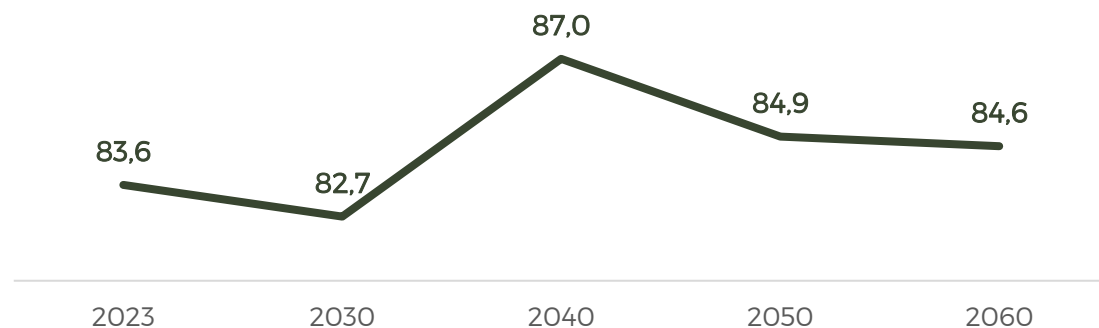
Według prognozy GUS, po 2045 r. liczba zgonów w miastach UMP będzie systematycznie spadać, tak samo jak w całej Polsce. W kontekście przedstawianych informacji należy się spodziewać, że rosnący w kolejnych latach odsetek osób starszych w społeczeństwie, przełoży się na większą liczbę zgonów. W miastach UMP ma to nastąpić po 2025 r. i trwać do 2045 r.

W konsekwencji spowoduje to wzrost zapotrzebowania na miejsca na cmentarzach, również komunalnych. Dopiero po 2045 r. roczna liczba zgonów powinna zacząć spadać.

Prognozowana liczba zgonów w Polsce do 2060 r. (w tys.)



Prognozowana liczba zgonów w miastach UMP łącznie do 2060 r. (w tys.)



Źródło: Prognoza ludności na lata 2023-2060 GUS i obliczenia własne

VI. Sytuacja dużych miast w kontekście prowadzenia cmentarzy i pochówków

VI. Sytuacja dużych miast w kontekście prowadzenia cmentarzy i pochówków

1. Zasoby infrastrukturalne miast

W miastach tworzących Unię Metropolii Polskich znajdują się 64 cmentarze komunalne z czego 62 stanowią czynne nekropolie, na których dokonuje się nowych pochówków (2 nieczynne cmentarze znajdują się w Rzeszowie – są to cmentarze Stary i Zwiączyca I). Najwięcej cmentarzy komunalnych jest w Krakowie (13), w Gdańsku i Rzeszowie (po 9) oraz w Szczecinie (6), najmniej w Białymstoku, Lublinie i Poznaniu (po 2).

Cmentarze komunalne zajmują powierzchnię około 1114 ha, co stanowi 57% powierzchni wszystkich cmentarzy w miastach UMP¹. Udział nekropolii komunalnych w ogólnej powierzchni wszystkich cmentarzy jest różny w poszczególnych miastach. Największą ich część zajmują miejskie nekropolie w Szczecinie (96%) i Gdańsku (90%), a najmniejszą w Lublinie (20%) i Białymstoku (24%).

Ponad połowę powierzchni wszystkich cmentarzy stanowią obiekty komunalne w Rzeszowie (82%), Poznaniu (76%), Krakowie (70%) i we Wrocławiu (52%).

Wśród cmentarzy komunalnych w miastach UMP znajdziemy obiekty, których powierzchnia nie przekracza 1ha (np. cmentarz Pychowice w Krakowie), ale również takie, które są w czołówce największych nekropolii w Europie m.in. cmentarz Centralny w Szczecinie (172,33 ha) i cmentarz Północny w Warszawie (143 ha).

Zdecydowana większość cmentarzy komunalnych w miastach UMP znajduje się w obrębie ich granic. Wyjątek stanowią białostocki cmentarz miejski znajdujący się w miejscowości Karakule (w gminie Supraśl) oraz cmentarz Południowy w Warszawie, zlokalizowany w miejscowości Antoninów (w gminie Piaseczno).

Udział powierzchni cmentarzy komunalnych w powierzchni wszystkich cmentarzy w miastach UMP w 2022 r.



¹ Dane dotyczące powierzchni cmentarzy komunalnych pochodzą ze stron internetowych zarządów lub administratorów cmentarzy komunalnych oraz z własnych pomiarów na podstawie danych w google earth. Do obliczeń wzięto dane o powierzchni stanowiącej cmentarz komunalny w 2022 r. Kilka cmentarzy w przyszłości zostanie powiększona o teren przylegający, który już jest zarezerwowany, jednak jeszcze nie urządzono tam cmentarza. Dane nt. powierzchni wszystkich cmentarzy pochodzą z BDL GUS.

W części miast (Gdańsk, Kraków, Lublin, Szczecin) obecne cmentarze komunalne – szczególnie te najstarsze – które w przeszłości były nekropoliami wyznaniowymi lub wojskowymi, zostały skomunalizowane decyzją administracyjną po 1945 r. Jednak w większości cmentarze były zakładane przez miasta. Wyjątek stanowi najmłodszy cmentarz w Krakowie (w Podgórkach Tynieckich), który został założony na zasadach partnerstwa publiczno-prywatnego.

1114 ha

powierzchnia cmentarzy
komunalnych w miastach UMP

to **57%** tamtejszych cmentarzy

Cmentarze zabytkowe

Spośród 64 cmentarzy komunalnych w miastach UMP aż 18 stanowią zabytki. Nekropolie z tym statusem znajdują się w Gdańsku – 6 (Srebrzysko, Św. Ignacego, Św. Franciszka, Garnizonowy, Slavator Nowy, Oliwski), Krakowie – 3 (Rakowice, Podgórski, Stary Podgórski), Bydgoszczy – 2 (Starofarny i przy ul. Kcyńskiej), Rzeszowie – 2 (Stary i Pobitno), Szczecinie (Centralny i w Dąbiu), Wrocławiu – 2 (Osobowicki i Grabiszyński) oraz w Lublinie (przy ul. Białej).

Aleje zasłużonych

W 9 z 12 miast UMP (Gdańsk, Kraków, Lublin, Łódź, Poznań, Rzeszów, Szczecin, Warszawa, Wrocław) przynajmniej na jednym z cmentarzy komunalnych odbywają się pochówki w alejach zasłużonych. Każdorazowo decyduje o tym prezydent miasta. W większości przypadków taka aleja znajduje się na największym, najstarszym lub najbardziej „prestżowym” w opinii mieszkańców cmentarzu (np. cmentarz Rakowicki w Krakowie).

Wyjątek stanowi Warszawa, gdzie wszystkie cmentarze komunalne posiadają aleje zasłużonych. Wynika to z faktu, że w stolicy organizuje się pogrzeby nie tylko zasłużonych mieszkańców Warszawy, ale również znanych osób z całego kraju. Szczególnie istotny – z perspektywy polskiej historii i kultury – jest nekropolia przy ulicy Powązkowskiej, tzw. Powązki Wojskowe.

Każdorazowo kwestię pochówku w alei zasłużonych rozpatruje prezydent miasta w oparciu o kryteria, które zostały określone w uchwale Rady miasta. Są to zasługi dla Lublina, zasługi dla Polski, nadane odznaczenia państwowe, udział w walkach zbrojnych o wolność, niepodległość, niezależność Polski oraz pobyt w obozach i miejscach zesłania z przyczyn politycznych.

Katarzyna Chałabis

Kierownik referatu ds. cmentarnictwa, grobownictwa i miejsc pamięci narodowej w Lublinie

Infrastruktura służąca organizacji pochówku

W ponad połowie (35) cmentarzy (lub w ich najbliższej okolicy) znajdują się domy pogrzebowe lub kostnice (miejskie lub należące do prywatnych przedsiębiorstw), służące m.in. do przechowywania zwłok lub prochów do czasu pogrzebu.

Przynajmniej jeden taki obiekt jest w każdym z miast UMP. Najwięcej jest ich w Gdańsku (7), Bydgoszczy (5) i Rzeszowie (4).

W niektórych miastach (m.in. w Białymstoku, Gdańsku, Krakowie, Bydgoszczy, Szczecinie, Warszawie i Wrocławiu) istnieją również miejskie (lub działające na zlecenie miasta) krematoria, służące spopieleniu zwłok zmarłych osób, przed pochówkiem urnowym.

Nekropolie komunalne w Miejscowych Planach Zagospodarowania Przestrzennego

W związku z coraz większą liczbą pochówków oraz deficytem miejsc na cmentarzach komunalnych, w większości miast UMP trwają prace nad miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego, w których zabezpieczony zostanie teren pod budowę nowych lub rozbudowę

istniejących nekropolii. W Bydgoszczy, Gdańsku, Krakowie, Lublinie i Szczecinie takie plany już istnieją. Jedynie w Białymstoku nie opracowuje się obecnie planu miejscowego ponieważ cmentarz w Karakulach zabezpiecza potrzeby miasta.

Udogodnienia i usługi na cmentarzach komunalnych

Na części cmentarzy w miastach UMP administratorzy oferują darmowe oraz odpłatne udogodnienia i usługi. Chodzi m.in. o możliwość wjazdu samochodem na teren cmentarza, przewóz osób po cmentarzu (również przy okazji ceremonii pochówków), możliwość wypożyczenia drobnych sprzętów ogrodniczych służących do sprzątnięcia grobów, a także możliwość wypożyczenia wózka inwalidzkiego.

Płatne usługi obejmują m.in. sprzątnięcie grobów, obsadzenie grobu roślinami, a także podlewanie roślinności na grobach (usługi dostępne np. w Katowicach).

Warunki korzystania z przedstawionych udogodnień i usług oraz ich cenniki (w sytuacji, gdy są odpłatne) określają regulaminy poszczególnych

cmentarzy, a oferta zależy od polityki konkretnych zarządów oraz uwarunkowań przestrzennych nekropolii.

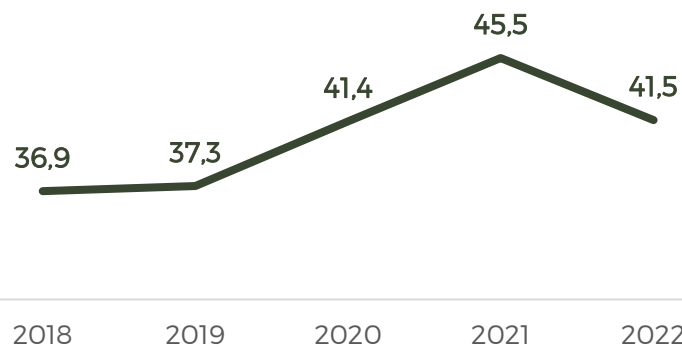
Modele zarządzania cmentarzami komunalnymi

W miastach UMP istnieją 4 modele zarządzania cmentarzami. Najczęściej cmentarzami komunalnymi zarządza **zakład budżetowy** (Białystok, Katowice, Łódź, Rzeszów, Warszawa, Wrocław) lub **jednostka budżetowa** (Bydgoszcz, Gdańsk, 12 z 13 cmentarzy w Krakowie, Poznań i Szczecin) – w zależności od miasta działalność zakładu lub jednostki dotyczy tylko cmentarzy lub szerszego zakresu zadań (np. zieleni miejskiej lub gospodarki komunalnej). Z kolei w Lublinie w tym celu powołano **Spółkę prawa handlowego – jednoosobową spółkę miasta** (*Lubelskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o.*). Najmłodszy cmentarz w Krakowie (w Podgórkach Tynieckich) zarządzany jest na podstawie **umowy koncesyjnej, na zasadach partnerstwa publiczno-prywatnego**.

2. Liczba pochówków i ich rodzaje

W miastach UMP w latach 2018-2022 rocznie odbywało się od 36,9 tys. do 45,5 tys. pochówków na cmentarzach komunalnych. Rekordowy był 2021 r., gdy pochowano ponad 45 tys. osób, co wynika z ponadprzeciętnej śmiertelności obserwowanej w całym kraju podczas pandemii COVID-19.

Liczba pochówków ogółem na cmentarzach komunalnych w miastach UMP łącznie w latach 2018-2022



Źródło: dane z urzędów miast UMP, Banku Danych Lokalnych GUS i obliczenia własne

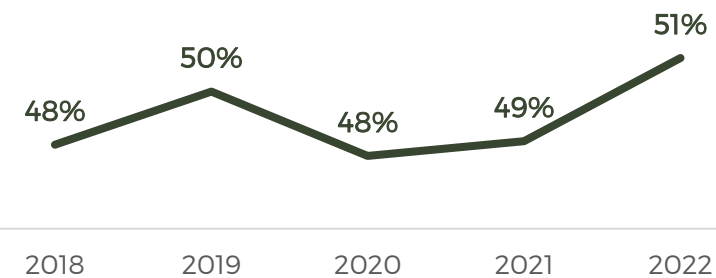
Znaczenie cmentarzy komunalnych w miastach UMP

Omawiane nekropolie stanowią ogromną „bazę” przestrzeni przeznaczoną na pochówki osób zmarłych. W miastach UMP (łącznie) w latach 2018-2022 na cmentarzach komunalnych pochowano, w zależności od roku od 48% do 51% zmarłych w tych miastach. Oznacza to, że działalność miejskich cmentarzy ma istotny wpływ na funkcjonowanie branży funeralnej i w dużej mierze zabezpiecza potrzeby mieszkańców w tym zakresie.

W 2022 r. spośród wszystkich zmarłych na terenie miast UMP najmniej osób pochowano na cmentarzach komunalnych w Łodzi (12%), Katowicach (26%) i Białymstoku (29%). Z kolei najwięcej w Rzeszowie (83%) i Gdańsku (87%). Wyjątkowa sytuacja panuje w Szczecinie, gdzie na cmentarzach komunalnych stosunkowo często organizuje się pochówki osób, które zmarły w okolicznych miejscowościach.

Na 6 nekropoliach komunalnych w Szczecinie pochowano tyle samo osób, ile zmarło w mieście w tym roku (100%).

Liczba pochówków na cmentarzach komunalnych w stosunku do liczby osób zmarłych na terenie miast UMP (łącznie) w latach 2018-2022



45,5 tys.

tyle osób pochowano na cmentarzach komunalnych w rekordowym 2021 r.

W 2022 r. w poszczególnych miastach UMP liczba pochówków na cmentarzach komunalnych w stosunku do liczby osób zmarłych na terenie miasta wahała się od 12% w Łodzi do 100% w Szczecinie. Wynika to z odmiennych uwarunkowań społecznych i przestrzennych (liczby cmentarzy oraz dostępnych na nich miejscach), a także wielkości cmentarzy wyznaniowych.

Liczba pochówków na cmentarzach komunalnych w stosunku do liczby osób zmarłych na terenie miast UMP w 2022 r.



Źródło: dane z urzędów miast UMP, Banku Danych Lokalnych GUS i obliczenia własne

Rodzaje pochówków

Zgodnie z obowiązującym w Polsce prawem, osoba zmarła może zostać pochowana w trumnie lub w urnie. Pochówków w urnach dokonuje się w dwóch formach, do grobu lub w kolumbarium. W ostatnich latach w miastach UMP z roku na rok odbywa się coraz więcej pochówków w urnach. Już w 2018 r. dokonywało się więcej takich pochówków (51%) niż w trumnach. W 2022 r. osiągnął poziom 60% w miastach UMP łącznie.

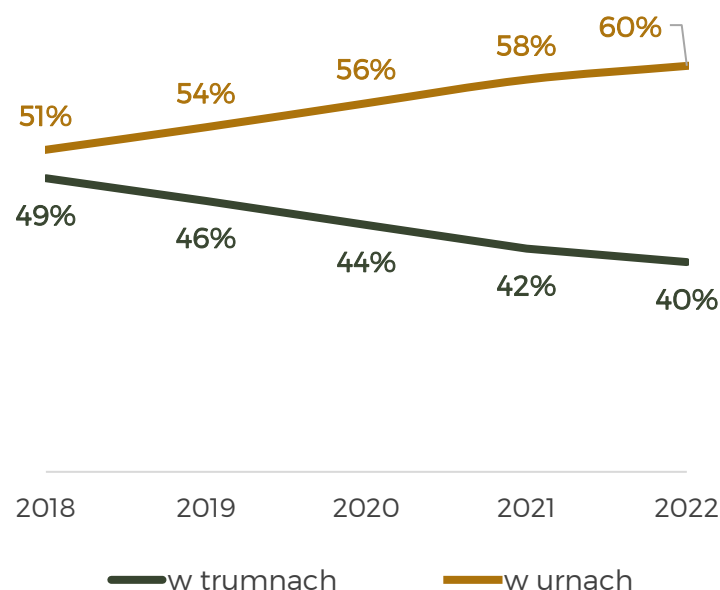
51%

osób, które zmarły na terenie miast UMP pochowano na cmentarzach komunalnych.

60%

osób pochowano w urnach w 2022 r.

Udział pochówków w trumnach i w urnach wśród wszystkich pochówków w miastach UMP (łącznie)* w latach 2018-2022



*bez Warszawy

Coraz większa liczba kremacji oraz spadek liczby pochówków tradycyjnych wynika z czynników ekonomicznych, „wygody” rodziny zmarłego, światopoglądu, woli zmarłego lub uwarunkowań cmentarzy komunalnych w poszczególnych miastach (często wynikających z deficytu miejsc grzebalnych). Powyższe kwestie szczegółowo zostały omówione w kolejnym rozdziale.

Wspomniane czynniki oraz przywiązanie części mieszkańców do tradycji (szczególnie w miastach położonych na wschodzie kraju) sprawiają, że pomiędzy poszczególnymi miastami widoczne są wyraźne różnice w stosunku pochówków w trumnie i w urnie.

Ewidentnie jest taka tendencja, z roku na rok przybywa pochówków urnowych, a ubywa pochówków tradycyjnych.

Katarzyna Chałabis

Kierownik referatu ds. cmentarnictwa, grobownictwa i miejsc pamięci narodowej w Lublinie

Udział pochówków w urnach wśród wszystkich pochówków na cmentarzach komunalnych w miastach UMP* w 2022 r.



Źródło: dane z urzędów miast UMP i obliczenia własne

Forma pochówku w urnie najczęściej występuje we Wrocławiu (81%), Łodzi (68%), Krakowie (64%) i Szczecinie (62%). Ponad 50% pochówków w urnie odbywa się w Gdańsku, Poznaniu i Katowicach. Najbardziej przywiązani do tradycyjnego pochówku są mieszkańcy Rzeszowa (27%), Białegostoku (29%) i Lublina (38%).

Widoczna na wykresie informacja o innej metodzie zbierania danych przez ZCK w Warszawie oznacza, że w tym mieście prowadzi się statystyki pochówków ze względu na rodzaj grobu, a nie formę pochówku. Wyróżnia się 3 podstawowe rodzaje grobów: tradycyjny – w którym można złożyć zarówno trumnę, jak i urnę, urnowy oraz nisze w kolumbariach.

W 2022 r. w Warszawie 23% pochówków odbyło się do grobu urnowego lub niszy w kolumbarium, a 77% do grobów tradycyjnych. Jednak zdaniem przedstawicieli ZCK w Warszawie, w ostatnich latach udział pochówków w urnach to około 70% wszystkich pochówków. Oznacza to, że w większości przypadków do grobów tradycyjnych składa się urnę z prochami.

Aby zachęcić mieszkańców Gdańska do pochówków urnowych wprowadziliśmy preferencyjne ceny dla tej formy grzebania zmarłych. I tak:

opłata za miejsce ziemne urnowe jest o 50% niższa niż opłata za miejsce ziemne do pochówku tradycyjnego. Opłata eksploatacyjna pobierana przy pochówkach urnowych jest o 35% niższa niż opłata pobierana przy pochówkach tradycyjnych.

Powoduje to, że opłata, którą pobiera Gmina Gdańsk za pochowanie urny w małym grobie ziemnym jest średnio o 1.100 zł niższa niż za pochowanie w trumnie.

Lucyna Berendt

Starszy Inspektor Ds. Utrzymania Cmentarzy, Dział Pomników, Cmentarzy i Obiektów Rekreacyjnych, Gdański Zarząd Dróg i Zieleni

Przedstawiciele zarządów i pracownicy cmentarzy komunalnych, twierdzą, że obecnie mieszkańcy ich miast częściej niż kiedyś, decydują się na pochówek w urnie z wielu powodów, kwestie światopoglądowe nie muszą być decydującym czynnikiem.

Część mieszkańców decyduje się na pochówek w urnie ze względu na aspekt ekonomiczny. Ta forma pogrzebu oraz wykonanie odpowiedniego nagrobka zazwyczaj są tańsze od opcji tradycyjnej. Ponadto w niektórych miastach np. w Bydgoszczy i Gdańsku, władze cmentarne „zachęcają” mieszkańców do takiego pochówku, poprzez ustalenie niższej ceny miejsca pod urnę niż w przypadku miejsca pod grób tradycyjny.

W grobie tradycyjnym mieści się więcej urn niż trumien, zatem osoby posiadające grób rodzinny, decydując się na pochówek w urnie mogą ograniczyć liczbę grobów, a w konsekwencji zmniejszyć stałe koszty ich utrzymania.

Wspomniany deficyt miejsc na wielu cmentarzach miast UMP sprawia, że często pochówek w urnie jest jedyną dostępną opcją. Na starszych cmentarzach, na których nie ma już wolnych miejsc grzebalnych umożliwia się jedynie dochowanie do już istniejącego grobu, pochówek urny w kolumbarium lub w grobie urnowym. Jednocześnie starsze nekropolie, takie jak cmentarz Rakowicki w Krakowie czy cmentarz Centralny w Szczecinie z reguły są tymi najbardziej „prestżowymi” w opinii mieszkańców, co potęguje problem braku miejsc.

Zdarza się też, że ostatnią wolą zmarłego jest pochowanie na konkretnym cmentarzu. Zazwyczaj taka decyzja jest związana z „prestżem” danego cmentarza w oczach mieszkańców (np. cmentarz Rakowicki w Krakowie lub Powązki Wojskowe w Warszawie). Najbardziej popularne cmentarze w miastach UMP z reguły borykają się z brakiem miejsc, w tej sytuacji zarządcy również decydują się na umożliwienie tylko pochówków w urnach lub dochowanie do istniejącego grobu.

Obowiązujące przepisy ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych w żaden sposób nie regulują procedury kremacji ani zasad funkcjonowania krematoriów. Zdaniem ekspertów, konieczne jest wprowadzenie zmian prawnych w tym zakresie.

Ustawa powinna regulować ten proces, a także zawierać zastrzeżenie, że kreacji podlegają zwłoki wyłącznie jednej osoby na raz.

Z **51%** do **60%**

wzrósł udział pochówków w urnach pomiędzy 2018 r., a 2022 r.

U nas co najmniej 3/5 pochówków to pochówki urnowe. Wynika to z chęci dochowania zmarłych do istniejących grobów. Mamy też jeden cmentarz, gdzie ze względu na poziom wód gruntowych, możliwy jest tylko taki pochówek.

Mieczysław Popławski

Zastępca Dyrektora, Zarząd Cmentarzy Komunalnych we Wrocławiu

Pochówki w kolumbariach

Na wielu cmentarzach komunalnych w miastach UMP istnieją kolumbaria. Z reguły znajdują się na starszych cmentarzach, gdzie jest deficyt miejsc, a wśród mieszkańców mają opinię „prestżowego” oraz na nowo wybudowanych nekropoliach. To jedna z droższych form pochówku, jednak na części nekropolii opłata za użytkowanie niszy urnowej jest jednorazowa (użytkowanie bezterminowe). Rosnące zainteresowanie tą formą pochówku, sprawia, że w latach 2018-2022 w miastach UMP wybudowano 2245 nowych nisz urnowych w kolumbariach (w Bydgoszczy, Katowicach, Krakowie, Poznaniu i Warszawie), a w 2023 r. rozpoczęto budowę kolejnych (np. w Białymstoku).

Biorąc pod uwagę, że w jednej niszy urnowej w kolumbarium mieści się od 2 do 4 urn – wybudowane ostatnio kolumbaria mogą stanowić miejsce pochówku dla 8-9 tys. osób. Co ciekawe, największe zainteresowanie takim pochówkiem widoczne jest w Krakowie. W 2022 r. aż 32% pochówków w urnach odbyło się przez złożenie prochów w kolumbarium, w Gdańsku było to 19%, a w Szczecinie 11%.

W Krakowie w 2022 r. aż **32%** pochówków w urnach odbyło się przez złożenie prochów w kolumbarium.

Pierwsze kolumbaria wybudowano 20 lat temu na cmentarzu w Białymstoku i miejsca zostały bardzo szybko wyprzedane. Jest coraz większe zainteresowanie i zapotrzebowanie wśród mieszkańców na taką formę pochówku. Dlatego w tym roku rozpoczęliśmy budowę kolumbariów na cmentarzu Karakulach. W pierwszym etapie powstaną 132 nisze urnowe.

Dorota Samsonowicz

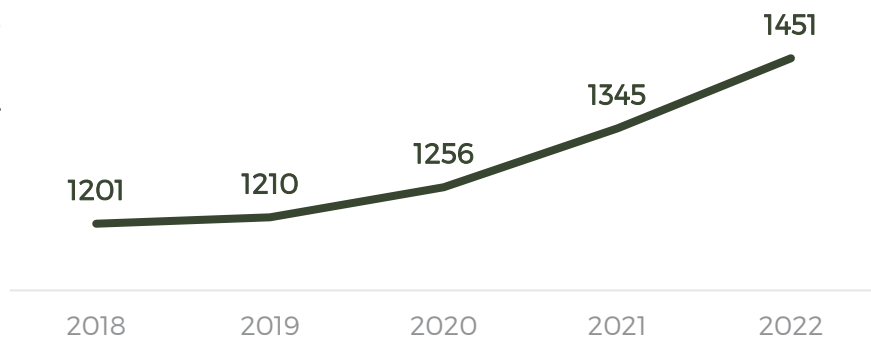
Kierownik Cmentarza Miejskiego w Białymstoku

2 245 nisz urnowych w kolumbariach wybudowano w latach 2018-2022 w miastach UMP

3. Pochówki na koszt gminy

W przypadku gdy osoba zmarła nie ma rodziny lub rodzina uchyla się od opłacenia kosztów pogrzebu, obowiązki sprawienia pochówku przejmuje gmina. Organizacja i finansowanie należy do zadań lokalnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Taki pogrzeb powinien odbyć się zgodnie z wyznaniem lub wolą zmarłego (o ile jest to możliwe do ustalenia). Zorganizowanie pochówku na koszt gminy przysługuje również osobom zmarłym na terenie danej gminy, jeżeli nie można ustalić ich tożsamości. Rodziny w trudnej sytuacji ekonomicznej mogą ubiegać się o zasiłek celowy, przeznaczony na opłacenie kosztów pochówku lub wnioskować o dokonanie pochówku przez gminę na jej koszt¹. Pochówek przez gminę wpisuje się w realizację kilku ważnych zasad konstytucyjnych.

Liczba pochówków na koszt gminy, na cmentarzach komunalnych w miastach UMP (łącznie)* w latach 2018-2022



Źródło: dane z urzędów miast UMP i obliczenia własne

W latach 2018-2022 w miastach UMP rokrocznie przybywało pochówków na koszt gminy. W 2022 r. było ich o 19% więcej niż w 2018 r.

W analizowanym okresie pogrzeby na koszt gminy organizowano we wszystkich miastach UMP.

W 11 z 12 miast takie pochówki organizuje się na cmentarzach komunalnych. Wyjątek stanowi Łódź, gdzie pogrzeby realizowane na koszt gminy odbywają się na cmentarzu wyznaniowym (cmentarz Wszystkich Świętych w Łodzi, przy ul. Zakładowej 4). W latach 2018-2022 miejskie ośrodki pomocy społecznej w Łodzi organizowały rocznie od 216 (w 2018 r.) do 239 pochówków na swój koszt (w 2019 r.).

W 2022 r. w ten sposób pochowano 232 osoby. Średni koszt takiego pochówku wynosił między 3,3 tys. zł (w 2020 r.), a 3,6 tys. zł (w 2022 r.)

To z jednej strony ochrona godności człowieka, która przybiera po śmierci postać obowiązku poszanowania zwłok ludzkich, zaś z drugiej rodzaj solidarności społecznej okazanej po raz ostatni, danemu członkowi społeczeństwa, jak również jego rodzinie. Zobowiązanie gmin do realizacji tego zadania wynika ustrojowo z zasady pomocniczości, wpisując się w wymóg przejmowania ciężarów, których nie jest w stanie samodzielnie udźwignąć rodzina jak i jednostka.

dr hab. Radosław Mędrzycki
prof. ucz. WPiA UKSW

¹ https://empatia.mpips.gov.pl/informacja-dla-partnerow?p_p_id=101&p_p_lifecycle=0&p_p_state=maximized&p_p_mode=view&101_urlTitle=sprawienie-pogrzebu&101_struts_action=%2Fasset_publisher%2Fview_content&101_type=content&101_inheritRedirect=true&101_ass (ostatni dostęp: 29.09.23)

* bez Łodzi i Wrocławia

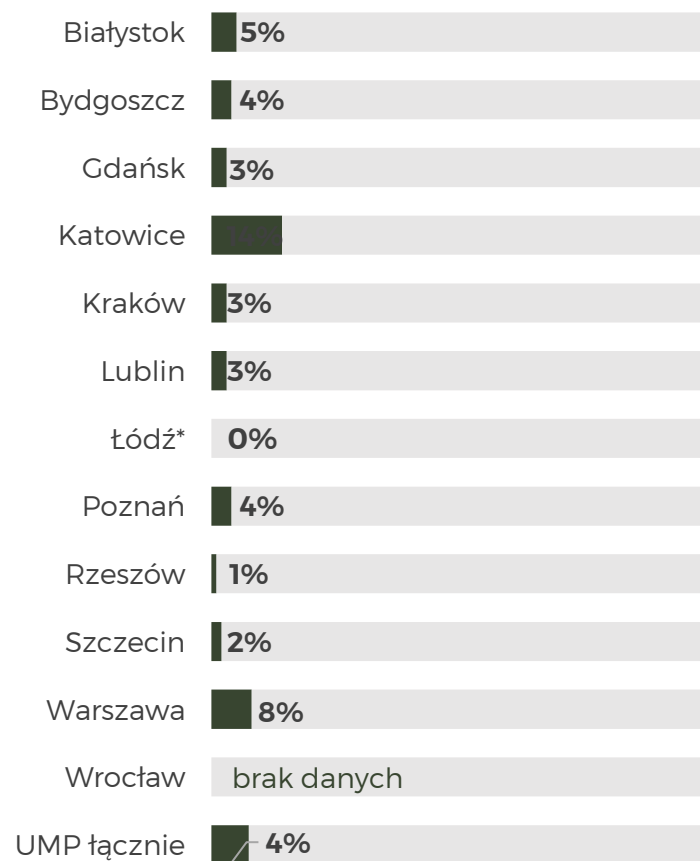
W 2022 r. najmniej pogrzebów na koszt gminy odbyło się w Rzeszowie (14), a najwięcej w Warszawie (531), stanowiły one 37% wszystkich pogrzebów tego typu w miastach UMP. W 2022 r. udział pogrzebów organizowanych przez gminę na cmentarzach komunalnych na tle wszystkich pogrzebów wahał się od 1% w Rzeszowie do 14% w Katowicach.

Zwiększająca się co roku liczba osób chowanych na koszt gminy wiąże się ze stałym wzrostem wydatków na ten cel. W zależności od miasta i skali omawianego zagadnienia, rocznie przeznaczają się na nie od kilkudziesięciu do kilkuset tysięcy złotych.

1451

osób pochowano na koszt gminy na cmentarzach komunalnych w 2022 r.

Udział pochówków na koszt gminy we wszystkich na cmentarzach komunalnych w miastach UMP łącznie w 2022 r.**



Źródło: dane z urzędów miast UMP i obliczenia własne

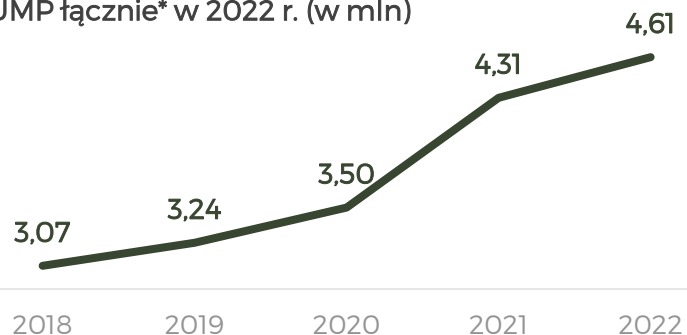
Kiedyś pochówki organizowane i finansowane przez gminę odbywały się w trumnach. W 2014 roku podjęto decyzję o budowie dużego, zbiorowego grobowca do takich pochówków. Od tego czasu odbywają się one w urnach. W ten sposób osiągnęliśmy dwa cele. Po pierwsze zmniejszyły się koszty ponoszone przez MOPS (obecnie MOPR), po drugie zaoszczędziliśmy sporo powierzchni cmentarza. W ciągu 9 lat w zbiorowej mogile pochowano mniej więcej tyle osób, ile rocznie przeznaczamy miejsc na bieżące pochówki tradycyjne.

Lucyna Berendt

Starszy Inspektor Ds. Utrzymania Cmentarzy, Dział Pomników, Cmentarzy i Obiektów Rekreacyjnych, Gdański Zarząd Dróg i Zieleni

*w Łodzi pochówki na koszt gminy organizuje się na cmentarzu wyznaniowym
**bez Wrocławia

Wydatki na pochówki na koszt gminy w miastach UMP łącznie* w 2022 r. (w mln)



Od 2018 r. do 2022 r. łączne wydatki miast UMP na pogrzeby organizowane przez gminę wzrosły o 50%. W 2022 r. najmniej na ten cel wydano w Rzeszowie – 62 tys. zł, tu odbyło się również najmniej tego typu pogrzebów na tle miast Unii Metropolii Polskich, najwięcej wydano w Warszawie – ponad 1,5 mln złotych, co stanowiło 33% wydatków wszystkich miast UMP na ten cel.

Koszt jednego pochówku organizowanego i finansowanego przez miasta UMP w latach 2018-2022 wynosił od 2,2 tys. zł w 2018 r. do 2,9 tys. zł w 2022 r.

*bez Katowic i Wrocławia

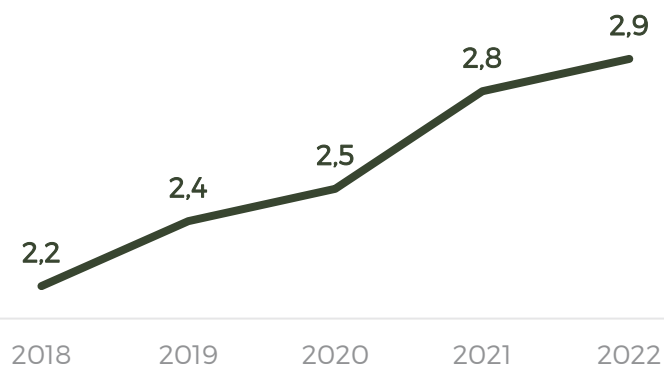
Źródło: dane z urzędów miast UMP i obliczenia własne

Sprawa nie jest rozstrzygnięta prawnie w jednoznaczny sposób. U nas te osoby są chowane w najtańszych grobach ziemnych, ale w sposób tradycyjny. Nie ma spopielenia. Zdarza się, że chowamy osoby o nieustalonej tożsamości.

Bartosz Jasiński

Rzecznika prasowy Zarządu Cmentarzy Komunalnych w Warszawie

Średni koszt jednego pochówku na koszt gminy w miastach UMP łącznie* w latach 2018-2022 r. (w tys. zł)



W analizowanym okresie zorganizowanie jednego pogrzebu przez miasta UMP podrożało o 30%.

Prawo nie nakazuje konkretnej formy takiego pochówku, zatem może się on odbyć w trumnie lub w urnie. W zależności od miasta, uwarunkowań przestrzennych cmentarzy komunalnych oraz decyzji administracyjnych występują obie formy pochówku, częściej jednak odbywa się on w trumnie. Zazwyczaj pochówek w urnie jest tańszy niż w trumnie, w dodatku pozwala efektywniej wykorzystywać dostępną przestrzeń na cmentarzu. Prochy zmarłych składane są w pojedynczych grobach lub zbiorowych mogiłach.

Z kolei w części miast pochówek na koszt gminy odbywa się w trumnie. Taka forma pozwala na ustalenie tożsamości zmarłego, która nie była znana w chwili pogrzebu, gdy po czasie odnajdzie się jego rodzina. W związku z powyższym, różnice w wydatkach na takie pochówki w poszczególnych miastach są znaczące. Najtańsze pochówki na koszt gminy w 2022 r. organizowano w Krakowie (1645 zł), a najdroższe w Rzeszowie (4446 zł). W pozostałych miastach koszt jednego pochówku wynosił od 2,1 tys. zł do 3,4 tys. zł.

4. Likwidacje grobów w celu przeznaczenia do ponownego użycia

W sytuacji gdy na cmentarzu komunalnym znajdują się groby, które nie zostały ponownie opłacone, administrator cmentarza ma prawo zlikwidować taki grób i przeznaczyć go do ponownego użycia. Dzięki temu efektywniej wykorzystuje się ograniczoną przestrzeń cmentarza. Jednak nie we wszystkich miastach korzysta się z tej możliwości, np. w Białymstoku lub Rzeszowie w latach 2018-2022 nie zlikwidowano ani jednego grobu. Należy pamiętać, że zwykle nie od razu po likwidacji grobu następuje jego ponowne użycie, zazwyczaj mija przynajmniej kilka miesięcy, choć na najbardziej zatłoczonych cmentarzach zdarza się, że grób jest wykorzystywany szybciej. W miastach UMP liczba nieopłaconych grobów waha się od kilku procent do około 30% (w Bydgoszczy i Poznaniu), stanowią one istotną bazę potencjalnych miejsc pod nowe pochówki.

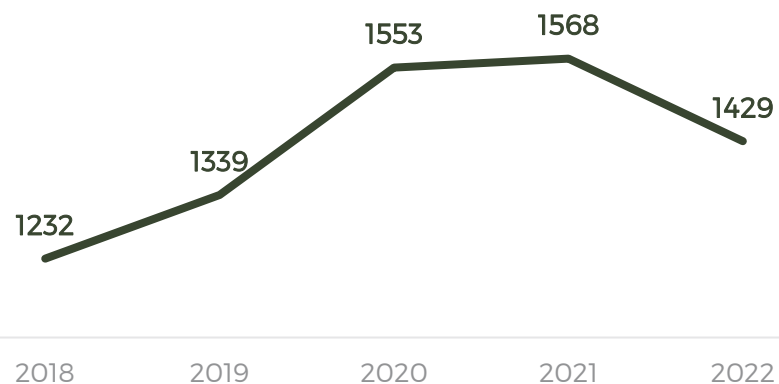
Mamy 5000 grobów typowo nieopłaconych oraz 5000 takich, co do których nie jesteśmy w stanie ustalić osoby pochowanej oraz dysponentów grobu, więc skala jest duża.

Krzysztof Noskowski

Kierownik Referatu Cmentarzy komunalnych w Wydziale Zieleni i Gospodarki Komunalnej w Bydgoszczy

W latach 2018-2022 w miastach UMP zlikwidowano ponad 7000 grobów. Skala likwidacji jest zróżnicowana np. w Katowicach jest to kilka grobów rocznie, w Krakowie, Lublinie, Łodzi i Warszawie już kilkadziesiąt grobów. W Poznaniu około 300. Zdecydowanym liderem w odzyskiwaniu przestrzeni grzebalnej jest Szczecin. W 2022 r. przeznaczono tam do ponownego użycia 729 grobów, co stanowi ponad 55% takich sytuacji w miastach UMP.

Liczba grobów zlikwidowanych, możliwych do ponownego użycia w miastach UMP (łącznie)* w latach 2018-2022



Ponad **7100**
grobów zlikwidowano
w latach 2018-2022 w miastach UMP.

*bez Wrocławia

Źródło: dane z urzędów miast UMP i obliczenia własne

Praktyczne podejście do likwidacji grobów jest zróżnicowane w poszczególnych miastach UMP. W części z nich likwiduje się tylko groby osób nieznanymi (NN), groby ziemne lub takie, które przeznacza się na bieżące pochówki. Zanim nastąpi likwidacja grobu, administratorzy starają się poinformować opiekunów grobu o konieczności opłacenia miejsca na następne lata np. przez przyklejanie takiej informacji na nagrobku lub kontaktując się z rodziną osoby pochowanej. Niestety często w przypadku starych grobów nie jest możliwe ustalenie osób uprawnionych.

Zarządcy cmentarzy starają się również, aby informacja o konieczności opłacenia grobu znalazła się na nagrobku w okolicach 1 listopada, dzięki czemu jest większa szansa na skuteczne dotarcie do zainteresowanych. Zdarza się, że zarząd cmentarza stosuje 3 lub 5 letnią karencję w tym zakresie, to znaczy, że od momentu, w którym grób przestał być opłacony do momentu likwidacji mijają minimum 3 lata. Można to traktować jako przejaw troski ze strony administratorów, aby osoby uprawnione, które np. zapomniały opłacić grób, miały szansę uregulować należność.

Wykorzystujemy groby nieopłacone do kolejnych pochówków. Umieszczamy tabliczkę na przynajmniej 6 miesięcy i staramy się, żeby było to w okolicach Wszystkich Świętych. W tym czasie na cmentarzach jest najwięcej osób, więc jest też szansa, że osoby uprawnione do grobu dowiedzą się o konieczności dalszego jego opłacenia.

Mateusz Dzioba

Zastępca Dyrektora Usług Komunalnych w Poznaniu

Rozwiązaniem, które ułatwia zarządcom cmentarzy kontaktowanie się z osobami uprawnionymi do grobu jest informatyzacja systemu informacji o grobach w danym mieście. W Bydgoszczy funkcjonuje aplikacja, która ułatwia znalezienie konkretnego grobu, a zarządcom cmentarzy daje bazę podstawowych informacji o grobach (w tym kontaktów do osób uprawnionych do grobu).

Przed czynnością ponownego użycia grobu umieszczamy na nagrobku informację o konieczności opłacenia grobu. Ponadto na podstawie akt grobowych oraz posiadanych rejestrów poszukujemy dysponentów lub ich krewnych (gdy dysponent nie żyje), który mógłby być zainteresowany dalszym trwaniem tego grobu. Rozsyłamy listy i dopiero po czasie, gdy poszukiwania okazują się nieskuteczne przeznaczamy grób do ponownego użycia. Zależy nam, aby umożliwić potencjalnym zainteresowanym przedłużenie jego trwania.

Paweł Sularz

Dyrektor Zarządu Cmentarzy Komunalnych w Krakowie

Przeznaczenie grobu do ponownego użycia wiąże się jednak z koniecznością odpowiedniego postępowania ze szczątkami pozostałymi w grobie. Również w tej kwestii obecne rozwiązania prawne nie są jednoznaczne.

W miastach UMP widoczne są dwie praktyki, w części miast np. w Warszawie, wydobyte szczątki przenosi się do ossuariów na terenie cmentarzy, gdzie są dalej przechowywane. To rozwiązanie generuje jednak dodatkowe koszty oraz wiąże się z koniecznością budowania nowych ossuariów, które zajmują przestrzeń grzebalną.

Z tego powodu zarządcy cmentarzy częściej decydują się na pozostawienie szczątków w grobie odpowiednio go pogłębiając (jeśli to możliwe, za zgodą nowych dysponentów grobu). Warto dodać, że przenoszenie szczątków do ossuariów wiąże się z ryzykiem braku możliwości przeniesienia wszystkich szczątków ze względu na ich stan.

Mamy taką niepisaną zasadę, że likwidujemy groby, które są nieopłacone dłużej niż 3 lata. Wcześniej raczej tego nie robimy.

Mieczysław Popławski

Zastępca Dyrektora, Zarząd Cmentarzy Komunalnych we Wrocławiu

W przypadku ponownego użycia grobu szczątki są wydobywane i przenoszone w inne miejsce na cmentarzu.

Bartosz Jasiński

Rzecznik prasowy Zarządu Cmentarzy Komunalnych w Warszawie

Główny Inspektor Sanitarny bodajże, w 2017 r. wydał kontrowersyjną opinię, z której wynika, że każde wydobycie szczątków z grobu traktowane jest jako ekshumacja. W Krakowie Powiatowy Inspektor Sanitarny bardzo poważnie traktuje tę opinię. Kłopot polega na tym, że administracja cmentarza nie ma podstaw prawnych, aby wnioskować o przeprowadzenie ekshumacji. (..) Akty wykonawcze do ustawy mówią, że ponowne użycie grobu polega na wydobywaniu szczątków i pochowaniu ich w innym miejscu na cmentarzu. Jak zatem dokonać wydobywania szczątków z grobu, skoro inspektor sanitarny w oparciu o opinię GIS, traktuje to wydobywanie jako ekshumację, a zarządca cmentarza nie jest legitymowany o zgodę na ekshumację. Cała ta konstrukcja prawna, sypie się o ten element.

Paweł Sularz

Dyrektor Zarządu Cmentarzy Komunalnych w Krakowie

Kolejną problematyczną kwestią związaną z likwidacją grobu jest postępowanie z nagrobkiem. Zdaniem zarządców cmentarzy, obecne przepisy niewystarczająco regulują czy zarządcy cmentarzy mogą utylizować taki nagrobek (który może stanowić wartościowe mienie), a samo usunięcie go generuje koszty. Wobec takiego stanu rzeczy postępowanie w miastach UMP jest zróżnicowane. Dla przykładu w Bydgoszczy czynność usunięcia nagrobka oraz koszty dobrowolnie biorą na siebie nowi użytkownicy grobu. Z kolei w Gdańsku i Krakowie nagrobki na grobach nieopłaconych traktuje się jako mienie znalezione lub porzucone¹.

Gdybyśmy przenosili wszystkie szczątki do ossuariów, to w szybkim tempie byśmy je wypełnili i byłaby konieczność budowy kolejnych, a to generuje koszty oraz zajmuje cenną przestrzeń.

Krzysztof Noskowski

Kierownik Referatu Cmentarzy komunalnych w Wydziale Zieleni i Gospodarki Komunalnej w Bydgoszczy

Nagrobek teoretycznie nie jest stale związany z gruntem więc prawo do niego należy do fundatora. Jednak co zrobić przy ponownym użyciu grobu i konieczności usunięcia nagrobka. My traktujemy nagrobek jako rzecz ruchomą, mienie porzucone i na podstawie kodeksu cywilnego przyjmujemy taki nagrobek w posiadanie, który potem zostaje zutylizowany.

Paweł Sularz

Dyrektor Zarządu Cmentarzy Komunalnych w Krakowie

5. Ekshumacje

Ekshumacja polega na wydobywaniu zwłok lub szczątków ludzkich z grobu. Zgodnie z prawem dopuszczona jest w okresie od 16 października do 15 kwietnia, we wczesnych godzinach porannych. Właściwy powiatowy inspektor sanitarny może dopuścić wykonanie ekshumacji w innym terminie.

16%

więcej grobów zlikwidowano
w miastach UMP
w 2022 r. w porównaniu do 2018 r.

¹ Na podstawie artykułu 180 kodeksu cywilnego. <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU19640160093/U/D19640093Lj.pdf> (ostatni dostęp 17.10.23)

Ekshumacje wykonuje się na podstawie:

- umotywowanej prośby osób uprawnionych do pochowania zwłok, za zgodą właściwego państwowego inspektora sanitarnego,
- zarządzenia prokuratora lub sądu,
- decyzji właściwego państwowego inspektora sanitarnego w razie zajęcia terenu cmentarza na inny cel,
- decyzji wojewody właściwego ze względu na miejsce położenia grobu, wydanej na wniosek Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu².

Powszechnie ekshumacje kojarzą się głównie z pracami organów państwowych, jednak coraz częściej wykonuje się je na wniosek uprawnionych osób, zwykle rodziny. Ta motywacja towarzyszy większości przypadków ekshumacji w miastach UMP.

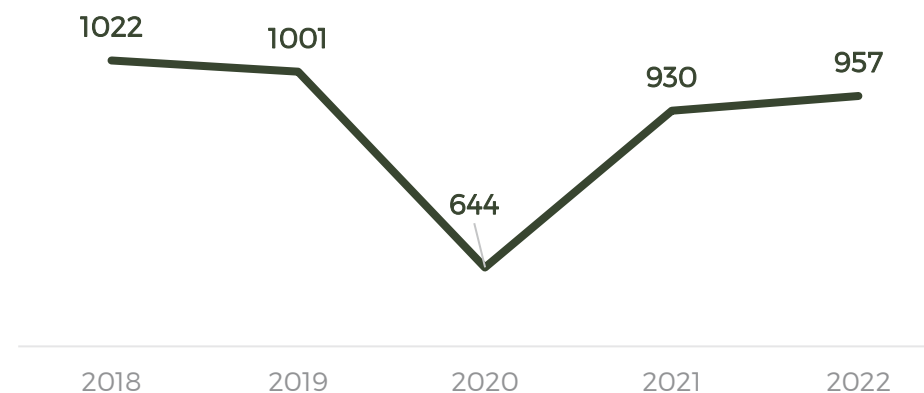
W latach 2018-2022 w miastach UMP co roku wykonywano około 900-1000 ekshumacji, z wyjątkiem 2020 r. w którym w związku z obowiązującymi obostrzeniami w trakcie pandemii COVID-19 prowadzono ich mniej (644 w ciągu roku). W zależności od miasta przeprowadza się od kilku do kilkuset ekshumacji rocznie. W 2022 r. najmniej ich dokonano w Białymstoku (7) i Katowicach (8), a najwięcej w Krakowie (176) i Poznaniu (305), w pozostałych miastach roczna liczba ekshumacji wynosiła między 24 w Rzeszowie i 103 w Szczecinie.

około **1 000**

ekshumacji rocznie wykonywano w miastach UMP w latach 2018-2022

Liczba ekshumacji zależy również od tego czy cmentarz jest nowy, stary lub zabytkowy. Na tych ostatnich z uwagi na brak miejsc pod nowe pochówki dokonuje się ich znacznie więcej. Zdaniem przedstawicieli zarządów cmentarzy komunalnych mieszkańcy miast UMP wnioskuje o ekshumację najczęściej z dwóch powodów: społecznych i ekonomicznych.

Liczba ekshumacji przeprowadzonych w miastach UMP (łącznie)* w latach 2018-2022



Źródło: dane z urzędów miast UMP i obliczenia własne

¹ <https://www.gov.pl/web/gis/ekshumacja-zwlok> (ostatni dostęp 17.10.23)
*bez Wrocławia

Część ekshumacji wynika z procesów migracyjnych do lub z miast UMP. Mieszkańcy przenoszą szczątki zmarłych członków rodzin do grobów na cmentarzach w nowym miejscu zamieszkania. Dzięki czemu mają możliwość odwiedzania bliskich.

Inną kwestią jest aspekt ekonomiczny – osoby opiekujące się grobami bliskich, rozrzuconymi po różnych cmentarzach przenoszą szczątki zmarłych w jedno miejsce. Scalanie grobów pojedynczych w groby rodzinne i wielopochówkowe służy redukcji kosztów utrzymania grobu.

Ekshumacja może służyć również zmianie rodzaju miejsca pochówku, np. przeniesienie urny z grobu tradycyjnego do niszy w kolumbarium, co wpływa na obniżenie kosztów utrzymania grobu.

Ludzie chcą mieć szczątki zmarłych blisko siebie. Zarówno dla ułatwienia odwiedzin, jak i z przyczyn ekonomicznych. Często wraz z przeniesieniem się rodziny do Warszawy, przenoszone są tu również szczątki ich zmarłych.

Bartosz Jasiński

Rzecznik prasowy Zarządu Cmentarzy Komunalnych w Warszawie

U nas ekshumacje często wiążą się z migracją i brakiem miejsc. Ostatnio przyszła do nas jedna pani i mówi: <<Ja mieszkam w Niemczech, nie będę tu przyjeżdżać.>> Zleciła spopielenie i pochówek w ogrodzie pamięci, żeby nie utrzymywać dłużej grobu.

Maria Michalak

Kierownik Wydziału Usług Cmentarnych Zakładu Usług Komunalnych w Szczecinie

Ekshumacje są częstą praktyką. Utrzymanie kilku grobów to duży wydatek finansowy dla rodziny a odległości do pokonania pomiędzy grobami są często duże, co jest niewygodne dla osób starszych. Dysponenci grobów decydują się wydobywać z kilku grobów szczątki, które są spopielane i składane w jednym miejscu.

Mateusz Dzioba

Zastępca Dyrektora Usług Komunalnych w Poznaniu

6. Szkody naturalne

Cmentarze komunalne jako tereny zieleni – często celowo zostały zaprojektowane w charakterze parkowym. To obszary, które są silnie narażone na powstawanie szkód naturalnych. W miastach UMP najczęściej powstają one w wyniku gwałtownych zjawisk atmosferycznych (m.in. wichur) lub z powodu obecności zwierzyny łownej (w szczególności dzików, ale też saren i lisów).

Mamy poważny problem z dzikami. Czasami na cmentarz wchodzi całe watahy. Powodują poważne szkody, głównie na pasach zieleni, kopią tam, gdzie są żołądźce. Cmentarz Centralny, ze względu na swój parkowy charakter jest jak „zastawiony i bezpieczny stół” dla dzika.

Maria Michalak

Kierownik Wydziału Usług Cmentarnych Zakładu Usług Komunalnych w Szczecinie

O negatywnym wpływie obecności zwierząt na cmentarzach świadczą szkody powstające na pasach zieleni oraz grobach ziemnych (pozbawionych nagrobków). Dzikie – w poszukiwaniu jedzenia – rozkopują tereny zieleni, z kolei sarny najczęściej zjadają kwiaty pozostawione na grobach. Z tym problemem boryka się głównie Poznań i Szczecin, jednak mniejsze lub większe szkody powodowane przez zwierzęta występują we wszystkich miastach.

Powszechnym rozwiązaniem stosowanym w miastach UMP w celu zmniejszenia liczby zwierząt wchodzących na cmentarze jest montowanie samozamykaczy na furtkach i bramach cmentarnych. Ponadto pracownicy cmentarzy stale monitorują i uzupełniają ubytki w murach i ogrodzeniach nekropolii oraz stosują repelenty odstraszające zwierzynę. Gdy powyższe środki nie są wystarczające, na cmentarzach instaluje się łownie dla dzików lub wzywa miejskiego łowczego w celu odłowienia zwierzyny.

Co do szkód powstałych przez zwierzęta, to u nas praktycznie nie ma tego problemu. Zdarzają się szkody związane z powalonymi drzewami i uszkodzonymi w ten sposób nagrobkami. Jednak wydaje się, że skala tego zjawiska nie jest duża. Dbamy o profilaktykę, poprzez regularną kontrolę i pielęgnację drzewostanu.

Katarzyna Chałabis

Kierownik referatu ds. cmentarnictwa, grobownictwa i miejsc pamięci narodowej w Lublinie

Gęsto zalesione cmentarze z licznym starodrzewem padają ofiarą gwałtownych zjawisk atmosferycznych. Powalone przez wichury drzewa niszczą nagrobki, tworząc szkody liczone w tysiącach złotych. Problem ten widoczny jest szczególnie w Gdańsku (gdzie gwałtowne wichury występują częściej niż w innych regionach) oraz w Krakowie, w którym na starych cmentarzach znajdziemy wiele wiekowych drzew.

W niwelowaniu tego typu szkód najważniejsza jest profilaktyka. W miastach UMP zarządcy cmentarzy komunalnych dokonują cyklicznych przeglądów drzewostanu, a następnie stosują cięcia pielęgnacyjne. W ostateczności chore drzewa są wycinane. W Krakowie inwentaryzuje się drzewa w systemie teleinformatycznym, stan każdego jest opisany i oceniany, co ułatwia podjęcie decyzji odnośnie dalszego postępowania.

Oprócz redukcji potencjalnych szkód, cykliczna kontrola drzewostanu pozwala stwierdzić, czy zarząd cmentarza zrobił wszystko, aby uniknąć powstania szkody. Jest to szczególnie istotne w przypadku roszczeń wobec cmentarza ze strony właścicieli grobów.

Na wypadek występowania opisanych szkód, cmentarze komunalne w miastach UMP są ubezpieczone od odpowiedzialności cywilnej, np. gdy pracownicy uszkodzą nagrobek lub zostanie on uszkodzony w wyniku zaniedbań zarządu cmentarza. W niektórych miastach np. w Białymstoku) cmentarze są ubezpieczone również od zdarzeń losowych.



Od roku w Krakowie trwa inwentaryzacja drzewostanu. Pracownicy wydziału zieleni kontrolują drzewa i opisują je w systemie komputerowym. Dzięki temu wiemy, które drzewa należy wyciąć lub poddać cięciom pielęgnacyjnym. To powinno nam pozwolić minimalizować szkody powodowane przez zjawiska atmosferyczne.

Paweł Sularz

Dyrektor Zarządu Cmentarzy Komunalnych w Krakowie

7. Brak miejsc na cmentarzach

Miasta UMP w różnym stopniu borykają się z brakiem miejsc grzebalnych na cmentarzach. Najczęściej dostępna powierzchnia cmentarzy wraz z terenem, który można przeznaczyć pod rozbudowę, wystarczy na kolejne 8-10 lat. W niektórych miastach powiększono w ostatnich latach cmentarze lub wybudowano nowe. Na przykład w Krakowie przy utrzymaniu obecnego poziomu inwestycji, zabezpieczone powinny być tereny grzebalne do końca stulecia. Wiąże się to jednak z dużymi nakładami, na co obecnie jest coraz mniej funduszy.

Na przestrzeni lat wypracowano szereg rozwiązań służących efektywnemu wykorzystywaniu przestrzeni. W miastach, gdzie są wolne tereny pod budowę cmentarza (np. w Bydgoszczy), rozmówcy wskazują na inny problem – sceptycyzm i niezgodę okolicznych mieszkańców wobec budowy nowych nekropolii. To klasyczny przykład konfliktu typu NIMBY (*not in my backyard*) charakterystycznego dla obszarów miejskich i metropolitalnych.

Mieszkańcy sprzeciwiają się inwestycji (uznawanej przez nich za potencjalnie uciążliwą) w okolicy miejsca zamieszkania, w obawie o pogorszenie jakości życia w związku z działalnością danego obiektu. Paradoksalnie, często te same osoby dostrzegają potrzebę takiej inwestycji, lecz w innej lokalizacji.

W wyniku tego typu konfliktów zdarza się, że sprzeciw mieszkańców jest na tyle silny, że prace zostają wstrzymane na lata lub całkowicie się z nich rezygnuje.

Założenie nowego cmentarza to ogromny problem. W Bydgoszczy uchwalono MPZP, żeby powiększyć cmentarz przy Wiślanej o 15 ha. To jest strefa przemysłowa, nie jest silnie zurbanizowana, a mimo to były ogromne protesty mieszkańców. Dlatego też zależy nam, aby systematycznie likwidować groby nieopłacone.

Krystian Noskowski

Kierownik Referatu Cmentarzy komunalnych w Wydziale Zieleni i Gospodarki Komunalnej w Bydgoszczy

Mamy miejsca na dokonywanie pochówków na około osiem lat – jeśli chodzi o istniejące miejsca – nie uwzględniając dochowań i miejsc pozyskanych w wyniku likwidacji grobów.

Mieczysław Popławski

Zastępca Dyrektora, Zarząd Cmentarzy Komunalnych we Wrocławiu

Tylko na nielicznych cmentarzach jest możliwość wykupienia miejsca „za życia”, a na najbardziej obleganych nekropoliach w Krakowie organizuje się licytacje takich miejsc.

Mamy jeszcze miejsca na cmentarzach, ale powoli się kończą. Szacujemy, że wystarczy ich na około 8 lat, jeśli mowa o pochówkach tradycyjnych. Dysponujemy natomiast dużą liczbą miejsc pod pochówki urnowe, więc z naszej perspektywy, coraz częstsze pogrzeby urnowe to pozytywne zjawisko. Obecnie prowadzone są prace nad zleceniem opracowania dokumentacji projektowej nowego cmentarza komunalnego, którego powstanie zabezpieczy miejsca pod pochówki tradycyjne na przyszłe lata.

Katarzyna Chałabis

Kierownik referatu ds. cmentarnictwa, grobownictwa i miejsc pamięci narodowej w Lublinie

Z kolei w Gdańsku, gdzie problem deficytu wydaje się największy wśród miast UMP, na 8 z 9 cmentarzy możliwy jest jedynie pogrzeb w formie dochowania do istniejącego grobu. W tym mieście zdecydowano się też na ograniczenie przestrzeni przeznaczonej pod pochówki sprawiane przez gminę, poprzez decyzję o składaniu prochów w mogile zbiorowej.

Inne wyjście znaleźli zarządcy cmentarzy w Bydgoszczy. Zrezygnowano tam z tworzenia nowych kwater pod groby dziecięce, a obecne kwatery w przypadku likwidacji przeznaczają się pod groby urnowe (tak samo w Szczecinie).

Coraz częstsze decyzje mieszkańców o ekshumacjach i łączeniu grobów oraz tworzeniu grobów rodzinnych, wielopochówkowych, również zmniejsza problem braku miejsc na cmentarzach.

U nas jest to wieloletni problem. Myślę, że obecnie tereny, które można jeszcze wykorzystać w ramach rozbudowy istniejących cmentarzy zabezpieczają nas na 8-10 lat. Tempo wyczerpania tej rezerwy jest uzależnione od liczby pochówków, które trzeba będzie przeprowadzić na gdańskich cmentarzach komunalnych (niezależnie od wzrostu liczby pogrzebów w czasie pandemii, od lat obserwowana jest tendencja wzrostowa) oraz utrzymania obecnego poziomu lub wzrostu zainteresowania pochówkami urnowymi. Niezależnie od tego, planujemy wybudować większy cmentarz na obrzeżach miasta. Zrobiliśmy już wstępne badania geologiczne i będziemy dalej prowadzić procedurę mającą na celu dokonanie potrzebnych zmian w MPZP.

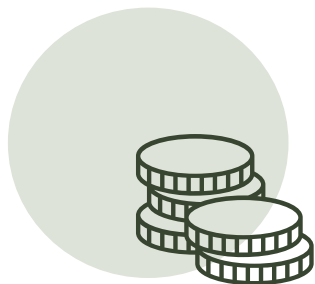
Lucyna Berendt

Starszy Inspektor Ds. Utrzymania Cmentarzy, Dział Pomników, Cmentarzy i Obiektów Rekreacyjnych, Gdański Zarząd Dróg i Zieleni

8. Budżety miast na prowadzenie cmentarzy

Na wysokość wydatków miast na prowadzenie cmentarzy oraz przychodów z tego tytułu wpływa wiele czynników. Najważniejsze zmienne różnicujące budżety cmentarzy komunalnych to:

- skala działalności cmentarzy komunalnych (ile pochówków się dokonuje i jakiego rodzaju),
- liczba i wielkość cmentarzy w danym mieście,
- uwarunkowania przestrzenno-przyrodnicze cmentarzy (np. lesistość),
- liczba zabytkowych cmentarzy oraz zabytkowych pomników,
- stan istniejącej infrastruktury (konieczność remontów i utrzymania cmentarzy),
- liczba i skala działalności miejskich domów pogrzebowych, kostnic i krematoriów,
- ilość odpadów pochodzących z cmentarzy, koniecznych do zagospodarowania,
- wydatki inwestycyjne (np. powiększenie nekropolii lub budowa kolumbariów),
- liczba i forma pochówków organizowanych przez gminę,
- liczba zadań wykonywanych przez pracowników cmentarzy lub zleczanych zewnętrznym wykonawcom.



Część wydatków związanych z prowadzeniem cmentarzy może być ujęta w budżetach innych jednostek miejskich i wydziałów urzędów miast.

Na przykład koszty pochówków realizowanych przez gminy pokrywają budżety miejskich ośrodków pomocy społecznej. Wobec tak wielu czynników, trudno dokonać rzetelnej analizy porównawczej budżetów wszystkich miast UMP na prowadzenie cmentarzy.

Starając się pokazać choć część aspektów finansowych związanych z prowadzeniem nekropolii, przedstawiono przybliżoną strukturę wydatków – czyli jaką część kosztów działalności stanowią najczęściej wyodrębnione kategorie wydatków.

UDZIAŁ WYBRANYCH KATEGORII WYDATKÓW W OGÓLE WYDATKÓW W 2022 R.¹

Koszt zagospodarowania odpadów i utrzymanie czystości	Między 7% w Białymstoku a 62% w Bydgoszczy, najczęściej to 25% do 35%
Koszty działalności zarządów cmentarzy, administracyjne i wynagrodzenia pracowników	Od 17% w Poznaniu do 71% w Krakowie
Pielęgnacja zieleni	od 1% w Białymstoku i Lublinie do 26% w Gdańsku (nie wszędzie wyodrębniono z kosztów zarządu cmentarzy)
Renowacje nagrobków i kaplic, utrzymanie kaplic i kolumbariów	od 4% w Krakowie do 20% w Szczecinie, jednak większość miast nie wyodrębnia tej kategorii z kosztów zarządu cmentarzy
Utrzymanie infrastruktury pieszej i drogowej	od 1% w Lublinie i Szczecinie do 18% w Poznaniu, z reguły między 4% a 9%.
Wynagrodzenie ochrony cmentarza	od 5% do 7% (nie wszędzie wyodrębniono z kosztów zarządu cmentarzy)
Oświetlenie	od 1% do 3% (tylko część cmentarzy jest oświetlona)

Źródło: dane z urzędów miast UMP i obliczenia własne

¹ Na podstawie danych z: Białegostoku, Bydgoszczy, Gdańska, Krakowa, Lublina, Poznania, Szczecina i Warszawy

9. Koszty udostępnienia wybranych rodzajów miejsc na cmentarzach

W trakcie prac nad raportem przeanalizowano obowiązujące cenniki na poszczególnych cmentarzach w miastach UMP. Poniżej przedstawiono ceny oraz zasady udostępniania miejsc cmentarnych pod wybrane formy pochówków.

Grób ziemny z miejscem na jedną trumnę

Miejsce pod groby ziemne w miastach UMP udostępnia się na 20 lat (po upływie tego okresu należy wnieść kolejną opłatę). Z powodu braku miejsc, na niektórych cmentarzach nie ma możliwości „wykupienia” takiego miejsca za życia. Z tego samego powodu opłata za użytkowanie jest różnicowana w zależności od miasta. W Szczecinie i Warszawie funkcjonują osobne cenniki. W Warszawie wysokość opłaty na Powązkach Wojskowych jest o 250% wyższa niż na cmentarzu Południowym.

Często na cenę wpływa lokalizacja miejsca (czy jest położone wewnątrz kwatery czy przy alei). Opłaty wahają się od 169 zł w Lublinie do 3300 zł w Warszawie (na najtańszym cmentarzu 1300 zł). W Białymstoku, Bydgoszczy, Gdańsku, Katowicach, Poznaniu i Szczecinie (na tańszym cmentarzu) opłata nie przekracza 1000 złotych. Z kolei w Krakowie, Łodzi, Rzeszowie i Wrocławiu i Szczecinie (droższy cmentarz) to wydatek rzędu 1000 – 1500 złotych.

Grób ziemny z miejscem na dwie trumny

W tym przypadku do czynników wpływających na cenę dochodzą wymiary grobu. W zależności od tego, czy trumny będą ułożone w poziomie (jedna obok drugiej) czy w pionie (jedna na drugiej) zmienia się szerokość miejsca. Opcja w pionie jest tańsza, ponieważ taki grób zajmuje mniejszą powierzchnię. Na części cmentarzy to jedyna możliwość, aby grób ziemny pomieścił 2 trumny. Z tego powodu np. w Krakowie opłata za grób ziemny na 2 trumny jest taka sama jak w przypadku jednej trumny. Ceny takiego miejsca wahają się od 492 zł (w pionie) w Lublinie do 4000 zł w Warszawie (Powązki Wojskowe).

Grób murowany tradycyjny

Groby murowane tradycyjne zazwyczaj mają miejsce na więcej niż 1 trumnę (od 2 do 4 trumien). Można w nich dochować również prochy w urnie, których może być nawet czterokrotnie więcej niż trumien. Miejsca pod tego typu groby udostępnia się na 20, 50, 99 lat lub bezterminowo w zależności od cmentarza. Koszt udostępnienia miejsca pod grób murowany (z miejscem na więcej niż 1 trumnę) wynosi od 1478 zł w Lublinie (w pionie, na 99 lat) do 13 000 zł w Szczecinie (na 50 lat) oraz 14 000 zł w Krakowie (99 lat). Najczęściej w miastach UMP to wydatek rzędu kilku tysięcy złotych.

Groby urnowe

Groby urnowe występują w dwóch formach: ziemnych i murowanych. Te drugie zwykle mogą mieścić od 1 do 4 urn (na niektórych cmentarzach liczba urn złożonych w takim grobie zależy wyłącznie od jego pojemności, tak jest np. w Warszawie). Miejsca udostępnia się na okres od 20 do 99 lat lub bezterminowo. Najniższa opłata za miejsce pod grób na 1 urnę (ziemny) wynosi 271 zł w Gdańsku, a najwyższa (również za 1 urnę) 1496 zł w Krakowie (na 20 lat). W części miast m.in. w Szczecinie, groby urnowe murowane są ustandaryzowane, mieszczą do 4 urn, a ich koszt wraz z nagrobkiem wykonanym na koszt cmentarza wynosi 4350 zł na cmentarzu Zachodnim i 7500 zł na cmentarzu Centralnym.

Nisze w kolumbariach

Nisze urnowe w kolumbariach zazwyczaj mogą pomieścić od 2 do 4 urn. Opłata za pochówek wynosi od 1753 zł (w Lublinie, bezterminowo) do 9510 zł w Warszawie (na Powązkach Wojskowych, bezterminowo). Na części cmentarzy opłatę za niszę w kolumbarium należy odnawiać co 20 lub 30 lat. W Białymstoku, Gdańsku, Krakowie, Łodzi, Poznaniu, Rzeszowie opłata wynosi od 1800 do 4900 złotych. Co ciekawe, na cmentarzu Północnym w Warszawie można wykupić niszę w kolumbarium za życia, za którą należy zapłacić 8200 zł.

Licytacje miejsc na cmentarzach

Jak już zasygnalizowano w poprzednich rozdziałach, na cmentarzach w Krakowie organizuje się licytacje miejsc pod groby murowane oraz nisze urnowe w kolumbariach. W 2023 r. przeprowadzono przynajmniej 2 aukcje – w lutym oraz we wrześniu. W zależności od tego czy licytowane były nisze urnowe czy miejsca pod groby murowane, ceny wywoławcze wahały się od 3434 zł do 6886 zł w przypadku nisz w kolumbariach oraz od 7991 do 15 982 złotych, gdy przedmiotem licytacji były miejsca pod groby murowane¹.



¹ https://www.zck-krakow.pl/events/303/aukcja_na_oddanie_do_uzytkowania_-_dysponowania_osobom_fizycznym_miejsc_pod_budowe_grobow_murowanych

Ze strony internetowej zarządu cmentarzy komunalnych można dowiedzieć się, że "wylicytowanie miejsca pod budowę grobu murowanego daje uprawnienie do zawarcia w terminie 7 dni od daty licytacji umowy na użytkowanie minimum przez 50 lat gruntu pod grób murowany po wniesieniu aktualnie obowiązującej w Zarządzie Cmentarzy Komunalnych opłaty w kwocie: 7.991 zł tytułem zagwarantowania użytkowania gruntu pod grób murowany na okres 50 lat lub: 14 000 zł. tytułem zagwarantowania użytkowania gruntu pod grób murowany na okres 99 lat"¹.

Zatem za niszę urnową (wraz z prawem użytkowania) można zapłacić nawet kilkanaście tysięcy złotych, a miejsce pod grób murowany na okres 99 lat na cmentarzach Rakowickim i Podgórskim może kosztować nawet 30 000 zł., do których należy doliczyć jeszcze koszt budowy grobu.

Przepisy określające konieczność opłaty za grób ziemny na 20 lat, nie mają zastosowania w przypadku grobów murowanych i nisz urnowych.

Wobec tego zarządcy cmentarzy mają swobodę w ustalaniu wysokości opłaty za użytkowanie oraz okres, po którym należy odnowić opłatę za groby murowane i nisze urnowe.

Ogranicza ich tylko regulamin cmentarza, w którym są zawarte pewne warunki. Na przykład w Warszawie możliwość wykupienia miejsca za życia przysługuje tylko mieszkańcom, którzy ukończyli 75 lat (lub 70 w szczególnych przypadkach). Stąd m.in. w Bydgoszczy i Warszawie miejsca na groby oraz nisze w kolumbariach udostępniane są bezterminowo, a w innych miastach, okres ten wynosi 20, 30, 50 lub 99 lat. Najczęściej jest to 20 lat – analogicznie do opłaty za grób ziemny.

Wydaje się, że również w tej kwestii potrzebna jest nowa regulacja prawna. Należy ujednoczyć zasady dotyczące nabywania prawa do grobu – zarówno ziemnego, murowanego, jak i niszy w kolumbarium.

¹ https://www.zck-krakow.pl/events/303/aukcja_na_oddanie_do_uzytkowania_-_dysponowania_osobom_fizycznym_miejsc_pod_budowe_grobow_murowanych.

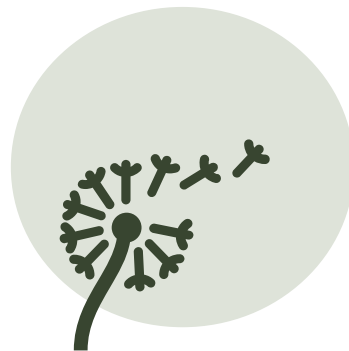
VII. Alternatywne rozwiązania dla pochówku trumiennego

VIII. Alternatywne rozwiązania dla pochówku trumiennego

Alternatywne – w stosunku do tradycyjnego pochówku trumiennego – formy chowania zmarłych przekonują do siebie coraz większą rzeszę społeczeństwa, w tym mieszkańców największych polskich miast. Głosy zwolenników progresywnych form przebijają się w przestrzeni publicznej, naciskając na usankcjonowanie większości rozwiązań w tym zakresie.

Obecnie prawne możliwości ich stosowania są bardzo ograniczone – jak wcześniej wspomniano – określa je ustawa o cmentarzach i chowaniu zmarłych z 1959 r., która dopuszcza jedynie kremację i pochówki urnowe. Brak miejsc na cmentarzach komunalnych pod nowe pochówki trumienne i niewystarczająca liczba dostępnych terenów możliwych do wykorzystania pod nowe cmentarze to tylko niektóre argumenty stojące za tą ideą.

Kolejnym, który zauważają zarządcy cmentarzy komunalnych z miast UMP, jest chęć pozostawiania w zgodzie z naturą i pochówek w duchu ekologii. Z drugiej strony, ramy do ich stosowania wyznaczają silnie zakorzenione w naszym kraju uwarunkowania



kulturowe. Przywiązanie do tradycji czy kultu religijnego przejawia się w podniosłych ceremoniach pogrzebowych i pochówku trumiennym, którym towarzyszy uroczysta oprawa.

To wszystko sprawia, że temat jest niezwykle delikatny i zniuansowany, a wszelkie zmiany, które powinny zostać przeprowadzone, wymagają poznania wielu perspektyw: opinii społeczeństwa, zarządców cmentarzy oraz ekspertów w zakresie prawa funeralnego.

1. Pochówki urnowe

Jak zaznaczono w poprzednim rozdziale, w ostatnich latach mieszkańcy miast UMP coraz częściej decydują się na pochówki urnowe. Społeczeństwo wyraźnie otworzyło się na tę formę grzebania zmarłych. Ich skala na tle wszystkich pochówków znacząco wzrosła – w większości miast to wręcz dominująca praktyka.

Dane te korespondują zarówno z informacjami uzyskanymi z wywiadów z osobami zarządzającymi cmentarzami, jak również z wynikami badania ilościowego. Wskazują one na rosnącą zgodę na kremację i pochówki urnowe.

Z roku na rok statystyki wyraźnie pokazują, że pochówków urnowych jest coraz więcej.

Katarzyna Chałabis

Kierownik referatu ds. cmentarnictwa, grobownictwa i miejsc pamięci narodowej w Lublinie

Co więcej – w Bydgoszczy czy Szczecinie w odpowiedzi na potrzeby mieszkańców, przekształcane są kwatery grobów ziemnych dziecięcych w groby urnowe.

Ważna jest zmiana mentalna w społeczeństwie. Przed laty panowało silnie zakorzenione i nacechowane negatywnymi emocjami skojarzenie spopielenia z losami ofiar wojennych, które zginęły w wyniku Holokaustu. Obecnie ta perspektywa jest coraz mniej zauważalna, na znaczeniu przybiera postawa akceptacji tej idei.

Wzrost zainteresowania spopieleniem ciała zmarłego można łączyć z pandemią COVID-19. Część zakładów pogrzebowych oraz księży sugerowała wówczas kremację w stosunku do osób zmarłych w wyniku zakażenia koronawirusem¹ bądź chorób współistniejących. W ich ocenie miałyby to zabezpieczyć uczestników ceremonii pogrzebowej przed zarażeniem oraz zniwelować wpływ wirusa na środowisko. Jednocześnie inspektorzy sanitarni podkreślali, że to jedynie sugestia, a nie obowiązująca wytyczna w tym zakresie.

¹<https://www.gov.pl/web/wsse-bydgoszcz/pochowek-i-ceremonia-pogrzebowa-w-dobie-pandemii-koronawirusa> (ostatni dostęp: 12.10.2023)

Coraz silniej wybrzmiewają również idee proekologiczne, w myśl których pochówek urnowy oznacza ograniczenie pozostawianego śladu węglowego, mniejszego niż tradycyjna trumna.

W ocenie niemal wszystkich zarządców cmentarzy, z którymi prowadzono wywiady, trend zastępowania pochówków trumiennych urnowymi jest korzystny dla funkcjonowania cmentarzy komunalnych w dłuższej perspektywie czasu, sprzyja bezpieczeństwu sanitarnemu.

Parę lat temu przekształciłam kwaterę grobów ziemnych dziecięcych w kwaterę urnową. W latach 50/60-tych było bardzo dużo zgonów dzieci. W tej chwili medycyna tak się rozwinęła, że zgonów dzieci jest na szczęście nieporównywalnie mniej. Przekształcona kwatera cieszyła się ogromnym zainteresowaniem. Bardzo szybko wszystkie miejsca zostały sprzedane pod nowe pochówki.

Maria Michalak

Kierownik Wydziału Usług Cmentarnych Zakładu Usług Komunalnych w Szczecinie

Często słyszymy << dzieci mieszkają za granicą i nie będą robiła im problemu. Niech kiedyś mnie spopiela i pochowają albo w ogrodzie pamięci albo do istniejących już mogił rodzinnych>>.

Mateusz Dzioba

Zastępca Dyrektora Usług Komunalnych w Poznaniu

Tak naprawdę, przelomowy był rok 2020, czyli wybuch pandemii COVID-19. Część osób nawet myślała, że jest obowiązek kremacji. Dopowiem, nigdy takiego obowiązku prawnego nie było. To zawsze pozostawało w gestii rodziny. Jednocześnie obserwowaliśmy, że właśnie od 2020 roku, potem 2021, 2022 r. i podejrzewam, że tak samo w roku 2023 r. współczynnik osób chowanych w urnach będzie powyżej 50%.

Mateusz Dzioba

Zastępca Dyrektora Usług Komunalnych w Poznaniu

W niektórych miastach, nie bez znaczenia są też wzorce z innych krajów europejskich, gdzie często pochówek urnowy jest już dominującą formą grzebania zmarłych. Na gruncie miast UMP jest on szczególnie widoczny na zachodzie kraju – w Szczecinie i Poznaniu, gdzie sąsiedztwo z Niemcami silnie oddziałuje na sposób postrzegania tej kwestii.

Obserwujemy ten rosnący trend, z czego należy się cieszyć. To higieniczna, sanitarna forma, za którą przemawiają względy ekonomiczne. Więc chyba w tym kierunku powinniśmy iść

Dorota Samsonowicz

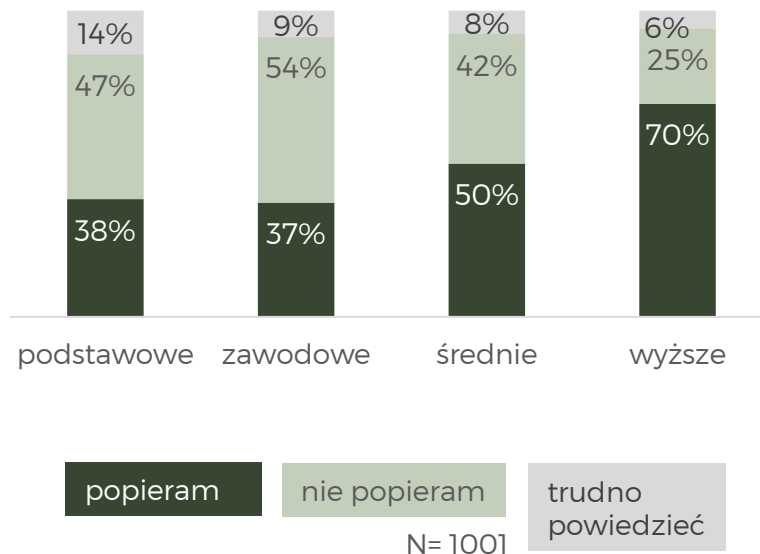
Kierownik Cmentarza Miejskiego w Białymstoku

Dane z wywiadów z ekspertami kierującymi cmentarzami komunalnymi w miastach UMP zajął się z wynikami badania ilościowego, przeprowadzonego w czerwcu 2023 roku na reprezentatywnej próbie Polaków. Ograniczenie pochówku trumiennego na rzecz pochówku w urnach cieszy się poparciem 50% Polaków. Bardziej przekonane do tej idei są osoby przed 50-tką oraz z wyższym wykształceniem.

Jednocześnie częściej zgadzają się z nią mieszkańcy dużych miast (59%) oraz zamieszkujący makroregion centralny (68%) i południowo-zachodni (65%). Na przeciwległym biegunie, brak akceptacji dla stosowania pochówku w urnach częściej deklarują seniorzy po 60 roku życia (51%).

Poziom poparcia idei ograniczania pochówku trumiennego na rzecz pochówku w urnach a:

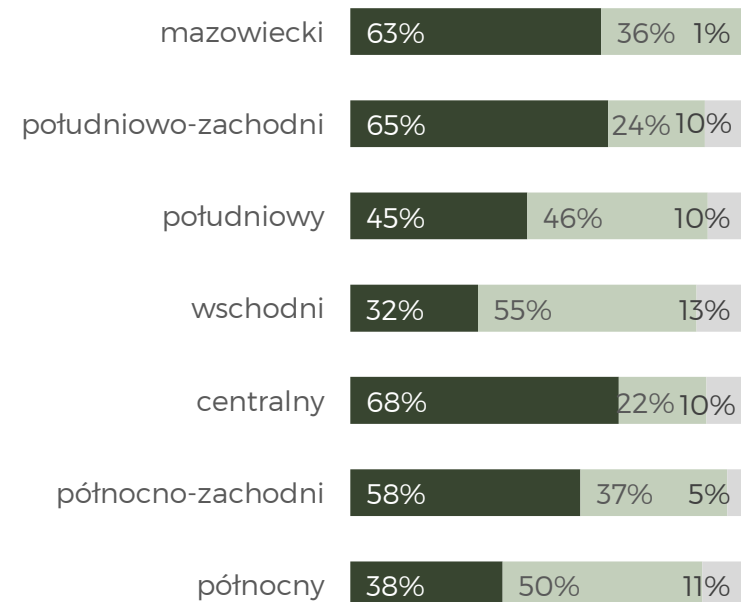
a. wykształcenie



Polacy wobec ograniczenia pochówku trumiennego na rzecz pochówku urnowego:



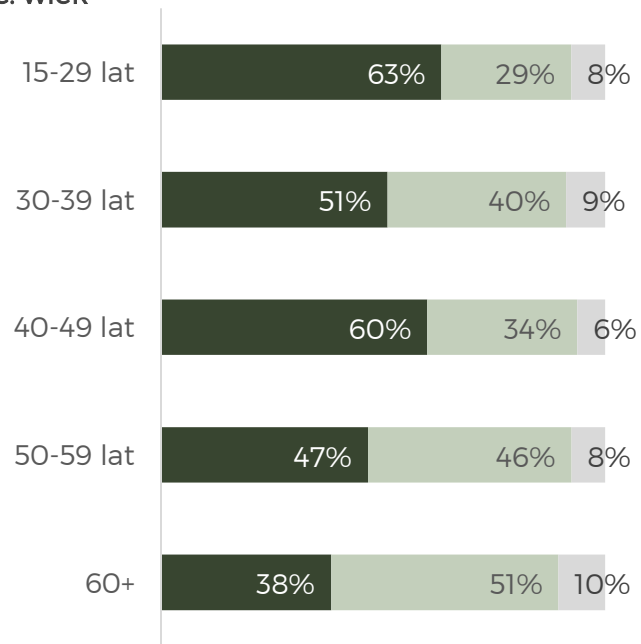
b. makroregion kraju



Źródło: Badanie opinii Polaków na temat różnych rozwiązań dotyczących pochówku

Te opinie potwierdzają zarządy cmentarzy, którzy obserwują, że częściej o tradycyjne trumny pytają najstarsi mieszkańcy. Oprócz tego, z większym dystansem do spopielenia ciała po śmierci podchodzą mieszkańcy wsi (49%), osoby z wykształceniem zawodowym (54%) oraz pochodzące z makroregionu wschodniego (55%).

c. wiek

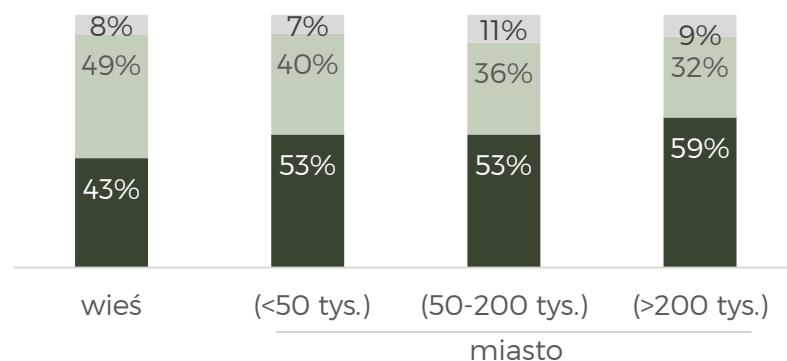


Źródło: Badanie opinii Polaków na temat różnych rozwiązań dotyczących pochówku

Powyższe dane znajdują odzwierciedlenie w opiniach ekspertów biorących udział w warsztacie poświęconym tej tematyce. Wszyscy obecni na spotkaniu byli zgodni co do rosnącej akceptacji i wykorzystywania pochówku urnowego, co jest widoczne zwłaszcza w dużych miastach.

W związku z tym widzą oni potrzebę uchwalenia nowej ustawy regulującej funkcjonowanie cmentarzy i zasady chowania zmarłych. Dokument powinien regulować kwestie związane z organizacją krematoriów, w tym wymogi techniczno-sanitarne oraz określać proces kremacji.

d. wielkość miejscowości



Z uwagi na zaokrąglenia wartości po przecinku, dane na wykresach mogą nie sumować się do 100%.

Ustawa powinna również zawierać zastrzeżenie, że kremacji podlegają prochy wyłącznie jednej osoby, wyjątek może dotyczyć kremacji ciała matki i dziecka martwourodzonego. Kwestie szczegółowe powinny być zawarte w rozporządzeniu.

Należałoby uregulować sposób postępowania ze zwłokami przywiezionymi do krematorium w celu ich spopielenia. Powinny być nałożone na podmioty prowadzące krematoria określone standardy pozwalające na zapewnienie godności i szacunku dla osób zmarłych. W związku z tym należałoby wprowadzić nakaz, że w procesie spalania mogą być spalane tylko zwłoki jednej osoby. Trzeba wprowadzić rejestr takich spopieień i dodatkowo uregulować kwestię wydawania urn po to właśnie, żeby nie było niewłaściwych zachowań, jak na przykład przechowywanie urn w piwnicy, czy pozbywanie się prochów w sposób, którego nie akceptujemy.

Prof. Małgorzata Bednarek,
radca prawny

2. Rozsypywanie prochów na łąkach pamięci/ogrodach pamięci

O ile pochówki urnowe stają się coraz powszechniejszą formą grzebania zmarłych o tyle pozostałe, alternatywne rozwiązania w tym zakresie budzą więcej wątpliwości. Co więcej, nie są ujęte w polskich ramach prawnych¹, świadomość ich istnienia jest marginalna, wymagają więc działań edukacyjnych i szerszej debaty publicznej.

Wśród alternatywnych form i rodzajów miejsc pochówku, niemających regulacji w polskim prawie, zidentyfikowanych na podstawie rozmów z zarządcami cmentarzy i danych z badania ilościowego można wymienić:

- rozsypywanie prochów na łąkach pamięci
- cmentarze leśne/lasy pamięci
- rozsypywanie prochów w innych miejscach
- trzymanie urny w domu

Łąki pamięci (lub inaczej: ogrody pamięci) są wydzielonymi na cmentarzach obszarami przeznaczonymi na zmarłych, wcześniej poddanych kremacji².

Najczęściej są oddzielone od obszaru cmentarza, gdzie znajdują się tradycyjne groby ziemne. Mają charakter ekologiczny, są aranżowane na wzór ogrodów z dominacją traw, kwiatów, zieleni.

Osoby kierujące cmentarzami w miastach UMP wskazują na umiarkowane zainteresowanie możliwością rozsypywania prochów na łąkach/

ogrodach pamięci.

Skłonność do korzystania z tego rozwiązania jest w dużej mierze uzależniona terytorialnie – częściej o nią pytają mieszkańcy Warszawy, czy zachodnich miast: Poznania oraz Szczecina. W pozostałych regionach zainteresowanie tą formą jest niewielkie.

W części miast należących do UMP na cmentarzach są już przygotowane areaty ziemi przeznaczone na ogrody pamięci. Powstawały one zazwyczaj kilkanaście lat temu, kiedy na podstawie opinii generalnego inspektora sanitarnego rozsypywanie prochów na wydzielonych fragmentach cmentarzy było dopuszczalne i planowano zmiany w prawie umożliwiające to rozwiązanie. Jednak do dziś łąki pamięci nie zostały prawnie usankcjonowane.

W granicach pomiędzy 50 a 100 osób rocznie jest chowana w ten sposób na poznańskich cmentarzach. Widzimy, że jest zainteresowanie taką formą pochówku. Nie chcemy tego zmieniać, a bardziej oddać faktyczny charakter tego miejsca, czyli umożliwić rozsypianie [prochów - przyp. red]. Dlatego też wnioskowaliśmy, żeby taki zapis w ustawie się pojawił.

Mateusz Dzioba

Zastępca Dyrektora Usług Komunalnych w Poznaniu

¹ W myśl ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych z 31 stycznia 1959 r.

² <https://tiny.pl/cjijj>, dostęp: 04.10.2023 r.

Dlaczego my nie możemy chować prochów (rozsypanych) w „Ogrodzie Pamięci”, skoro świat to robi? Tego chcą rodziny osób zmarłych. Często chcą wypełnić wolę osoby zmarłej. Czy łamiemy przepisy? Nie ma w tym nic złego. Chowam, spełniam wolę rodziny, oszczędzam miejsce na cmentarzach, więc taka forma pochówku powinna być dozwolona. Dlaczego w nowej ustawie pominięto „Ogrody Pamięci”? Nie ma nawet w słowniku nazwy „Ogród Pamięci” czy „Łąka Pamięci”, a one funkcjonują w kilku miastach Polski.

Maria Michalak

Kierownik Wydziału Usług Cmentarnych Zakładu Usług Komunalnych w Szczecinie

Zarządcy cmentarzy komunalnych wymieniają dwie kwestie, które mogą się przyczyniać do niechęci ze strony ustawodawcy do zalegalizowania tej formy.

Po pierwsze, przeciwnicy tego rozwiązania wskazują na brak poszanowania godności człowieka.

W ich ocenie rozsypanie prochów nie pozwala na odpowiednie uczczenie zmarłego, umniejsza jego wartość jako człowieka.

Po drugie, panuje silne lobby branży pogrzebowej kładące naciski na poziomie ustawodawczym. Pochówek w formie rozsypania prochów oznacza dużo niższe koszty pogrzebu, co automatycznie przekłada się na potencjalnie mniejsze zyski firm pogrzebowych.

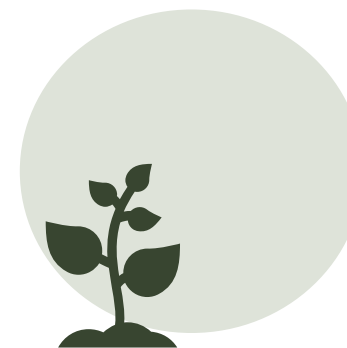
W niektórych miastach UMP, odpowiadając na potrzeby mieszkańców w zakresie tej formy pochówku, zarządcy traktują ogrody pamięci jako grób wielournowy. Należą do nich m.in. Szczecin czy Poznań, gdzie w ten sposób chowa się od 50 do 100 osób rocznie. Połowa pochówków ma charakter wyznaniowy. Z tej możliwości planuje skorzystać również Bydgoszcz i wykorzystać ogrody pamięci na pochówki urnowe.

Podobnie, jak w przypadku spopielenia, widać silne wzorce praktyk stosowanych w Europie Zachodniej, gdzie taka forma jest dopuszczalna i powszechnie wykorzystywana. Odmienną perspektywę prezentują zarządcy cmentarza z Wrocławia, gdzie rozważane jest wykorzystanie nieużywanej łąki pamięci w celu zbudowania na jej terenie fontanny.

Jestem zwolenniczką tego, żeby wprowadzić nie tylko możliwość przechowywania urn kolumbariach, ale także możliwość rozsypania prochów i to zarówno na cmentarzach (na miejscach wydzielone w postaci pól pamięci), jak również poza cmentarzami na terenach publicznych i prywatnych (za zgodą właściciela terenu).

Prof. Małgorzata Bednarek

radca prawny



Pytanie o możliwość rozsypywania prochów na cmentarzu zostało zadane w ramach badania ilościowego. Wśród udzielanych odpowiedzi przeważały te negatywne – nie zgadza się na to rozwiązanie 58% mieszkańców kraju.

Jednocześnie patrząc przez pryzmat poszczególnych części Polski widać, że jest to temat, który polaryzuje społeczeństwo. W największym stopniu popierają go mieszkańcy województwa mazowieckiego (60% zwolenników) oraz makroregionu północno-zachodniego (48% zwolenników). Dane te korespondują z informacjami uzyskanymi z badania jakościowego, z którego wynika, że Szczecin, Poznań i Warszawa to miasta bardziej otwarte na alternatywne formy pochówku niż pozostałe. Z kolei szczególnie nieprzychylni rozsypywaniu prochów na cmentarzu są mieszkańcy wschodnich regionów Polski (85%).

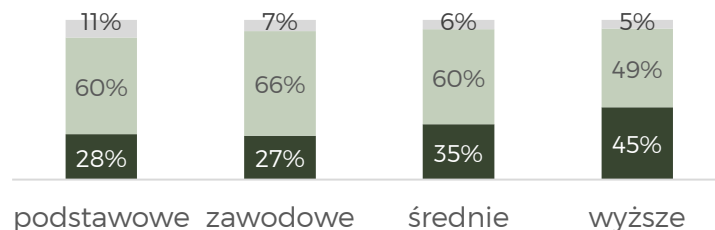
Polacy wobec idei rozsypywania prochów na cmentarzu:



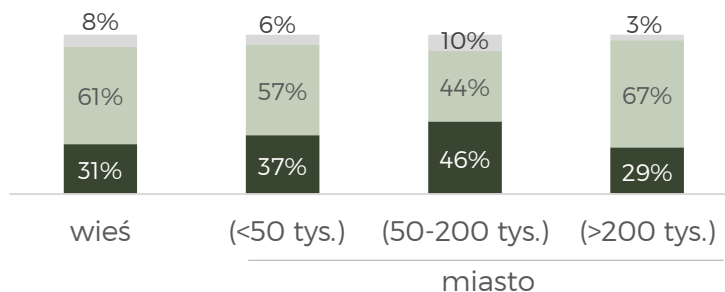
Ponadto, więcej sceptyków obserwujemy wśród osób między 50 a 59 rokiem życia (68%), mieszkańców wsi (61%) i dużych miast (67%) oraz osób z wykształceniem zawodowym (66%).

Poziom poparcia idei rozsypywania prochów na cmentarzach a:

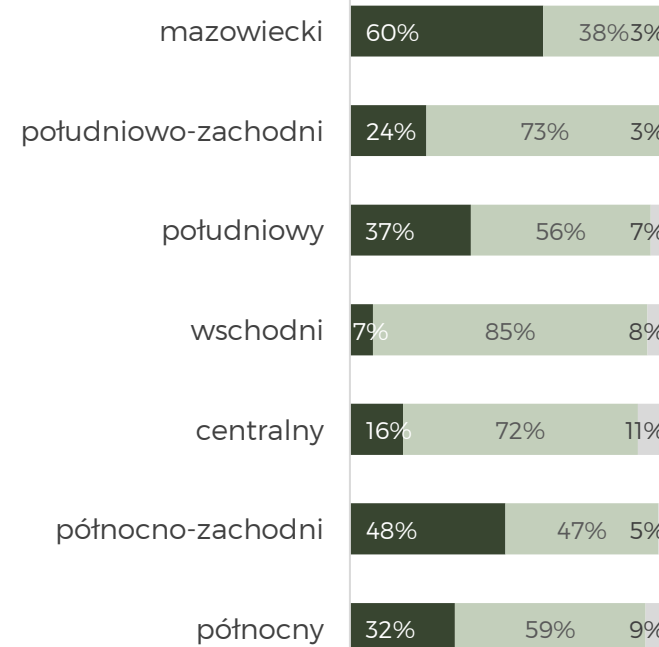
a. wykształcenie



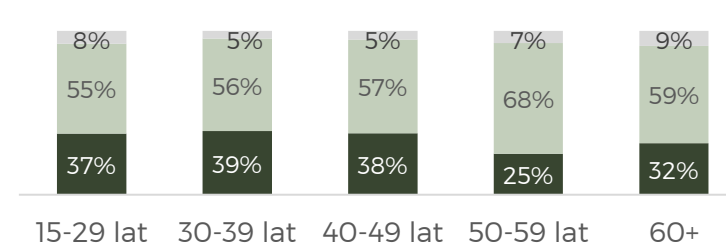
b. wielkość miejscowości



c. makroregion



d. wiek



Źródło: Badanie opinii Polaków na temat różnych rozwiązań dotyczących pochówku

3. Cmentarze leśne/lasy pamięci

Podążając za oczekiwaniami mieszkańców, którzy są otwarci na alternatywne formy pochówku, niektórzy zarządcy cmentarzy w miastach UMP idą o krok dalej w kierunku zaaranżowania przestrzeni cmentarnej nadając jej charakter leśny. Idea cmentarzy leśnych jest zbliżona do ogrodów/ łąk pamięci i w dużej mierze inspirowana jest doświadczeniami krajów zachodnich i skandynawskich.

Polega na wydzieleniu części obszaru leśnego (które często sąsiadują z cmentarzami) na cele grzebalne¹. Od łąk pamięci różni je otoczenie – w tym przypadku prochy umieszczane są w biodegradowalnej urnie, w której z czasem umieszcza się sadzonkę drzewa i zakopuje w ziemi.

Jednocześnie jest to rozwiązanie wymagające dysponowania dużą przestrzenią w miastach o swoistych uwarunkowaniach naturalnych.

Na gruncie miast UMP idee cmentarzy leśnych rozwija Poznań. Jak opisuje zarządca ich nekropolii, omawiana forma pochówku sprzyja większej kontemplacji, intymności, ciszy, daje możliwość skupienia i uczczenia zmarłego w zgodzie z naturą. W porównaniu do nagrobków tradycyjnych to stosunkowo tańsza forma upamiętnienia – rodzina płaci za małą, granitową tabliczkę, z imieniem i nazwiskiem, datą urodzenia i śmierci zmarłego, która jest przyczepiona do dużego kamienia polnego.



Utworzenie cmentarza leśnego wymagałoby nowej inwestycji. Trzeba byłoby stworzyć teren mocno zalesiony. Takie rozwiązanie nie jest możliwe na istniejącym cmentarzu.

Krzysztof Noskowski

Kierownik Referatu Cmentarzy komunalnych w Wydziale Zieleni i Gospodarki Komunalnej w Bydgoszczy

Miasto posiada las pamięci. Pochówek jest dokonany przy poszanowaniu zmarłego oraz środowiska. Umieszcza się tam jedynie małą granitową tabliczkę z imieniem i nazwiskiem zmarłego. Taki pochówek nie wiąże się z wysokimi kosztami.

Mateusz Dzioba

Zastępca Dyrektora Usług Komunalnych w Poznaniu

¹ <https://naukawpolsce.pl/aktualnosci/news%2C25964%2Clesne-cmentarze-w-niemczech.html>

4. Rozsypywanie prochów w innych miejscach

Praktyka rozsypywania prochów w innych niż cmentarz miejscach, podobnie jak dokonywanie tego na obszarze nekropolii w postaci łąki/ogrodów pamięci jest w polskim ustawodawstwie zabroniona.

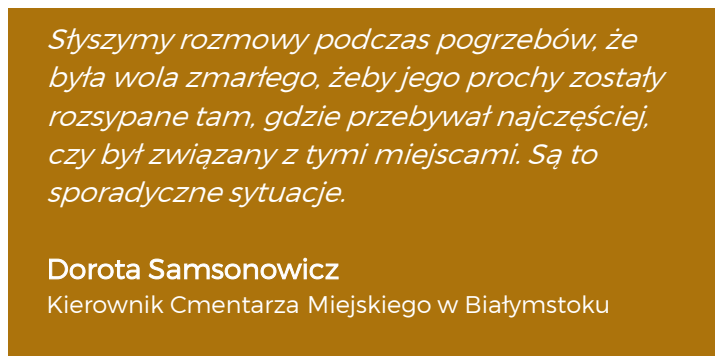
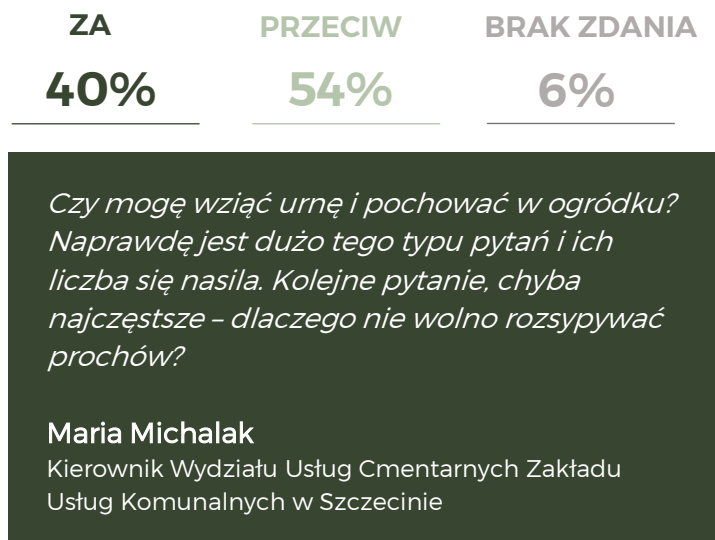
Co więcej kierujący cmentarzami komunalnymi odnotowują stosunkowo niewielkie zainteresowanie mieszkańców miast UMP tą formą pochówku.

Nieco częściej o taką możliwość pytają mieszkańcy Szczecina. Najczęściej sugerowane w rozmowach miejsca do rozsypania to góry, morze, własny ogródek czy inne miejsca bliskie sercu zmarłego.

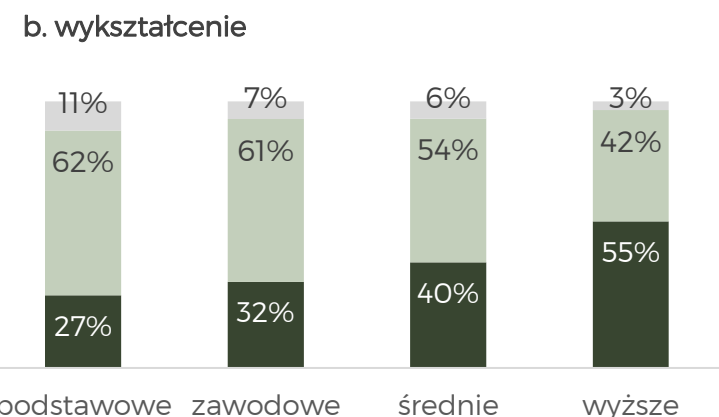
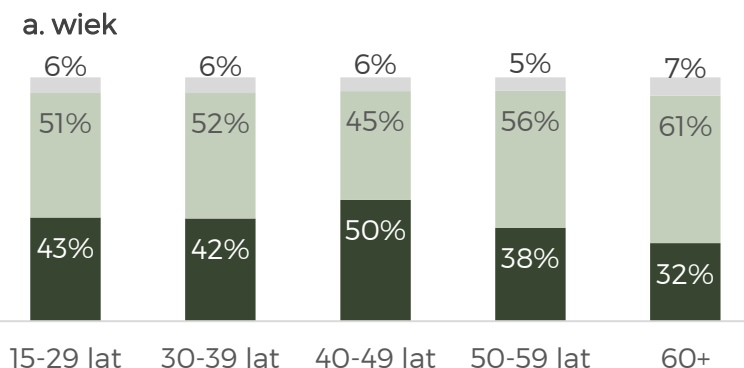
O ile rozsypywanie prochów na cmentarzu popiera 35% społeczeństwa, o tyle dokonywanie tego poza nekropoliami (w miejscach, które byłyby prawnie dozwolone) popiera więcej – 40%. Przeciwnych temu rozwiązaniu jest nieco ponad połowa Polaków (54%).

Częściej skłaniają się ku niemu mężczyźni niż kobiety (44% vs 36%). Akceptacja rośnie z kolejnymi szczeblami kształcenia - najwyższa jest wśród osób, które ukończyły studia (55%).

Polacy wobec idei rozsypywania prochów poza cmentarzem (w miejscach prawnie dozwolonych):

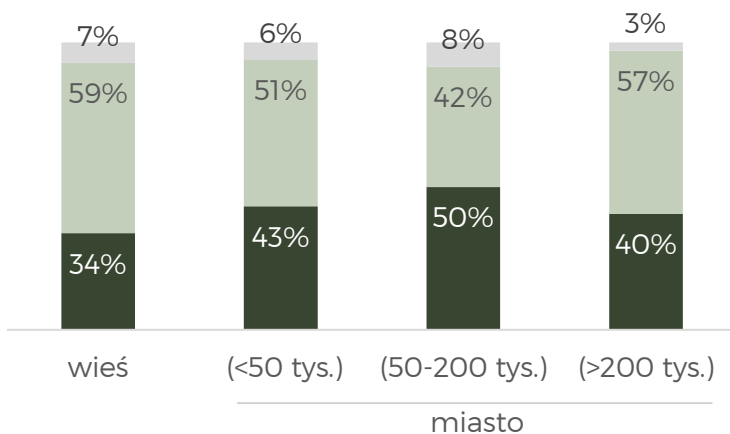


Poziom poparcia idei rozsypywania prochów poza cmentarzem (w miejscach prawnie dozwolonych) a:



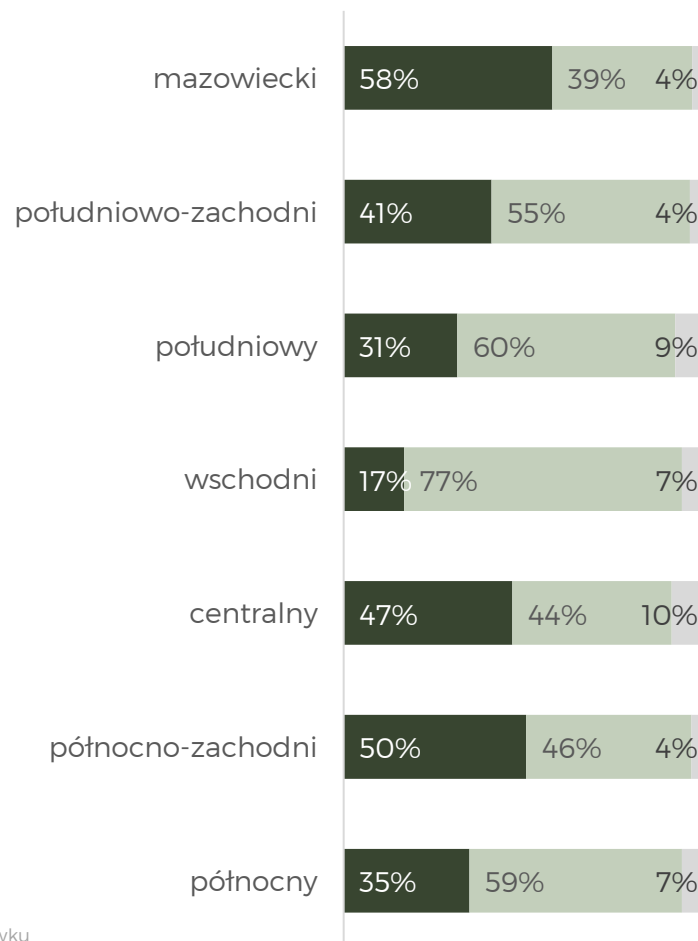
Najbardziej przychylni rozsypaniu prochów poza cmentarzem są 40-latkowie (50%). W kolejnych przedziałach wieku poparcie wyraźnie spada - wśród osób 60+ odsetek zwolenników jest najniższy w analizowanych kategoriach wieku i wynosi 32%. Spory sceptycyzm wyrażają również mieszkańcy wsi (59%) i - podobnie jak w przypadku pozostałych rozwiązań - konserwatyzm przejawiają mieszkańcy wschodnich województw (77%).

c. wielkość miejscowości



Źródło: Badanie opinii Polaków na temat różnych rozwiązań dotyczących pochówku

d. makroregion



4. Trzymanie urny w domu

Zarządcy cmentarzy z miast UM na pytanie o alternatywne formy pochówku praktycznie nie wspominali o możliwości trzymania urny w domu. Pokazuje to, że obecnie nie ma w społeczeństwie potrzeby zalegalizowania tej formy pochówku, bądź jej świadomość w społeczeństwie jest niska.

Aby pogłębić tę tematykę sprawdzono - w ramach badania ilościowego - jaki jest stopień poparcia dla trzymania urny w domu.

Okazało się, że spośród różnych rozwiązań dotyczących alternatywnych form pochówku, o które pytano, ta kwestia spotkała się z najmniejszą akceptacją Polaków (na poziomie 35%, podobnie jak możliwość rozsypania prochów na cmentarzu). Przeciwno niej jest 57% badanych.

Polacy wobec idei trzymania urny w domu:



Szczegółowa analiza pokazuje, że to zagadnienie jest szczególnie nieakceptowalne w grupie seniorów po 60 roku życia (65%) oraz wśród osób z wykształceniem podstawowym (62%) i zawodowym (63%).

Widoczne są różnice w poglądach mieszkańców poszczególnych makroregionów kraju – zdecydowanie przeciw są Polacy ze wschodnich województw (77%) oraz mieszkańcy dużych miast (66%), natomiast większą otwartość przejawiają osoby z makroregionu mazowieckiego (59%). Nieco bardziej sceptycznie na tę kwestię patrzą kobiety niż mężczyźni (55% vs 58%).

Podobnego zdania są eksperci ze świata nauki. Wymieniają kilka powodów.

Po pierwsze, rozwiązanie to może być obecnie uznane za zbyt kontrowersyjne. Przepisy dotyczące sposobów chowania zmarłych powinny być zmieniane w sposób ewolucyjny.

Po drugie, wynika to z dążenia do zapewnienia godnego postępowania z prochami i zagwarantowania im należytego miejsca spoczynku. Zakaz taki wprowadza ustawodawstwo wielu krajów europejskich.

Myślę, że ja jestem przeciwny temu zakazowi przechowywania prochów zmarłego w domu. Nie sprzeciwiłbym się przepisom zezwalającym na takie postępowanie z prochami zmarłego. Natomiast nie powinno to być chyba stałym obyczajem w naszym kraju. Wydaje mi się, że taka sytuacja szłaby trochę za daleko.

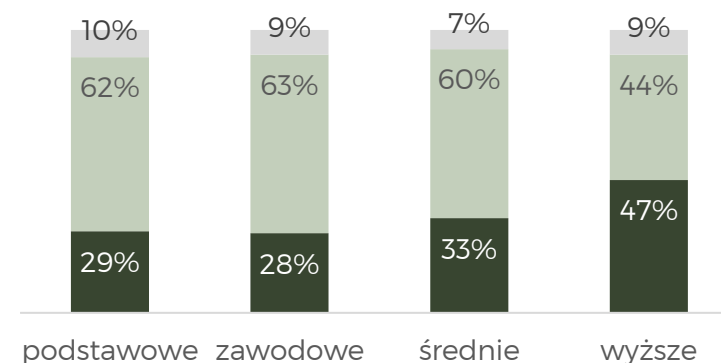
Prof. Jacek Sobczak

sędzia Sądu Najwyższego w stanie spoczynku, Akademia Ekonomiczno - Humanistyczna w Warszawie, Wydział Nauk Społecznych, Instytut Ochrony Własności Intelektualnej i Prawa Medycznego

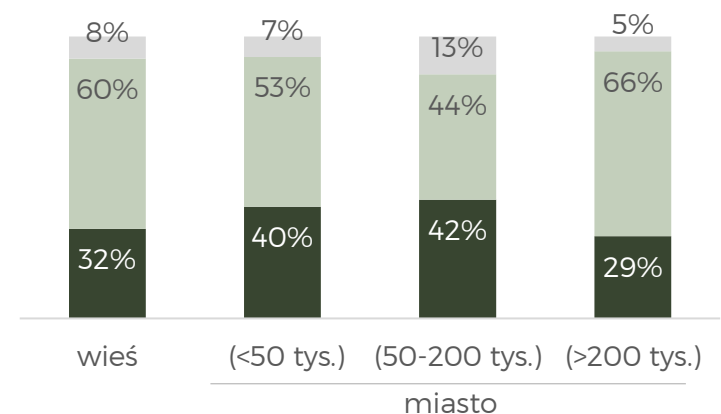
Źródło: Badanie opinii Polaków na temat różnych rozwiązań dotyczących pochówku

Poziom poparcia idei trzymania urny w domu a:

a. wykształcenie



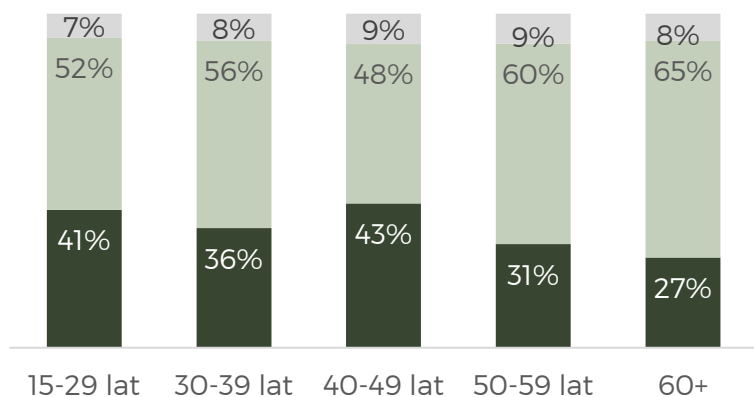
b. wielkość miejscowości



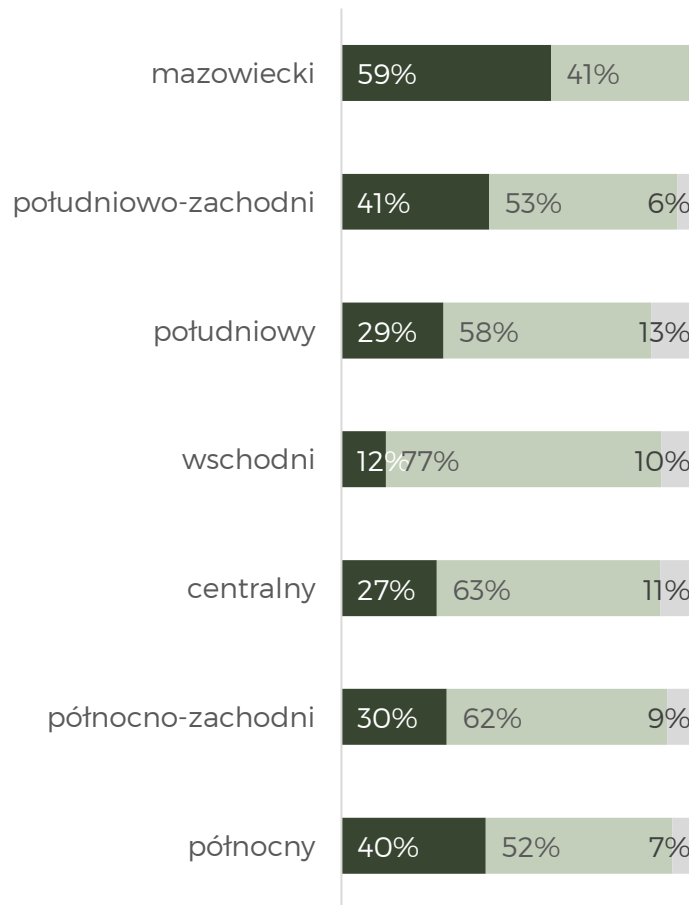
Po trzecie w przypadku, gdy prawo dopuszcza pozostawienie urny w domu brak jest publicznego miejsca żałoby. Prawo powinno określić zasady dopuszczenia do niej osób bliskich.

Tam jednak, gdzie jest to dopuszczalne odbywa się to w zdecydowanej większości na podstawie zezwolenia odpowiednich organów administracji. One również są zobowiązane sprawować kontrolę nad miejscem przechowywania urny, często również odnotowywać ten fakt.

c. wiek



d. makroregion



Nie jesteśmy jeszcze przygotowani do tego, żeby umożliwić przechowywanie prochów przez członków rodziny, jak to jest w niektórych krajach, a co może się kończyć tak drastycznymi sytuacjami, jak trzymanie prochów na przykład w garażu, czy w piwnicy.

Prof. Tadeusz J. Zieliński

Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie



Źródło: Badanie opinii Polaków na temat różnych rozwiązań dotyczących pochówku

VIII. Ekologia na cmentarzach

VIII. Ekologia na cmentarzach

Kwiaty cięte, wiązanki, znicze, dekoracje są nieodłącznym elementem dekoracji cmentarnych. Tworzą wyjątkowy klimat, rozświetlają, wpływają na wizualny odbiór tych miejsc. Z drugiej strony – generują ogromne ilości odpadów, szczególnie w pierwszych dniach listopada. Zarządcy nekropolii mają z nimi styczność każdego dnia. Są świadomi wyzwania, jakim jest selektywna zbiórka odpadów na cmentarzach i problemów, jakie się z nimi wiążą.

Jednocześnie wiedzą, że rozwój infrastrukturalny cmentarzy powinien być realizowany w duchu ekologii, a zmiany zachodzić wielotorowo z uwzględnieniem działań edukacyjnych, informujących społeczeństwo i wymagających zmian mentalnych.

Troska o środowisko jest wpisana w nasze codzienne funkcjonowanie i warto, aby była wdrażana również w kontekście użytkowania cmentarzy. Z jednej strony powinna się przejawiać w selektywnej zbiórce odpadów, ograniczaniu przynoszonych na cmentarze zniczy i kwiatów, a z drugiej - w jak największym wykorzystywaniu naturalnych form nagrobków i ich dekoracji.

Dlatego nieodłącznym elementem dalszego rozwoju cmentarzy powinna być sfera działań proekologicznych. Tego zdania są też naukowcy, którzy zajmują się tematyką funeralną. Sugerują, że z perspektywy jednostek samorządu terytorialnego działania proekologiczne na cmentarzach są rozwiązaniem zmierzającym do zredukowania ilości odpadów cmentarnych, a w konsekwencji zmniejszenia kosztów ich prowadzenia.

Odpady jest to jeden z dwóch najbardziej generujących koszty zakresów spraw, z jakimi się borykamy, w kontekście prowadzenia cmentarzy.

Mateusz Dzioba
Zastępca Dyrektora Usług Komunalnych w Poznaniu

1. Odpady cmentarne

Utrzymanie czystości na cmentarzu to – jak twierdzą ich zarządcy – jedno z najbardziej wymagających obowiązków i kosztownych wydatków w budżetach nekropolii, ściśle powiązane z systemem gospodarowania odpadami.

W większości miast tworzących Unię Metropolii Polskich nieczystości pochodzące z cmentarzy nie są objęte gminnym systemem gospodarowania odpadami. Odbiór odpadów z cmentarzy odbywa się zazwyczaj na zasadach komercyjnych, odpowiada za nie firma wyłoniona w postępowaniu przetargowym lub spółka miejska.



Kwestię odpadów cmentarnych reguluje ustawa o utrzymaniu porządku i czystości w gminach¹ oraz rozporządzenie ministra środowiska w sprawie katalogu odpadów². W myśl aktów prawnych odpady komunalne zebrane z terenu cmentarza powinny podlegać selektywnej zbiórce. W praktyce jednak może ona zostać przeprowadzona w ograniczonym stopniu z uwagi na specyfikę użytkowania cmentarza oraz ograniczone możliwości działania osób odwiedzających nekropolie, a także z uwagi na charakterystykę samych odpadów.

Kwestie te doprecyzowuje regulamin utrzymania czystości na terenie cmentarza. Wyjątek stanowią te odpady, które wytwarzane są przez pracowników obsługi cmentarza. Najczęściej są to odpady BIO – powstałe w wyniku koszenia trawników czy pielęgnacji drzewostanów.

Jak twierdzą eksperci kierujący nekropoliami, w przypadku zdecydowanej większości miast UMP proces segregacji nieczystości cmentarnych jest nieefektywny. Niektóre, w tym Warszawa, Bydgoszcz i Lublin posiadają odpowiednie pojemniki, ale mieszkańcy w dużej mierze nie stosują się poprawnie do ich oznaczeń. Część z nich, jak np. Białystok, Poznań czy Szczecin po wielu próbach zaniechały segregacji, wszystkie odpady są tam traktowane jako zmieszane.

Zarządcy zgodnie podkreślają, że wyrzucane śmieci są często zabrudzone, jak w przypadku szklanych zniczy oblanych parafiną, które wówczas przestają być odpadem szklanym.

Problematyczne jest też segregowanie wiązanek – często zawierają elementy plastikowe i metalowe druty, które utrudniają odpowiednie rozdzielenie do odpowiednich kontenerów. Zdarzają się też sytuacje pożarów pojemników, wynikające z wrzucania do nich niedogaszonych zniczy.

Pełna segregacja to postulat szlachetny, ale podszyty znaczną naiwnością. Dokonywanie aktywnej segregacji odpadów na cmentarzu nie jest możliwe. Kto bowiem umyje szklany znicz z parafiny, czy podzieli wiązanek na części w celu wyrzucenia oddzielnie drutu do pojemnika na metal, a kwiatów do innego pojemnika przeznaczonego na ten cel.

Paweł Sularz

Dyrektor Zarządu Cmentarzy Komunalnych w Krakowie

¹ Ustawa z 13 września 1996, <https://sip.lex.pl/akty-prawne/dzu-dziennik-ustaw/utrzymanie-czystosci-i-porzadku-w-gminach-16797931>, ostatni dostęp: 05.10.2023

² Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 27 września 2001 r. w sprawie katalogu odpadów, <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=wdu20011121206>, ostatni dostęp: 05.10.2023 r

W opinii zarządców cmentarzy, aby proces selektywnej zbiórki odpadów był efektywniejszy, a same nekropolie miejscami utrzymanymi w czystości, należy podjąć szereg działań ze strony zarówno użytkowników, zarządców czy władz miasta, w tym m.in.:

- cyklicznie przeprowadzać społeczne kampanie informacyjne wśród osób nawiedzających cmentarze – zwłaszcza w okresach wzmożonego ruchu (jak np. w pierwszych dniach listopada), wskazując na konkretnych przykładach, jak rozdzielać odpady na poszczególne frakcje
- odpowiednio oznakować pojemniki – dla niektórych, sformułowania typu „biodegradowalne” może nie być w pełni zrozumiałe – należy postugiwać się prostym językiem i namacalnymi przykładami np. „liście” czy „ziemia”
- ustawiać odpowiedniej wielkości pojemniki – aby osoby starsze czy niższe mogły bez problemu do nich wrzucać pozostałości cmentarne

- prowadzić – przy zaangażowaniu lokalnych parafii – działania edukacyjne, mające na celu ograniczanie liczby przynoszonych zniczy, kwiatów. Powinny one uświadamiać ludziom, że duchowy wymiar pamięci o zmarłych jest ważniejszy niż materialny, rozumiany jako ustawianie wielu zniczy czy wiązanek.



Moim zdaniem, ważna jest współpraca zarządców cmentarzy z parafiami. Istotne jest bowiem, by uświadamiać ludziom, że duchowy wymiar pamięci jest ważniejszy od materialnych przejawów w postaci kolejnego znicza i kolejnych kwiatów. Musimy wszyscy przypominać sobie prawdziwe znaczenie kultywowania pamięci o osobach zmarłych, które wykracza poza zewnętrzną symbolikę.

Katarzyna Chałabis

Kierownik referatu ds. cmentarnictwa, grobownictwa i miejsc pamięci narodowej w Lublinie

2. Działania proekologiczne

Zakaz umieszczania plastikowych zniczy, kwiatów, ozdób na miejscach pochówku

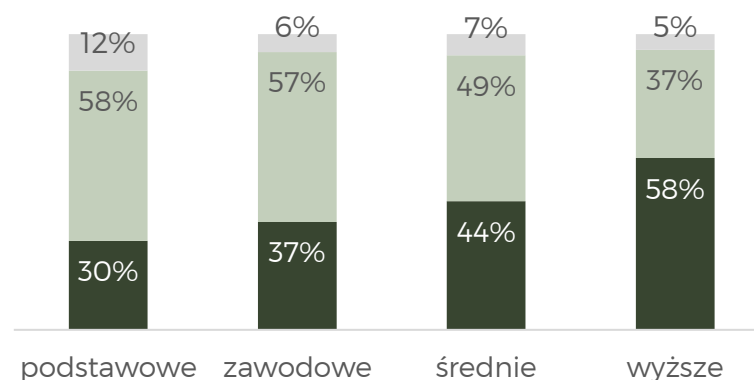
Rozwiązaniem o charakterze proekologicznym, ograniczającym ilość odpadów byłoby wprowadzenie zakazu umieszczania plastikowych zniczy, kwiatów, ozdób na grobach. Należy mieć jednak świadomość, że obecnie to dość utopijna wizja, biorąc pod uwagę silnie zakorzenioną w polskim społeczeństwie tradycję ozdabiania grobów.

Aktualny poziom poparcia wśród Polaków dla tego rozwiązania został sprawdzony w badaniu ilościowym. Jak się okazało, wprowadzenie tego zakazu ma minimalnie większą liczbę przeciwników niż zwolenników (49% vs 44%). Oznacza to stosunkowo dużą otwartość na tego typu – mogłoby się wydawać – drastyczne zmiany.

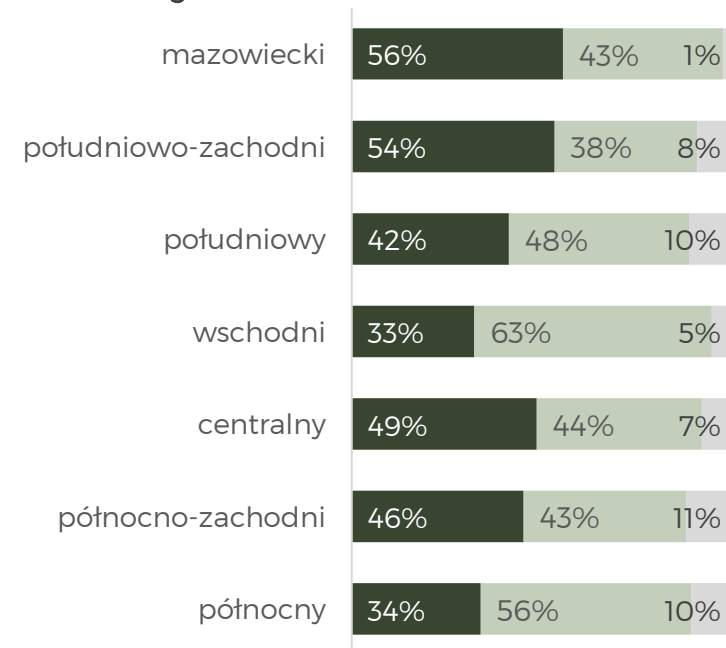
Nieco większą akceptację dla tego pomysłu przejawiają mężczyźni i osoby poniżej 50 lat (około 50%). Poparcie dla tej inicjatywy rośnie wraz z kolejnymi szczeblami kształcenia – zgadza się na nie niemal 6 na 10 Polaków po studiach wyższych i tylko 3 na 10 absolwentów szkół podstawowych. Za tą ideą są częściej mieszkańcy makroregionu mazowieckiego (56%) oraz południowo-zachodniego (54%).

Poziom poparcia zakazu umieszczania plastikowych dekoracji na miejscach pochówku a:

a. wykształcenie



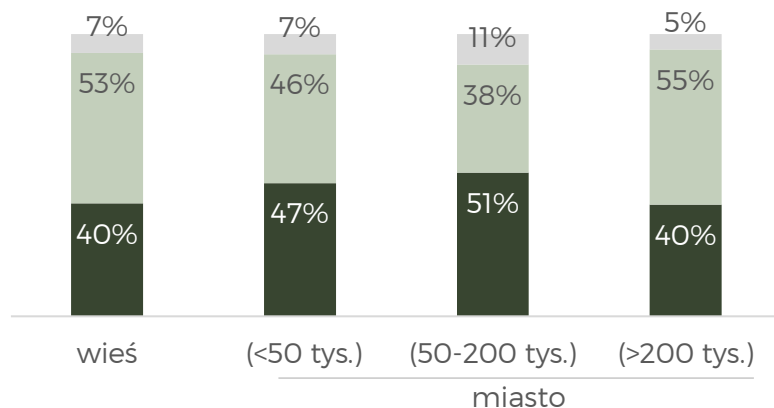
b makroregion



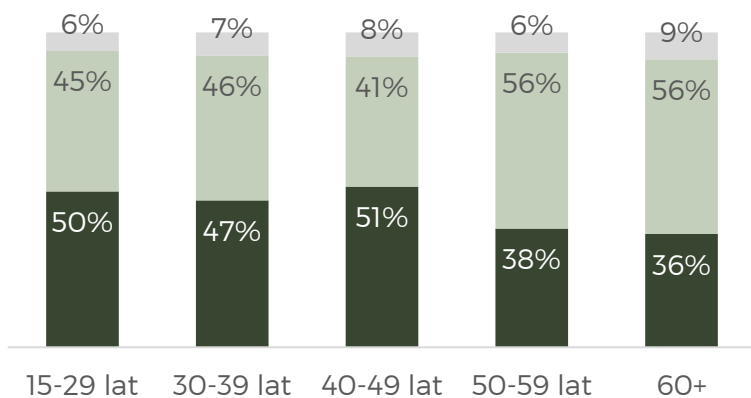
Polacy wobec zakazu umieszczania plastikowych zniczy, kwiatów i ozdób na miejscach pochówku:

ZA **PRZECIWIW** **BRAK ZDANIA**
44% **49%** **7%**

c. wielkość miejscowości



d. wiek



Tworzenie zniczodzielni

Działaniem proekologicznym, jakie już teraz jest prowadzone przez zarządców cmentarzy komunalnych, są zniczodzielnie.

Mają one formę regatów lub stojaków stawianych przy wejściach na nekropolie, na których znajdują się możliwe do ponownego użytku znicze. Trafiają tam te, które można powtórnie wykorzystać, i co istotne – powinny być w miarę możliwości oczyszczone. Każdy może z nich skorzystać, dokupując jedynie wkład.

Widzimy, że jeżeli oprawa znicza jest w miarę ładna, czysta, to ludzie korzystają z niej ponownie.

Dorota Samsonowicz
Kierownik Cmentarza Miejskiego w Białymstoku

Zniczodzielnie są powszechnie stosowanym rozwiązaniem w niemal wszystkich miastach UMP i jak twierdzą zarządcy, spotykają się z dużym zainteresowaniem. Dzięki nim jest mniej odpadów, co ułatwia utrzymanie czystości na cmentarzach. Można je więc potraktować zarówno jako działanie proekologiczne, jak i możliwość zaoszczędzenia pieniędzy.

Widzimy, że akurat Poznanianki i Poznaniacy chętnie z tego korzystają [ze zniczodzielni – przyp. red.] i to też jest plus dla ich portfeli, bo kupują tylko wkład, a nie cały znicz. Dla nas to również działanie na plus, bo mniej jest odpadów, które musimy zagospodarować.

Mateusz Dzioba
Zastępca Dyrektora Usług Komunalnych w Poznaniu

Zdarzają się jednak sytuacje, że niektórzy traktują je bardziej jako "śmiećniki" i zostawiają znicze, które nie nadają się do ponownego wykorzystania. Kierujący cmentarzami z Warszawy zaznaczają, że wśród umieszczonych tam zniczy tylko połowa jest dobra – pozostałe są już mocno zużyte.

Połowa tych zniczy tak naprawdę nie nadaje się do ponownego wykorzystania. Są już mocno zużyte. Więc różnie to wygląda. Część osób na pewno wykorzysta ponownie te ładniejsze.

Bartosz Jasiński

Rzecznik prasowy Zarządu Cmentarzy Komunalnych w Warszawie

Inną kwestią, na którą zwracają uwagę rozmówcy, jest niechęć do zniczodzielni wśród lokalnych sprzedawców zniczy. Zarządcy cmentarzy są stawiani w trudnej sytuacji. Żyjąc ze sprzedawcami w swoistym ekosystemie, chcą im zapewnić jak najlepsze warunki pracy, z drugiej mają świadomość, że zniczodzielnie w pewnym stopniu ograniczają ich zyski.

Cmentarze ekologiczne

Kolejnym, testowanym w badaniu rozwiązaniem proekologicznym na cmentarzach była ocena poparcia ograniczania tradycyjnych nagrobków na rzecz zastępowania ich kamieniami, drzewami, drewnianymi tabliczkami.

Ma ono silne powiązanie z ideą ekologicznych cmentarzy, które są budowane w oparciu o naturalne tworzywa, z wykorzystaniem elementów przyrody przy minimalnym bądź zerowym zastosowaniu sztucznych materiałów.

Temat ten stosunkowo rzadko wybrzmiewał w rozmowach z zarządcami cmentarzy w miastach UMP. Tym tropem planują podążać Szczecin czy

Poznań – miasta te inspirują się podobnymi praktykami na niemieckich cmentarzach. Podejmuje się tam wiele działań pod kątem estetycznego zagospodarowania przestrzeni, wykorzystując naturalną zieleni oraz ekologiczne, alternatywne formy pochówku, a także wspomniane właśnie drewniane, kamienne tabliczki zamiast nagrobków.

Wyniki badania wskazują, że ograniczanie tradycyjnych nagrobków na rzecz zastępowania ich naturalnymi, ekologicznymi formami to druga, najbardziej akceptowalna idea spośród wziętych pod lupę rozwiązań (50% poparcia wśród Polaków).

Polacy wobec idei ograniczania tradycyjnych nagrobków naturalnymi formami:



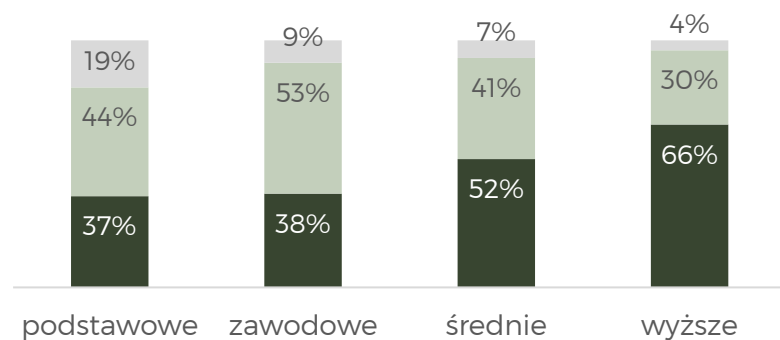
Źródło: Badanie opinii Polaków na temat różnych rozwiązań dotyczących pochówku

Pozytywne opinie na ten temat częściej wyrażają mężczyźni (54%) niż kobiety (46%), osoby poniżej 50 lat (między 57 a 61%) oraz osoby z wyższym wykształceniem (66%) (przy założeniu, że im wyższy szczebel kształcenia tym większa akceptacja).

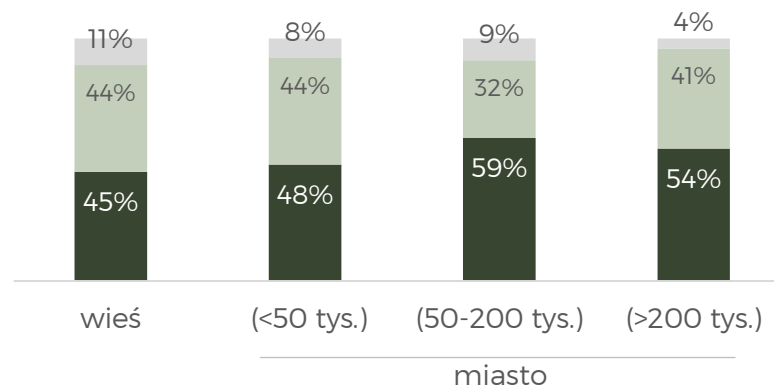
Poparcie dla alternatywnych form nagrobków jest większe w środkowej części kraju tj. w makroregionie mazowieckim (65%) oraz centralnym (67%), a z punktu widzenia wielkości miejscowości częściej ten pomysł popierają mieszkańcy średnich i dużych miast (odpowiednio 59% i 54%).

Poziom poparcia idei ograniczania tradycyjnych nagrobków na rzecz zastępowania ich naturalnymi formami a:

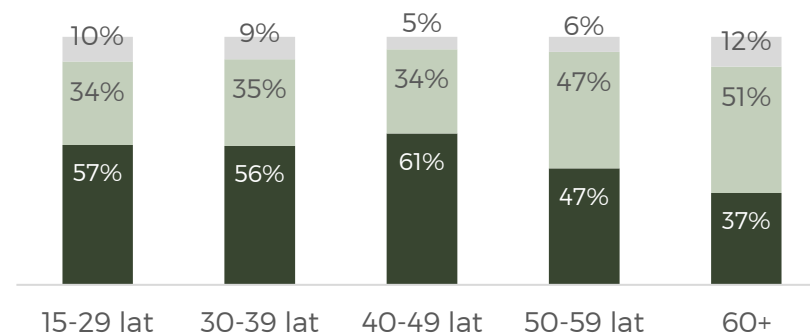
a. wykształcenie



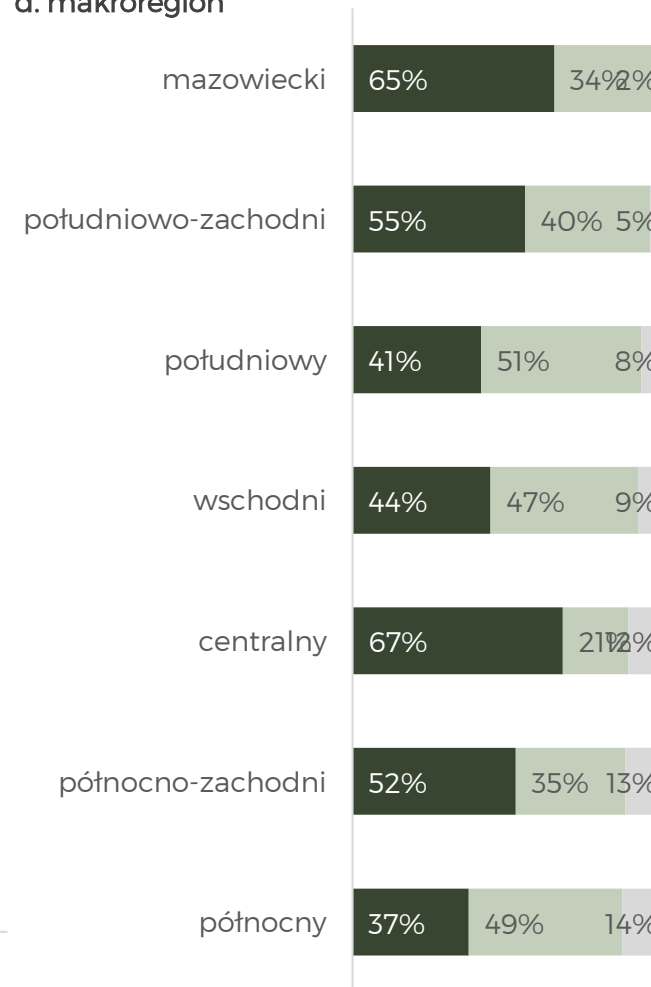
b. wielkość miejscowości



c. wiek



d. makroregion



Źródło: Badanie opinii Polaków na temat różnych rozwiązań dotyczących pochówku

Ideę cmentarzy ekologicznych popierają również eksperci ze środowiska naukowego. Ich zdaniem tam, gdzie widoczna jest w oparciu o badanie opinii publicznej akceptacja dla ograniczania tradycyjnych nagrobków na rzecz zastępowania ich kamieniami, drzewami, drewnianymi tabliczkami należy rozważyć tworzenie takich cmentarzy lub wyodrębnianie części nekropolii na takie pochówki.

Ekologia jest coraz ważniejszym czynnikiem wpływającym na ludzkie decyzje. Prognozować należy, że trend ten będzie się utrzymywał. Powinno to dotyczyć również kwestii związanych pochówkiem. Pamiętać również należy, że jest to sposób obniżenia kosztów pochowania bez naruszenia kultu pamięci osoby zmarłej.



Możliwość stworzenia cmentarza ekologicznego, gdzie wyłącznie stosuje się elementy naturalne i biodegradowalne byłoby dobrą lekcją ekologii. Zarazem myślę, że może powstać ruch społeczny, który połączy osoby, które chciałyby chować szczątki w taki właśnie sposób. Oczywiście cmentarze ekologiczne byłyby naturalnym miejscem również do grzebania prochów.

Prof. Tadeusz J. Zieliński
Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie

Jeśli chodzi o cmentarze ekologiczne, to wydaje się, że prawo powinno sygnalizować możliwość zakładania takich cmentarzy i przewidywać podstawowy zrąb regulacji. Ponieważ przepisy prawa pogrzebowego należą przede wszystkim do prawa administracyjnego, więc nie powinna obowiązywać zasada, co nie jest zakazane jest dozwolone. Zaistniała obecnie w Polsce sytuacja, czyli spontaniczne zakładanie cmentarzy ekologicznych jest spowodowane tym, że ustawa z 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych jest aktem prawnym, który przestał pełnić w dużej mierze funkcję regulacyjną, natomiast w istocie sprawy cmentarne i pogrzebowe zaczęły się kształtować obok tej ustawy.

Prof. Małgorzata Bednarek
radca prawny

IX. Oczekiwane zmiany w prawodawstwie

IX. Oczekiwane zmiany w prawodawstwie

Podsumowując wnioski płynące z analizowanych danych oraz problemów podnoszonych w raporcie, należy uznać, że istnieje pilna potrzeba uchwalenia nowej ustawy regulującej funkcjonowanie cmentarzy i zasad chowania zmarłych.

Postulowane zmiany w prawodawstwie i inne potrzebne działania:

01. Ustawa powinna normować w sposób ogólny kwestie związane z organizacją krematoriów, w tym wymogi techniczno-sanitarne oraz regulować proces kremacji.

Ustawa powinna również zawierać zastrzeżenie, że kremacji podlegają prochy wyłącznie jednej osoby, wyjątek może dotyczyć kremacji ciała matki i dziecka martwourodzonego. Propozycja ta jest wzorowana na rozwiązaniach innych państw. Ma na celu przede wszystkim przeciwdziałanie ewentualnym naruszeniom, które godziłyby w prawo rodziny do kultu osoby zmarłej.

02. Należy zawrzeć postanowienia dotyczące postępowania z prochami. Nowy akt prawny lub nowelizacja dotychczasowej ustawy powinna różnicować zasady pochowania dotyczące zwłok ludzkich i prochów.

Jest to związane z tym, że prochy są neutralne biologicznie i inaczej, niż zwłoki ludzkie nie stanowią zagrożenia sanitarnego. W związku z tym, modyfikacji powinny ulec przepisy wykonawcze dotyczące pasów izolacyjnych (to obszary, w których nie mogą być usytuowane budynki¹). Zaproponować należy możliwość umiejscowienia ich w nowo zakładanych lub poszerzanych cmentarzach wewnątrz i przeznaczenie ich na pochówki prochów lub budowę kolumbariów. Na obszarze równym pasom izolacyjnym możliwy byłby wyłącznie pochówek prochów. W planach zagospodarowania przestrzennego rozważyć jednak należy rozdzielanie cmentarzy od zabudowy.

03. Należy uregulować kwestie związane z prawem do grobu w kontekście pochowania urny w kolumbarium.

Obecnie nie wiadomo na jakich zasadach można ponownie użyć niszy w kolumbarium, co sprawia, że w różnych miastach i na cmentarzach różnie się to praktykuje. Proponować należy rozwiązanie tego w taki sposób, by ujedynolicić zasady dotyczące prawa do grobu. Grobem byłby zarówno grób ziemny, murowany służący do pochowania trumny, jak i urny oraz nisza w kolumbarium.

¹ Chodzi o budynki mieszkalne, zakłady produkujące artykuły żywnościowe, zakłady żywienia zbiorowego bądź zakłady przechowujące artykuły żywnościowe oraz studnie, źródła i strumienie, służące do czerpania wody do picia i potrzeb gospodarczych.

04. Warto usprawnić proces komunikowania się z następcami prawnymi grobów poprzez możliwość aktualizowania danych kontaktowych za pośrednictwem systemów teleinformatycznych.

Jednym ze sposobów pozyskiwania grobów do ponownego pochówku jest likwidacja grobów nieopłaconych. Zarządcy cmentarzy w miastach należących do UMP wskazywali na problem komunikowania się z następcami prawnymi po upływie dwudziestu lat.

Dane, którymi dysponują zarządcy cmentarzy powinny ewidencjonować pochówki, pozwalać odnaleźć miejsce pochowania określonej osoby oraz zawierać dane kontaktowe dysponenta grobu. Oczywiście ten element bazy nie byłby dostępny dla ogółu. W przypadku śmierci dysponenta grobu i pochowania na tym samym cmentarzu można byłoby dokonywać zmian we wspomnianych danych. Zebranie rzetelnych informacji kontaktowych ułatwi też monitorowanie kwestii opłat.

05. Regulacji wymaga kwestia możliwości pozostawienia w likwidowanym grobie przeznaczonym do ponownego pochówku wcześniej pochowanych w nim szczątków, chyba że rodzina zmarłego będzie domagać się ich ekshumacji. W przypadku ich pozostawienia kolejny pochówek będzie mógł być dokonywany bez ich usunięcia. Szczątki nie powinny podlegać przeniesieniu do ossuarium, chyba że po ekshumacji na wniosek rodziny.

W przepisach prawa należy również rozstrzygnąć, co dzieje się z pomnikiem w przypadku likwidacji grobu. Jest to kwestia, na którą wskazują zarządcy cmentarzy prowadzonych przez miasta tworzące UMP. Z perspektywy prawa trudno ustalić, kto jest jego właścicielem. Zwykle nagrobek nie ma znacznej wartości. Dla zarządcy cmentarza problemem jest jego składowanie czy utylizacja.

Potrzebę interwencji ustawodawcy w tym zakresie uzasadnić należy tym, że zagadnienie to obecnie

nie jest uregulowane w przepisach prawa. Niewystarczające jest uznanie, że mamy do czynienia z porzuceniem rzeczy ruchomej. Utrata własności następuje m.in. poprzez porzucenie rzeczy ruchomej w zamiarze wyzbycia się. Łącznie muszą być spełnione wtedy dwa warunki. Osoba uprawniona musi porzucić rzecz ruchomą i musi temu towarzyszyć zamiar wyzbycia się jej. W odniesieniu do nagrobka stojącego na nieopłaconym grobie można wskazać na istnienie wątpliwości odnoszących się do obu warunków.



06. Zakładając nowe cmentarze uwzględniać należy potrzeby mieszkańców. Tam, gdzie na podstawie badań opinii publicznej widoczna jest akceptacja dla ograniczania tradycyjnych nagrobków na rzecz zastępowania ich kamieniami, drzewami, drewnianymi tabliczkami warto rozważyć tworzenie takich cmentarzy ekologicznych lub wyodrębnianie części nekropolii na takie pochówki.

Wraz z rosnącą świadomością ekologiczną można się spodziewać wzrostu zainteresowań pochówkami ekologicznymi. To także sposób obniżenia kosztów pochowania bez naruszenia kultu pamięci osoby zmarłej. Z perspektywy jednostek samorządu terytorialnego to jednocześnie rozwiązanie zmierzające do zredukowania ilości odpadów cmentarnych, a w konsekwencji zmniejszenia kosztów prowadzenia cmentarzy.

07. Prawo powinno definiować pojęcie cmentarzy ekologicznych i wprowadzać ogólne regulacje prawne dotyczące pochówków ekologicznych.

Faktyczne działania podejmowane przez zarządców cmentarzy komunalnych związane z tworzeniem wydzielonych fragmentów cmentarzy jako ekologicznych nie są w tym zakresie wystarczające. Kwestie szczegółowe należy uregulować w prawie. Przepisy powinny definiować pojęcie cmentarza ekologicznego, zasady pochówku, w tym rodzaj urny i trumny oraz wprowadzać obowiązek zachowania takiego cmentarza w pierwotnej ekologicznej formie do czasu jego likwidacji.

08. Należy dążyć do ograniczania niemożliwych lub trudnych do przetworzenia odpadów pochodzących z cmentarzy, a docelowo – w perspektywie kilkunastu lat – do zakazu wnoszenia takich przedmiotów na teren cmentarza.

Odpady pochodzące z cmentarzy nie nadają się do pełnej segregacji. To z kolei generuje koszty związane z porządkowaniem przestrzeni cmentarnej. Warto regularnie podejmować inicjatywy mające na celu zmianę zachowań społecznych, szczególnie w okresie poprzedzającym Wszystkich Świętych.

09. Rozważyć należy wprowadzenie do prawa pogrzebowego nowych form pochówku, takich jak rozsypanie prochów na cmentarzu i poza nim.

Dopuszczyć należy możliwość zakopania prochów na polu pamięci i traktowanie go jako grobu zbiorowego. Praktyka taka ma miejsce na wybranych cmentarzach należących do miast zrzeszonych w UMP. Zaproponować należy wprowadzenie do prawa pogrzebowego możliwości rozsypania prochów w wybranych miejscach na cmentarzu i poza nim.

Traktować należy tę możliwość jako uzupełnienie tradycyjnych form pochówku. Powinna ona pozostawać w zgodzie z wolą zmarłego. Prawo powinno chronić refleksową godność człowieka, która wraz z jego śmiercią przekształca się w cześć należną jego doczesnym szczątkom. Z tego względu należy ustalić, gdzie prochy nie mogą być rozsypane. Trzeba w tym zakresie korzystać z doświadczeń innych państw.

10. Obecnie negatywnie należy odnieść się do możliwości przechowywania urny w domu.

Przepisy dotyczące sposobów chowania zmarłych powinny być zmieniane w sposób ewolucyjny, odzwierciedlający postawy społeczeństwa. Zakaz przechowywania urny w domu wynika z dążenia do godnego postępowania z prochami i zagwarantowania im należytego miejsca spoczynku. Zakaz taki wprowadza ustawodawstwo wielu krajów europejskich¹.

Tam jednak, gdzie jest to dopuszczalne odbywa się w zdecydowanej większości na podstawie zezwolenia odpowiednich organów administracji. One również są zobowiązane sprawować kontrolę nad miejscem przechowywania urny, często również odnotowywać ten fakt.

W tym kontekście wprowadzanie nowego zadania dla organów administracji publicznej wydaje się niecelowe. Trudno również przyjąć, że wyznaczony organ byłby w stanie sprawować realną kontrolę. W przypadku, gdy prawo dopuszcza pozostawienie urny w domu brak jest publicznego miejsca żałoby. Prawo powinno określić zasady dopuszczenia do niej osób bliskich.

¹ D. Dzięwulak, Pochówek skremowanych prochów ludzkich na cmentarzach lub w innych miejscach w wybranych państwach Unii Europejskiej oraz w Australii, Kanadzie i USA, „Analizy BAS” 2012, nr 13. Dane zawarte w wskazanym artykule zostały poddane ocenie w celu ich aktualizacji.

CENTRUM ANALIZ I BADAŃ



UNIA
METROPOLII
POLSKICH

IM. PAWŁA ADAMOWICZA

badania@metropolie.pl